



Powiatowa i Miejska
Biblioteka Publiczna
w Olkuszu

ilcusiada

Nr 15

Olkusz, listopad 2016

Redakcja

**Wydawca:**

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olskuszu
32-300 Olskusz, ul. F. Nullo 29b
tel: 32 6430619
www.biblioteka.olskusz.pl

Redakcja:

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olskuszu
32-300 Olskusz, ul. F. Nullo 29b
tel: 32 6430619 w. 26
e-mail: ilcusiana@biblioteka.olskusz.pl

Redaktor Naczelny:

Jacek Sypień

Zespół:

Katarzyna Kulman
Agnieszka Ryszka

Druk i skład:

GRAFPPRESS
32-300 Olskusz, ul. 29-Listopada (pawilon)
tel: 32 7543232

ISSN: 2080-9859

Nakład: 200 egz.

Rada Programowa:

prof. dr hab. Bożena Popiołek
dr Włodzimierz Lysoń
dr hab. Marek Pieniążek
dr hab. Dariusz Rozmus

Zdjęcie na okładce:

PTTK Olskusz, E. Żaba, Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum
PTTK Olskusz, ze zbiorów W. Wimmer

© Copyright by Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olskuszu 2016


Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty, edycji materiałów, a także do niepublikowania materiału bez podania przyczyny.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukowanie, kodowanie, prezentowanie danych, odtwarzanie elektroniczne, fotomechaniczne lub w jakiegokolwiek innej formie oraz wykorzystywanie, również częściowe dopuszczalne tylko za wyłączeniem zezwoleniem właściciela praw autorskich.



Powiatowa i Miejska
Biblioteka Publiczna
w Olskuszu

- 5** Wstęp
- 7** Eugeniusz Żaba
Kościół jangrockie
- 27** Ryszard Wnuk
Ile ołowiu wydobyto w Olkuszu do końca XX wieku - część IV
- 39** Jacek Sypień
Burmistrzowie Olkusza w latach 1914 - 1939
- 63** Krzysztof Kocjan
Powojenne losy mienia gmin żydowskich w Olkuszu i Wolbromiu
- 91** Dawid Konieczny
Wspomnienie zapomnianego miejsca - Ośrodek Harcerski w Olkuszu
- 111** Grażyna Szelaż
Diamentowa biblioteka Miejska Biblioteka Publiczna w Bukowni - historia i działalność w latach 1956-2016

 jeśli my nie spisujemy naszej historii, to, kto ją spíše - takie motto przyświecało powstaniu naszego czasopisma „Ilcusiana” i to motto od początku staramy się realizować. Podobnie, jak w poprzednich numerach, tak i teraz prezentujemy artykuły o różnorodnej tematyce, które łączy jedna rzecz - poszerzają naszą wiedzę o przeszłości ziemi olkuskiej i ludzi z nią związanych. Dlatego zachęcamy do lektury artykułu Eugeniusza Żaby, który przybliży historię kolejnych kościołów w niewielkiej wsi Jangrot. Wojny, pożary, wypadki dziejowe nie oszczędzały budynków świątyni i ich wyposażenia. Jedyną pamiątką po najstarszym kościele w Jangrocie jest późnogotycki krucyfiks z końca XIV wieku, jaki można podziwiać w obecnej świątyni.

Nie przypadkiem mieszkańcy średniowiecznego Olkusza mawiali, że „przy tym mieście inszej żywności nie masz, jeno żywność górna”, czyli górniczą. Dlatego warto śledzić cykl artykułów Ryszarda Wnuka, który tym razem odpowiada w swym tekście na pytanie, ile ołowiu wydobyto w Olkuszu do końca XX wieku. Jak oszacował autor, od 1257 roku do końca XIX wieku w rejonie Olkusza pozyskano 190 tys. ton ołowiu, a w rejonie Bolesławia oraz klucza sławkowskiego 171 tys. ton tego kruszcu.

Zachęcam również do lektury artykułu przybliżającego sylwetki burmistrzów Olkusza w latach 1914-1939. Kształt, jaki nabrało nasze miasto przed pierwszą wojną światową i później - w okresie międzywojennym, to zasługa mieszkańców i władz, które wybierali. Niestety o bur-

mistrzach Olkusza w tym okresie wiemy niewiele, a ich zasługi były pomijane w opracowaniach historycznych.

Trudny i bolesny temat porusza Krzysztof Kocjan w swoim artykule „Powojenne losy mienia gmin żydowskich w Olkuszu i Wolbromiu”. Jak przyznaje autor, przez długi czas był to temat tabu w relacjach polsko-żydowskich i polsko-polskich.

O tym, jak w Olkuszu powstał ośrodek harcerski opowiada Dawid Konieczny w swoim artykule „Wspomnienie zapomnianego miejsca - Ośrodek Harcerski w Olkuszu”. Ośrodek powstał przeszło pół wieku temu, przez wiele lat tętniło tu życie, nie tylko harcerskie. Teraz to, co z niego zostało, jest zapomniane przez mieszkańców i władze. A szkoda.

Polecam też artykuł Grażyny Szeląg, będący fragmentem książki „Diamentowa biblioteka. Miejska Biblioteka Publiczna w Bukowni - historia i działalność w latach 1956-2016”. Kiedy przed sześćdziesięcioma laty, 11 maja 1956 r. powołano Bibliotekę w Bukowni, miała 331 książek i jeden regał. Teraz w zbiorach Biblioteki jest prawie 85 tys. pozycji.

Zapraszamy do lektury.

Jacek Szypień



Eugeniusz Żaba

Kościół jangrockie

Eugeniusz Żaba

Kościoły jangrockie

Otoczony wcześniej licznymi wiekowymi drzewami, kościół jangrocki jest trzecią świątynią znajdującą się w tym miejscu. Próba przybliżenia dziejów obecnej i dwóch poprzednich świątyń w tej miejscowości jest tematem tego artykułu.

Przybycie ludzi w okolice dzisiejszego Jangrotu w okresie średniowiecza zapoczątkowało ciągłość osadniczą trwającą do czasów współczesnych. Dla pełniejszego zobrazowania dziejów niezbędne będzie przedstawienie tła historycznego. Należy pamiętać o roli i wkładzie pokoleń mieszkańców, którym przypadło przez wieki pracować w mozo- le na przydzielonej im ziemi oraz przy odrabianiu pańszczyzny w folwarkach. Uwzględniona zostanie również obecność i rola duchownych tej parafii, niezbędna w posłudze duszpasterskiej wiernym. Z ich inicjatywy pojawiły się w parafii nowe instytucje, związane z działalnością charytatywną i oświatową Kościoła. Takimi były: szkołka parafialna, szpital ubogich, a także stowarzyszenia religijne - bractwa. Niekompletne opisy, braki lub utrudniony dostęp, szczególnie do źródeł archiwalnych z okresu staropolskiego, w wielu przypadkach nie pozwolił poznać i rozwinąć wielu zagadnień. Wprawdzie w przeszłości podejmowano próby zmierzające do popularyzacji tej tematyki, lecz przedstawiana treść ze względu na skromniejszy zasób wykorzystanych źródeł nie zobrazowała jej w pełni. Po raz pierwszy zbiór wiadomości związanych z przeszłością tej parafii zamieścił w opublikowanej pracy ks. Jan Wiśniewski. Tę samą tematykę podjął i poszerzył ks. Kieczynski. Wspomniani autorzy korzystali

z rękopisu nazywanego „Kroniką”, na który składają się ułożone w chronologicznej kolejności odpisy z dokumentów, spisy duchownych, notatek dotyczących spraw gospodarczych oraz wydarzeń religijnych w parafii.¹

Przedstawiona poniżej treść składa się z trzech rozdziałów, określonych ramami czasowymi dla poszczególnych świątyń.

I

Położenie miejscowości - okoliczności związane z lokacją

Pierwszą i jedyną osadą, znajdującą się na obszarze krakowskich dóbr biskupich, były Gołaczewy (Golaczow), lokowane z inicjatywy biskupa Iwo Odrowąża zapewne jeszcze na początku trzeciej dekady XIII w. W centrum tej wsi, przy drodze z Miechowa do Olkusza, stał drewniany kościół.

Wschodnią granicę omawianego terenu stanowił las, na którym później powstała wieś Brzozówka. W tym czasie istniała parafia z kościołem w Porębie Górnej. Dalej na południe od niej były dwie lokowane wcześniej wsie klasztorne: Trzyciąż imbramowickich norbertanek oraz Zadroże krakowskich klarysek z kościoła św. Andrzeja. Od strony południowej dobra graniczyły z zarosłami należącymi do dużej obszarowo prywatnej wsi Sułoszowa klucza pieskoskańskiego. Na zachodzie znajdował się jeszcze słabo zagospo-

¹ Prace autorów podano w bibliografii. Źródło określone zostało w przypisach jako tzw. Kronika Parafii Jangrot (cyt.: KPJ).

darowany teren z Chrząstowicami, będący własnością sióstr norbertanek w Zwierzyńcu, który z czasem przyjmie nazwę „Państwa Braciejowskiego”. Północna granica w przybliżeniu przebiegała obok rzeki i lasu należącego do królewskiej włości z wsią Lgotą. W jej sąsiedztwie niebawem powstanie miasto Wolbrom. Przez opisywany teren, w większości porośnięty lasami, wiodły wcześniej powstałe drogi - jedna z nich niebawem stanie się ważniejszym szlakiem ze stołecznego Krakowa do Wielkopolski (tzw. „Gościniec Krakowski”). Tak można określić położenie terenu, na którym - za pozwoleniem biskupa Nankera - w 1324 r. została założona osada Biskupice.²

W 1326 r., po odejściu ze stolicy biskupiej do Wrocławia Nankera (za którego lokowane były Biskupice), jego następcą został Jan Grot herbu Rawa. Nowy biskup rozwijającą się osadę chciał zmienić w miasto. Około 1345 r., za życia biskupa Grota, powstała parafia, która obejmowała Trzyciąż (Michałówka w tym czasie jeszcze nie istniała). Świątynia otrzymała wezwanie Wszystkich Świętych. Z niewiadomych do końca przyczyn lokacja miejska nie została wprowadzona w życie - być może śmierć biskupa i brak dalszych starań o uzyskanie praw miejskich nie doprowadziły do lokacji. Po śmierci biskupa w 1347 r. nie podjęto starań ponownienia lokacji i jedynym śladem tego pozostała zmieniona nazwa miejscowości na Jangrot.³

Mieszkańcy parafii

Według zapłaconego świętopietrza w poło-

wie XIV w., szacunkowo określono liczbę mieszkańców parafii (bez Michałówki) na 416 osób.⁴ Wśród pierwszych mieszkańców wsi największą grupę stanowili rolnicy uprawiający zagospodarowane pola, uzyskane z wcześniejszego karczunku. Niezwiązani z zajęciami rolniczymi to tylko kolejni plebani i sołtysi. Pierwszym wymienionym w 1423 r. plebanem był ks. Jan. Około 1486 r. drugim znanym z imienia proboszczem był doktor dekretów ks. Piotr z Olkusza. Z pierwszej połowy XVI wieku pochodzi wzmianka o ks. Wojciechu Nowopolczyku plebanie w Jangrocie.⁵ Nie wiadomo dokładnie kiedy (zapewne w końcu XV wieku), na większym wykarczowanym obszarze po południowej stronie drogi powstały pierwsze zabudowania folwarku z polami ciągnącymi się do granicy Sułoszowej. Probostwo miało pole leżące po północnej stronie drogi, przylegające do granicy Suhej. Pozostały obszar powierzchni po obydwóch stronach drogi przeznaczony był do osadzenia kolejnych rodzin kmiecych. Zespół wiejskich folwarków, utworzonych w miejscowościach znajdujących się w powyżej określonych granicach dóbr biskupstwa, został z czasem nazwany kluczem jangrockim.

Zabytki z pierwszego kościoła

Jedynym - jak się wydaje - zabytkiem z wyposażenia pierwszego drewnianego kościoła jest zachowany do naszych czasów późnogotycki

2 Hasło: *Nanker bp*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22/3, z. 94, s. 514-517; *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. 1, nr 167, s. 198-199.

3 *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, s. 368, Biskupice: [...] *hic villam ecclesie Cracouiensis langroth suo nomine intitulauit, cum alias alio nomine vocaretur*.

4 T. Gromnicki, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908, s. 336-337; T. Ladenberger, *Zaludnienie na początku panowania Kazimierza Wielkiego*, Lwów 1930, s. 68.

5 *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, t. 5, cz. 2, z. 2, s. 205; BJ rkps 1961. Na okładce znajduje się notatka: „*Liber mgri Petri de Ilkusch, decretorum doctoris plebani in langroth, donatus sibi per fratrem suum, dictum Angelum anno Xristi 1486.*”; Wojciech Nowopolczyk [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii* t. VII Lublin 2006, s. 731-734.

krucyfiks, datowany na końcowe lata XIV wieku, pochodzący zapewne z tęczy przed prezbiterium. Ciekawym i dotychczas niewyjaśnionym tematem pozostaje pochodzenie gotyckiej rzeźby, tzw. *Madonny z Jangrota*, znajdującej się w kościele parafialnym w Cieślinie, wzmiankowanej w artykule Mariana Korneckiego.⁶ Co ciekawe, wcześniejsze wzmianki z początku XIX w. opisujące tamtejszą kaplicę św. Stanisława nie wymieniały jej obecności. W latach międzywojennych znajdowała się w bocznym ołtarzu nowo wybudowanego kościoła św. Stanisława w Cieślinie. Datowana na ostatnie dziesięciolecie XIV wieku rzeźba trafiła nawet do zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, aby ostatecznie powrócić na poprzednie miejsce.⁷ Rozebranie pierwotnego kościoła nastąpiło - jak to często bywało w przypadku takich obiektów - gdy pod wpływem czasu i braku konserwacji doszło do daleko posuniętego zniszczenia substancji drewnianej.

II

Wybudowanie kolejnej świątyni, także drewnianej, nastąpiło - jak podają niektóre dokumenty - w 1515 r. Jego konsekracja miała miejsce w roku 1519. Kościół był orientowany z prezbiterium od wschodu, a głównymi drzwiami od zachodu. Posiadał wymiary 24 łokci x 12 łokci. Jeżeli miał podobną konstrukcję, jak kościół św. Wojciecha w podkrakowskiej Modlnicy z 1553 r., mógł posiadać kształt krzyża z krótkimi ramionami - transeptami. W jednym z nich, od stro-

ny południowej, było boczne wejście do kruchty. Nawa w prezbiterium miała ściany zwężone w ukos.⁸ Na ogrodzonym cmentarzu grzebalnym, w pobliżu świątyni, stały także: drewniana dzwonnica z dwoma dzwonami i kostnica. W środku kościoła znajdowały się dwa groby: jeden ks. Jana Siekierceckiego, drugi Katarzyny z Sieborowskich Wilczkovej - zapewne żony dziedzicznego sołtysa herbu Mądrostki.⁹ Ks. Jan Siekiercecki zmarł w Jangrocie w 1616 r., na nagrobku widniał herb Topór.¹⁰ Pochówki wewnątrz świątyni wiązały się zazwyczaj z wybitnymi zasługami dla parafii.

Wyposażenie wnętrza świątyni

W prezbiterium znajdował się ołtarz *wielki*, *dwa poboczne z gradusami drewnianymi mensami nie konsekrowanymi biało malowane w żyłki złote i rzeźbą w Wielkim WW świętych w drugim Matki Boskiej w trzecim Sgo Jana Nepomucena*.¹¹ Z innych ołtarzy były jeszcze: św. Wincentego i św. Anny.¹²

Obraz „Rodzina Marii”

Jednym z zabytków zachowanych do naszych czasów z poprzedniego kościoła jest obraz „Rodzina Marii”, który został namalowany na desce w latach 1515-1518 przez malarza z Krakowa - Mistrza Jerzego. Obraz, znajdujący się wcześniej w bocznym

6 M. Kornecki, *Tryptyk z Dłużca i Madonna z Lipnicy Murowanej - dwie aranżacje*, [w:] „Ochrona Zabytków” 34 11-2, 1981, s. 42, 45.

7 J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem*, Mariówka Opoczyńska 1933, s. 45-46. W zbiorach muzeum była w 1982 r. - korespondencja w zbiorach autora.

8 Acta Visitationis capituli cracoviensis, rps 29 (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie - AKMK, cyt.: AVCap.), k. 82-89. Tamże: [...] *constructum A. 1515 consecratem autem 1519*; AKMK Tabella eorum super quibus in visitatio inquiriendam est t. 4 s. 63; T. Chrzanowski, M. Kornecki, Sztuka Ziemi Krakowskiej... s. 587; AVCap 55 s. 87; J. W., Olkuskie... s. 105.

9 AVCap. 55 s. 87, 88; K. Niesiecki, Herbarz Polski T. IX s. 331.

10 K. Niesiecki, Herbarz Polski T. VIII s. 331- 332.

11 AVCap. 55, s. 87.

12 AVCap. 55, s. 87.

ołtarzu obecnego kościoła, posiadał inną formę. W trakcie konserwacji powrócono do pierwotnego prostokątnego kształtu przez odjęcie otaczających go z boków desek oraz półkola z góry. Konserwację wykonała pani Monika Rogowska z Krakowa, czyniąc ją tematem swojej pracy magisterskiej.¹³ W centralnej części można wyodrębnić osoby stanowiące grupę św. Anny Samotrzcę, w drugim planie zaś stojące postacie św. Józefa i św. Joachima. Tło stanowią: z prawej strony wieża lub młyn nad wodą, na horyzoncie - mury miasta.

Do innych dzieł sztuki ofiarowanych kościołowi można zaliczyć obrazy: św. Mikołaja (XVI w.), Zwiastowania NMP (XVII w.), św. Antoniego oraz patrona rolników św. Izydora, który niepoddany wcześniej konserwacji uległ całkowitemu zniszczeniu w latach 50. ubiegłego stulecia. Z kolei chrzcielnica, pozostałość z poprzedniego kościoła, swoim kształtem może wskazywać na dawne pochodzenie. Organy na chórze odnotowane w 1783 r., były *z pozytywem o głosach szczęściu, miechach dwóch*.¹⁴

Wzmianki, według których można poznać wcześniejszy wystrój wnętrza tej świątyni, mogą jeszcze zawierać wpisy w księgach wcześniejszych protokołów wizytacyjnych. Opis z końcowego okresu jej istnienia wymienia jedynie ogólnie w kilku zdaniach przedmioty tam się znajdujące.¹⁵

Szpital, szkółka parafialna, bractwa religijne, prebenda

Z końcem XVI w. pojawiły się w parafii Jangrot nowe - wcześniej występujące jedynie

w ośrodkach miejskich - instytucje, takie jak: szpital ubogich czy szkoła parafialna oraz stowarzyszenia religijne, którymi były bractwa. Miejskowy pleban, ks. Jan Siekiercki (Siekierzecki), na początku XVII w. założył szpital ubogich w parafii. Tenże proboszcz złożył legat na dobrach wsi Chycza Stanisława Rzeszowskiego dla szpitala w Jangrocie - kwotę 2500 zł.

Inny zapis miał miejsce pięć lat po śmierci fundatora w Piotrkowie w 1623 r.¹⁶ Wizytacja parafii biskupa Tylickiego z 1610 r. pierwszy raz odnotowała istnienie szpitala ubogich (a raczej domu schronienia starców i kalek).¹⁷ Wraz z jego powstaniem zostało przydzielone mu pole, cztery staje gruntu ciągnące się od drogi do sułoszowskiej granicy (2 ćwierci łąnu i 2 pręty). Na nim miał pracować jeden z poddanych kmieci. Wizytacja z 1783 r. wymienia znajdujące się w budynku komórki dla dziesięciu ubogich, izbę piekarnianą i chlewik. Wszystko było już nadwątlone i *pod gontem złym*. W 1790 r. szpital miał już 4 tys. zł. Po jakimś czasie (zapewne w pierwszej połowie XIX w.) fundusz został przeniesiony na dobra Eustachego Wąsowicza we wsi Oksa.¹⁸

Pierwsza wzmianka o szkółce parafialnej pochodzi z 1598 r. Nauczano do 1663 r., później brak o tym wiadomości. Zdarzało się, że w przypadku braku nauczyciela dzieci nauczał organista - tak było w 1748 r., gdy kilku uczniów szkolił Wawrzyniec Soyczyński. W 1790 r. szkoła jangrocka nie była czynna, dopiero po tym roku podjęto zakończone powodzeniem starania o jej

13 Dyplom na ASP w Krakowie obroniony w 1992 r. Tytuł pracy magisterskiej: „Konserwacja i próba datowania i określenia autorstwa obrazu »Mała Święta Rodzina« z kościoła parafialnego w Jangrocie”.

14 AV Cap. 55 s. 88.

15 AVCap. 55 s. 87, 88.

16 Do naszych czasów w AN Kraków, zachował się jeden z zapisów na szpital jangrocki na sumę 1500 zł dokonany „w Piątek po S. Dorocie” (w lutym) 1646 r., w obecności starosty chęcińskiego Jana Klemensa Branickiego.

17 Kolejne wzmianki o szpitalu ubogich zapisane w protokołach wizytacji pochodzą z lat: 1618, 1748, 1783.

18 AVCap. 55, s. 92 i 93; J. W., Olkuskie..., s. 108.

ponowne otwarcie.¹⁹

Przykościelne bractwo św. Anny w Jangrocie miało aprobatę z 1635 r., było również wzmiankowane w 1783 r. Posiadało fundusz 600 zł z zapisu w 1688 r. Mikołaja i Wiktorii Czernych z Lgoty. Otrzymywało również procenty od kwoty 600 złotych z kolejnego zapisu Jana Książkiego ze Ściborzyc, dokonanego w roku 1717 w Krakowie. Były też inne zapisy funduszowe. Przy tej parafii od 1784 r. istniało Bractwo Miłosierdzia.²⁰

Z dochodów miejscowego probostwa otrzymał w 1629 r. prebendę profesor Akademii Krakowskiej ks. Jan Brożek z Kurzelowa.²¹ Odnotowanym przejawem ożywienia życia religijnego były przeprowadzone w parafii misje. Prowadził je w marcu 1719 r. ks. Bartłomiej Słupczyński ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a'Paulo z podkrakowskiego Stradomia, któremu pomagał młody seminarzysta Chmura.²² W 1754 r. odbył się zjazd duchowieństwa - kongregacja. Trzech proboszczów w tej parafii posiadało doktoraty teologii: ks. Wojciech Mroziński,²³ ks. M. Łukaszewicz i ks. A. Rogowski.

W końcu XVIII wieku i na początku następnego stulecia skomplikowały się sprawy własnościowe, wynikające z sytuacji politycznej.²⁴ W tych czasach był już sygnalizowany zły stan techniczny kościoła.²⁵ Po kilku latach budowla osiągnęła

stan krytyczny i na polecenie władz austriackich, w obawie o zawalenie się, rozebrano dach. Jeszcze za rządów austriackich wykonano kosztorys kościoła z wieżą, jednak trudności gospodarcze i zubożenie społeczeństwa nie pozwoliły na realizację tego planu (trzeba pamiętać, że były to czasy wojen napoleońskich).²⁶ Nad wiekowymi ścianami tej świątyni wykonano dach, który przykryto również starym gontem. W ten sposób powstała prowizoryczna kaplica, w której przez kilkanaście lat były odprawiane nabożeństwa. W 1818 r. zapisano, że *na wystawienie nowego Kościoła Mate-riał na gruncie się przysposabia*.²⁷

III

Budowa i wygląd obecnego kościoła

Na brak kościoła w parafii zwrócił uwagę ówczesny biskup krakowski, Jan Paweł Woronicz. Chcąc zaradzić tej sytuacji, dał na budowę 100 tys. zł. Plan i wykonanie robót zlecił nieznanemu bliżej budowniczemu Bekowi z Krakowa. W drugim roku budowy zmarł proboszcz Maurycy Woys. Według miejscowej tradycji msze św. odprawiał ksiądz z Gołaczew przy stojącej dziś kaplicy św. Jana Nepomucena. Następnym proboszczem był ks. Jan Bukowski. Za materiał użyty do wykonania murów służyły kamień i cegła. Kamień zwożono, a cegłę wypalano na polu dworskim w pobliżu budowy. Prezbiterium znajduje się od zachodu, główne wejście od wschodu - symetryczne w trójpłowej fasadzie, na szczycie której osadzony jest metalowy krzyż. Dach wcześniej był pokryty gontem, sygnaturka w środku długości kalenicy. Budowla posiada styl klasycystyczny,

19 Kot S., Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w., Lwów 1912, s. 276; AKMK Tabella eorum..., t. 4, s. 63.

20 KPJ s. 13; AGAD Zesp. 190, sygn. 443, s. 94; KPJ, s. 13.

21 J. N. Franke, Jan Brożek (J. Broscius) Akademik Krakowski [...], Kraków 1884, s. 135; PSB, t. 3, s. 82-83.

22 Roczniki obydwóch zgromadzeń [...], nr 1, Rok XIX [1913] s. 32.

23 Ks. Mroziński odnotował drugi pobyt wojska szwedzkiego w sierpniu 1702 r. w Jangrocie, [w:] KPJ, s. 4.

24 Przejęcie dóbr biskupich na rzecz Skarbu Państwa nastąpiło w 1789 r. Po 1795 r. przejął je austriacki zaborca.

25 AGAD ASK sygn. 58 s. 46; Tamże, sygn. 92, s. 3.

26 AP Radom ZDP sygn. 3084 - Opis klucza Jangrod z 1816 r. k. 6v-7.

27 AGAD CWW Zespół 190, sygn. 443, s. 77.

jej wymiary w metrach wynoszą: 33,4 (dł.) x 13 (szer.) x 9,2 (wys.).²⁸ Ściany boczne wzmocnione są filarami, w górnej ich części znajdują się półokrągłe otwory okienne. Wewnątrz znajduje się prostokątna nawa z zaokrąglonymi narożnikami. Strop prezbiterium oparty jest na czterech kolumnach stylu jońskiego, natomiast nad nawą strop kolebkowy połączono z prezbiterium i chórem półkolistymi tęczami. Nad głównym wejściem znajduje się tablica fundacyjna, na niej zaś napis: [?] *Paweła / Joannes Paulus* (herb Herburt) *Woronicz / Episcopus Cracoviensis Senator Regni Poloniae / Ordinis St. Stanislai Primae Classis Eques / Domum hunc de fundamentis Deo Sacra fecit / Anno Domini 1822*. W obrębie muru cmentarnego, od południa, zlokalizowana jest dwukondygnacyjna dzwonnica z dzwonami odlanymi w XVI wieku.²⁹

Istniejące wątpliwości co do określenia dnia konsekracji nowo powstałego kościoła ostatecznie rozwiązało odnalezienie dwóch druków okolicznościowych, związanych z tym wydarzeniem.³⁰ Zgodnie z zawartymi w nich informacjami, konsekracja w obecności fundatora nastąpiła w XII niedzielę po Zielonych Świątkach, czyli 14 sierpnia 1825 r. Odtąd świątynia i parafia otrzymały nowe (zmienione) wezwanie - św. Jana Chrzciciela. Ksiądz bp Woronicz ofiarował trzy obrazy do ołtarzy. Dwa z nich, do ołtarzy bocznych, były namalowane przez znanego malarza krakowskiego Michała Stachowicza.

Wnętrze świątyni

Od czasu konsekracji stopniowo doposażano wnętrze świątyni. Pewna część sprzętów, obrazów i paramentów pochodziła z poprzedniego kościoła, inne nabywano zamawiając u rzemieślników lub artystów. W wielkim ołtarzu znajduje się obraz Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem na obłokach w otoczeniu aniołów, poniżej patronowie fundatora - św. Jan i św. Paweł. Należy wymienić dwie rzeźby z boków nastawy ołtarzowej: św. Augustyna biskupa i papieża św. Grzegorza Wielkiego. Tak główny ołtarz, jak i dwa boczne - św. Anny i Matki Bożej, posiadają charakter barokowy. Według zapisu z 1847 r. na chórze były *organy z pozytywem o 7 głosach i 2 miechach*.³¹ Obecnie znajdujące się w kościele organy z 1887 r. pochodzą z warszawskiej wytwórni Józefa Szymańskiego.³²

W latach 70. XIX w. pogarszający się z czasem stan dachu i więźby groził zamknięciem kościoła. Należało usunąć uszkodzone pokrycie - pieniądze, uzyskane na ten cel, pochodziły ze zbiórki zarządzanej przez gminę.³³

Wpisy w „*Kronice*” podają przykłady nabytych i wykonanych artystycznych elementów wyposażenia, takich jak: ołtarze boczne, rzeźby na ambonie - czterech ewangelistów, św. Michała Archanioła i rzeźby chóru muzycznego.³⁴ Wśród wykonanych prac podkreślić należy wymianę drewnianej podłogi na kamienną posadzkę z białego i czerwonego piaskowca checińskiego.

28 AP Kielce Zespół Dyrekcja Ubezpieczeń sygn. 947, s. 108 - podane wymiary w łokciach: długość 52, szerokość 22, wysokość 16.

29 Większy z dzwonów „Jan” na polecenie niemieckiego okupanta został odwieziony do Miechowa w 1943 r., [w:] KPJ, s. 93.

30 Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. BJ: 3183 II, Rara - Wiersz na okoliczność nowo wystawionego kościoła w Jangrocie i dnia 14 sierpnia 1825 r. [...] Jana Pawła Woronicza [...]; Tamże: sygn. BJ: 6913 I, Rara - Kazanie na konsekrację kościoła w Jangrocie [...] przez X. Mateusza Dubieckiego [...].

31 AP Kielce Zespół DU sygn. 947 s. 122.

32 Kieczniński S. ks., Dzieje parafii Jangrot s. 11.

33 J. W. Olkuskie... s. 110, 111; AP Kielce ZPO sygn. 542. (Składka z lat 1873-1884).

34 Cztery figurki Św. Ewangelistów z ambony zostały skradzione w kwietniu 2002 r.

Ściany przyozdobiły zakupione na początku minionego wieku trzy obrazy pędzla ucznia Matejki - Mariana Szczurowskiego z Krakowa.

Szpital w XIX i XX w.

Ciągłość działalności szpitala dla ubogich w parafii od jego powstania notowały źródła archiwalne. Zapewne w drugiej połowie XIX w. został wzniesiony nowy ceglany budynek szpitalny od północnej strony, w pobliżu organistówki. „Pole szpitalne” podczas urzędowania ekonomii jangrockiej zostało podzielone między rolników - szpitalowi przeznaczono tylko małą działkę o powierzchni 165 prętów przy budynku. Po interwencji powiatowej Rady Opiekuńczej w latach 60. XIX w. z pola plebańskiego wydzielono na ten cel dodatkowo około 18 morgów ziemi. Odtąd teren ten, jako stanowiący rekompensatę za wcześniejszy fundusz, wydzierżawiany był na okres 12 lat za czynsz wnoszony do szpitala na utrzymanie ubogich. Od tego czasu (przez okres ok. jednego wieku) dochody z niego służyły jako źródło utrzymania podopiecznych przytułku tutejszej parafii.

Pierwszy budynek szpitalny położony był niedaleko kościoła, po jego południowej stronie. Ceglany budynek szpitala-przytułku w latach 60. ubiegłego wieku był prawie ruiną. Po trzystu pięćdziesięciu latach szpital z fundacją przestały istnieć - wraz ze śmiercią ostatnich mieszkańców. Po rozbiórce Gminna Spółdzielnia przystąpiła do budowy w tym miejscu restauracji o nazwie „Słoneczna”.

Zniszczenia wojenne i odbudowa

Walki z okresu późnej jesieni 1914 r., trwające przez około pięć tygodni na obszarze Jangrota i okolicy, przyniosły wiele zniszczeń. Dewastacja

nie ominęła kościoła i jego otoczenia. W czasie szczególnego nasilenia ostrzału artylerii austriackiej zniszczona została nowa pobliska szkoła. Znacznie uszkodzone zostały dachy budynków: gminy, szpitala ubogich, dzwonnicy oraz kościoła. Południową ścianę świątyni porysowały pociski, zniszczeniu uległy okna. Po ustąpieniu frontu przystąpiono do usuwania szkód - organizacji prac podjął się nowy proboszcz, ks. Piotr Jezierski. Z kolei duże straty w zabudowie mieszkalnej i gospodarskiej, spowodowane pożarem, odnotowano w zachodniej połowie wsi. Pewnej pomocy ze strony okupacyjnych władz austriackich udzielił pułkownik Józef Edler von Kwiatkowski z Olkusza.³⁵

Polichromia wewnętrzna, wykonana zapewne w latach trzydziestych przez Bolesława Grzywacza z Olkusza, została zamalowana przy odnawianiu kościoła na początku lat 90. ubiegłego wieku.³⁶ Oprócz elementów zdobniczych ściany sklepienia, na tzw. tęczach znajdowały się dwa napisy. Dłuższy, na tęczy przed prezbiterium, głosił: *O MARJO, MATKO NASZA MÓDL SIE ZA NAMI I UPROŚ U BOGA MIŁOŚĆ I ZGODĘ BRATNIĄ W PARAFII!* Krótszy napis, umieszczony na tęczy nad chórem muzycznym, pochodził z psalmu: *LAUDATE DOMINUM OMNES GENTES* (Ps. 117).³⁷ Opis kościoła wraz z wyposażeniem w początku lat pięćdziesiątych wymienia jeszcze: posągi Chrystusa Zmartwychwstałego z XVI w. (uszkodzony) i posąg św. Marcina z drugiej połowy XVI w., a także monstrancję, szaty i naczynia liturgiczne.³⁸

35 KPJ, s. 83.

36 Przekaz ustny: Z. P.; Bolesław Grzywacz uczeń Wyspiańskiego - jego dziełem są obrazy oraz polichromia w kościele w Bolesławiu.

37 Thum.: Chwalcie Pana Wszystkie Narody!

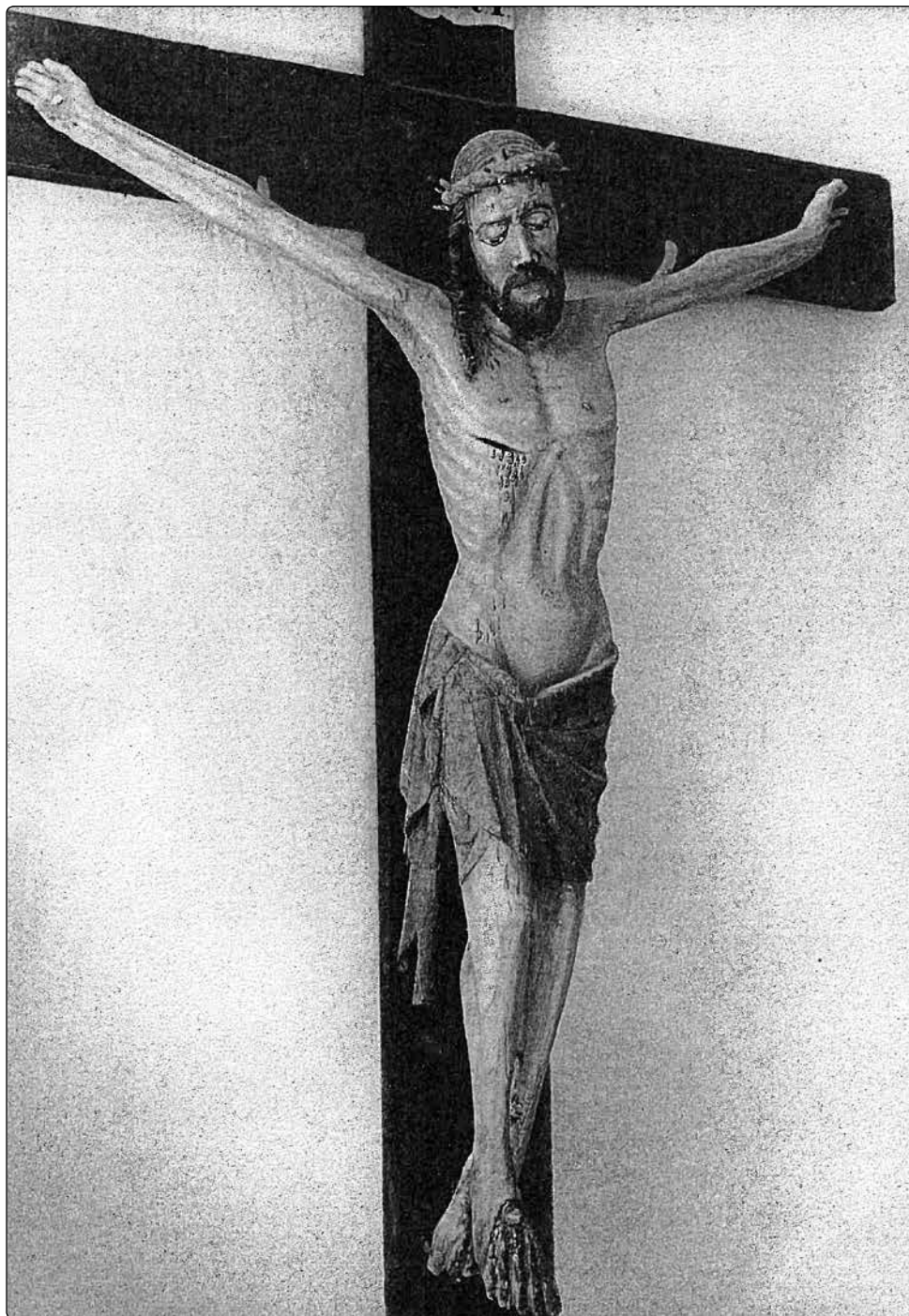
38 Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Powiat olkuski, t. 1, z. 12, Kraków 1953, s. 10.

Odnosząc się do wcześniejszego wyglądu za-
bytkowego kościoła - co zarejestrowane zostało
na fotografiach - obecnie zauważyć można ko-
rzystne zmiany wewnątrz i w otoczeniu.³⁹ Prze-
prowadzone kolejne remonty więźby, wymiana
pokrycia dachu, okien i konserwacja organów,
dzięki ofiarności parafian, są gwarancją polepsze-
nia stanu technicznego świątyni. Do tego należy
dodać rekonstrukcję kamiennego muru ogrodze-
nia przykościelnego cmentarza. Co należy pod-
kreślić - w każdym przypadku i w każdym czasie
do przeprowadzenia prac niezbędne są środki
finansowe i zaangażowanie parafian.

Bibliografia

- Chrzanowski T., Kornecki M., *Sztuka Ziemi
Krakowskiej*, Kraków 1982.
- Kieczyński S., *Dzieje Parafii Jangrot*, Radom
2004.
- *Słownik historyczno-geograficzny województwa
krakowskiego w średniowieczu*, z. 2, pod red.
A. Gąsiorowskiego, Ossolineum, Wrocław 1989.
- *Wawel 1000-2000. Katalog Wystawy Jubileuszowej*,
t. 1-3, Kraków 2005.
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast,
zabytków i pamiątek w Olkuskim*, Marjówka
Opoczyńska 1933.

39 Kościół posiada wpis do rejestru zabytków - A. 474 z 23.04.1983 r.



Il. 1. Krzyż z Jangrota. Fot. E. Żaba



Il. 2. Tzw. Madonna z Dzieciątkiem z Jangrota. Fot. E. Żaba



Il. 3. Obraz Rodzina Marii. Fot. E. Żaba



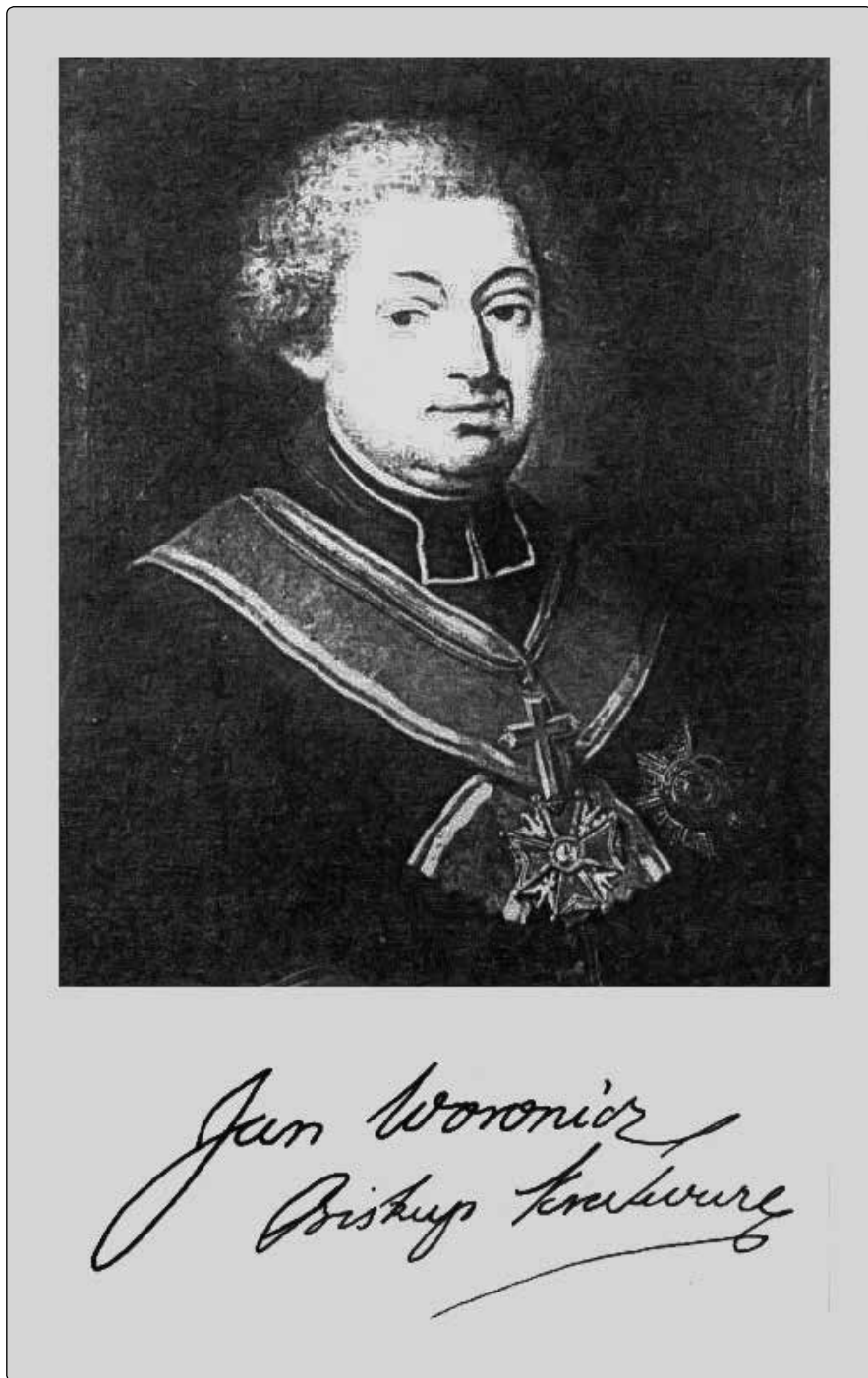
Il. 4. Chrzcielnica. Fot. E. Żaba



Il. 5. Obraz św. Mikołaja. Fot. E. Żaba



Il. 6. Obraz Zwiastowania NMP. Fot. E. Żaba



Il. 7. Portret i autograf biskupa J. P. Woronicza. Fot. E. Żaba



Il. 8. Wielki Ołtarz. Fot. Ks. S. Kamiński



Il. 9. Wnętrze z bocznymi ołtarzami. Fot. E. Żaba



Il. 10. Kościół i dzwonnica zimą (pocz. lat 80. XX w.). Fot. E. Żaba



Il. 11. Otoczenie kościoła w końcu XX w. widoczne od północy. Fot. E. Żaba



Il. 12. Pieczęcie Parafii Wszystkich Świętych (1700 r.) i św. Jana Chrzciciela (1957 r.) w Jangrocie. Fot. E. Żaba



Ryszard Wnuk

Ile ołowiu wydobyto w Olkuszu do końca XX wieku

część IV

Ryszard Wnuk

Ile łożu wydobyto w Olkuszu do końca XX wieku część IV

Produkcja łożu od XVIII wieku¹

Kontrola kopalń olkuskich w 1700 roku wykazała, że sztolnie w niektórych miejscach są zawalone i zamulone, prawie wszędzie miały nadgniłą obudowę. Wojna ze Szwecją w 1702 r. doprowadziła do powolnego upadku kopalń. Szwedzi nakazali gwarkom olkuskim zapłacić 30 tys. złotych kontrybucji oraz dokonali konfiskaty zapasów łożu i gleyty. W tym okresie były wstrzymane również przez 3 miesiące roboty konserwatorskie w Sztolni Ponikowskiej. Dodatkowo wylew rzeki Baby w 1703 r. prawie zupełnie ją zniszczył. Jak pisze Łabęcki, po roku 1712 prawie upadło górnictwo pod Olkuszem w związku z zapadnięciem się sztolni. W 1728 r. funkcjonowało jeszcze 6 szybów czynnych do głębokości 17 sążni (ok. 36 m) oraz czynnych było 9 hut. Urobek pochodził głównie z rudy płukanej, pozyskiwanej ze starych hałd. Z tej rudy otrzymywano zaledwie trzecią część tego, co wcześniej z rudy kopanej. W 1728 roku otrzymano 3 tys. centnarów łożu i 400 grzywien srebra. Brak jest informacji o prowadzonych pracach w kolejnych latach, najbliższe informacje o produkcji łożu pochodzą dopiero z lat sześćdziesiątych XVIII wieku.

Na planie mapowym z 1761 r. (mapa Deut-scha) zaznaczonych jest 410 szybów, z których wiele było zapadniętych. Pracowało jeszcze pięć

hut srebra.² Informacje o produkcji łożu pochodzą dopiero z roku 1762. Rocznie płukano około 2 tys. niecek, z czego otrzymywano od około 600 do 800 centnarów łożu (tj. od 33,6 - 34,8 t do 44,8 - 46,4 t), odpowiednio przy wadze centnara 56 - 58 kg. Zarazem ze 100 centnarów łożu odciągano 16,5 grzywny srebra.

Jak pisał H. Łabęcki, obserwowana była wyraźna różnica w ilości odzyskiwanej rudy łożu pochodzącej z kopalń w stosunku do tej z hałd. Rudy łożiane kopane dawały z niecki około 1 centnar łożu, natomiast najlepsze rudy płukane około roku 1762 dawały 0,5 centnara, słabsze zaś 0,25 centnara.

Następne informacje pochodzą dopiero z 1781 r., kiedy jeden z górników otworzył latem dawny szyb położony za kościołem św. Krzyża i natrafił w nim na stare roboty, z których w przeciągu 3 godzin wydobyto ponad 30 centnarów rudy łożianej. Z uwagi na przyływ wody roboty musiało jednak przerwać.

Oprócz tych pewnych danych o produkcji w latach 1728, 1762 i 1781³, najprawdopodobniej w okresie 1712-1780 prowadzono płukanie hałd rud i żużli z wieków wcześniejszych oraz zbierano okruchy w okolicach dawnej eksploatacji i produkowano z nich łoż. Celowo jednak pomijam te dane jako budzące wątpliwości.

¹ Dane o produkcji łożu w XVIII wieku pochodzą z opracowania: H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce: opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1-2, Warszawa 1841.

² Tamże.

³ Tamże.

Według Łabęckiego⁴ w starych hałdach oraz w masach żużli po dawnych hutach znajdowało się jeszcze około 60 tys. centnarów ołowiu, tj. około 3 360 - 3 480 t ołowiu (przy wadze cetnara 56 - 58 kg).

W uruchomionej w 1814 roku w Starym Olkuszu Kopalni „Józef” wydobywano galman w rejonie dawnej eksploatacji ołowiu⁵ (kopalnia była czynna do roku 1908). Nie posiadamy informacji o produkcji ołowiu, chociaż nie ulega wątpliwości, że w wydobywanym galmanie mogły być jego domieszki w formie mineralizacji rozproszonej. Z uwagi na brak informacji w tej kwestii nie uwzględniam w moim rozważaniu prawdopodobnej produkcji ołowiu z tego miejsca.

Mając na względzie szacunkową ocenę produkcji ołowiu z okresu 1257-1430 oraz z okresu 1430-1700 (wykres w opracowaniu Danuty Molendy⁶: produkcja ołowiu w rejonie olkuskim tj. w rejonie miasta Olkusza, Sławkowa i okolicach Bolesławia), sumaryczną wielkość produkcji w latach 1257-1700 zawiera poniższa tabela (Tab. 1).

Uwzględniając szacunkową wartość produkcji za okres 1257-1430 jako prawdopodobną, wielkość produkcji ołowiu w rejonie miasta Olkusza na podstawie danych zawartych w opracowaniu H. Łabęckiego⁷ zawiera poniższa tabela (Tab. 2).

Analiza produkcji ołowiu

Nasuwa się pytanie, czy szacunki produkcji

ołowiu w okresie 1257 - 1430 w rejonie olkuskim są realne?

Za bezpiecznym szacunkiem przemawiają następujące fakty: eksploatacja odbywała się ze złóż zalegających najpłycej, mniejsze są koszty transportu urobku, lepsze przewietrzania, brak zagrożenia wodnego, łatwość urabiania, takie same narzędzia pracy. Mając na względzie, że kopacz w ciągu roku dawał ok. 4 rosztzy rudy oraz po uwzględnieniu uzysku ołowiu na poziomie tylko 20%, otrzymywano by od 0,74 do 1,2 tony ołowiu z jednego rosztza - a zatem z 4 rosztzów od ok. 3 do 4,8 ton ołowiu. Do wyprodukowania 100 ton ołowiu wystarczyłaby praca 33 gwarków z pomocnikami (6-8 osób na jednego gwarka). W sumie zatrudnienie rządu 200 osób gwarantuje produkcję na tym poziomie. Wydaje się zatem bardzo prawdopodobnym szacowanie wydobycia na poziomie 100 ton rocznie.

Bardzo interesujące jest porównanie szacunkowego wydobycia w Europie w stosunku do wydobycia w rejonie olkuskim. Według Iana Blancharda⁸ całość produkcji w Europie kształtowała się na poziomie przedstawionym w poniższej tabeli (Tab. 3).

W rejonie olkuskim ta produkcja na przełomie XV i XVI wieku kształtowała się na poziomie 500 - 600 ton rocznie. Wątpliwości dotyczą wielkości produkcji w połowie XV wieku, gdzie wg Blancharda roczna produkcja w rejonie olkuskim jest dwukrotnie większa od produkcji w Europie. Jest to o tyle dziwne, bo o znaczącej produkcji ołowiu w rejonie olkuskim w tym czasie świadczą uprowadzenie przez Morawian w 1455 roku 800 koni, które były wykorzystywane do odwadniania kopalń.

4 Tamże.

5 Dane pochodzą z opracowania: Dokumentacja Geologiczna Kopalni Bolesław 1952 r. Obliczanie zasobów kopalni Bolesław - część opisowa. Charakterystyka geologiczna rejonu. Szkic historyczny górnictwa w okolicach Olkusza i Bolesławia.

6 Dane pochodzą z opracowania: D. Molenda, *Kopalnie rud ołowiu na terenie złóż śląsko-krakowskich w XVI-XVIII wieku*, Wrocław 1972.

7 H. Łabęcki, op. cit.

8 Dane pochodzą z opracowania: D. Molenda, *Polski ołów na rynkach Europy w XIII-XVII wieku*, Warszawa 2001.

Analiza geostatystyczna produkcji ołowiu

Czy przedstawione powyżej wartości produkcji ołowiu są realne? W aspekcie danych geostatystycznych ze złóż, na których prowadzono eksploatację rud Zn-Pb w olkuskim rejonie złożowym w XX wieku (i nadal) wydaje się, że tak. Wydajność eksploatacyjna rud ołowiu z 1m² udokumentowanych i czynnych złóż waha się w granicach od 55,8 do 240,2 kg/m², średnio 110,1 kg/m². Powyższe dane są szacowane z dokładnością +/- 20%, wynikającą z kategorii rozpoznania A+B eksploatowanych złóż „Olkusz” i „Pomorzany” oraz z dokładnością +/- 30% dokumentowego złoża „Sikorka”.

Na podstawie śladów dawnej eksploatacji możemy mieć gwarancję, że była ona prowadzona na powierzchni co najmniej 3 km² (powierzchnia pomiędzy sztolniami Ponikowską a Pilecką). Nie jest wykluczone, że obejmowała ona powierzchnię większą, ok. 4 km² (dane z mapy Deutscha). Na tej podstawie można dokonać obliczeń zasobów rud ołowiu i szacowanej produkcji ołowiu w różnych wariantach, co przedstawiają załączone tabele (Tab. 4 i 5).

Ze względu na stwierdzenie śladów dawnej eksploatacji w rejonie miasta Olkusza w konturach złóż eksploatowanych w drugiej połowie XX wieku: Olkusz, Pomorzany Wschód i udokumentowanego złoża Sikorka, geostatystyką reprezentatywną dla oszacowania wielkości produkcji ołowiu jest średnia zasobność rud ołowiu z tych złóż, wynosząca co najmniej 92,7 kg/m². Poniżej przedstawiono analizę wielkości produkcji ołowiu dla tych wartości.

W przeliczeniu na powierzchnię minimalną bezpieczną (3 km²) i uzyskach rzędu 33%, produkcja ołowiu wynosiłaby od około 73,5-

110 tys. t ołowiu - przy średniej 92 tys. t. Ale już w przypadku powierzchni poszerzonej do 4 km² produkcja ta zawiera się w przedziale 98 - 145 tys. t ołowiu - przy średniej wynoszącej 122 tys. t. Ta ostatnia wartość odbiega znacząco od wielkości produkcji szacowanej na podstawie danych z opracowania Łabęckiego, a wynoszącej 188 tys. t ołowiu.

W przypadku uzysków (średnio z lat 1550 -1670) rzędu 23,7% - jak podaje Pawłowska⁹ - produkcja ołowiu wynosiłaby ok. 53 - 79 tys. t ołowiu (przy średniej 66 tys. t). Ale już w przypadku powierzchni poszerzonej do 4 km² produkcja ta wynosiłaby 70 - 105 tys. t ołowiu (przy średniej 87 tys. t). Wartości te zdecydowanie znacząco odbiegają od wielkości produkcji na podstawie opracowania H. Łabęckiego - można je uznać za niereprezentatywne.

Nie zapominajmy jednak, że roboty górnicze prowadzone były również w okolicy Bolesławia. W tym przypadku, biorąc pod uwagę dane ze złóż Olkusz, Pomorzany Wschód i Bolesław, reprezentatywną jest średnia zasobność rud ołowiu z tych złóż, wynosząca 144,9 kg/m². W przeliczeniu na powierzchnię minimalną bezpieczną - 3 km² i uzyskach rzędu 33%, produkcja ołowiu wynosiłaby od około 115 - 172 tys. t ołowiu - przy średniej 143 tys. t. Ale już w przypadku powierzchni poszerzonej do 4 km², produkcja ta wynosiłaby od 153 - 230 tys. t przy średniej 192 tys. t ołowiu. Ta ostatnia wartość produkcji jest wyjątkowo zbieżna z wielkością produkcji ołowiu określoną na podstawie opracowania H. Łabęckiego, a wynoszącą ok. 188 tys. t ołowiu.

W przypadku uzysków rzędu 23,7% - jak

⁹ *Charakterystyka rud cynku i ołowiu w obszarze Śląsko-Krakowskim*, pod red. J. Pawłowskiej, s. 96 Warszawa 1977, Warszawa 1977, s. 96.

podaje Pawłowska¹⁰ - produkcja ołowiu wynosiłaby ok. 82 - 123 tys. t ołowiu (przy średniej 103 tys. t). Ale już w przypadku powierzchni poszerzonej do 4 km² produkcja ta wynosiłaby 110 - 165 tys. t ołowiu (przy średniej 137 tys. t). Wartości te dość znacznie odbiegają od wielkości produkcji na podstawie opracowania H. Łabęckiego.

Osobiście uważam, że szacunkowa wielkość produkcji ołowiu w rejonie miasta Olkusza rzędu 190 tys. ton ołowiu ($\pm 33\%$) jest jak najbardziej realna.

Z wykresu Danuty Molendy, dotyczącego produkcji ołowiu z rejonu olkuskiego wynika, że w okresie 1430-1700 wynosiła ona ok. 355 - 367 tys. ton. Rejon olkuski obejmował złoża zlokalizowane w sąsiedztwie miasta Olkusza, Bolesławia, klucza sławkowskiego i okolicy.¹¹ Z tego wykresu produkcji wynika również, że złoża w południowej części Małopolski w okresie XV-XVI wiek dały produkcję rzędu 42 - 43 tys. t (Tab. 6).

Przy powyższych danych rejon Bolesławia i klucza sławkowskiego w okresie XI-XIX wieku dawałby produkcję rzędu 165 - 177 tys. t. Nie można dokładnie określić wielkości produkcji ołowiu w tych rejonach, jakkolwiek posiadamy dość dokładne dane geostatystyczne produkcji ołowiu w rejonie Bolesławia.

Gdyby eksploatacja prowadzona była tylko na obszarze ok. 1 km², prawdopodobne wydobyć w oparciu o geostatystyki wynosi ok. 240 tys. ton rudy ołowiowej, co w przeliczeniu na produkcję ołowiu daje 57 - 79 tys. ton ołowiu (w zależności od średniego uzysku ołowiu z tony rudy). Jest

bardzo prawdopodobne, że obszar eksploatacji był większy i dochodził nawet do 2 km². Oznaczałoby to, że tylko w rejonie Bolesławia wydobyto ok. 480 tys. ton rudy ołowiu, co w przeliczeniu na produkcję daje 114 - 158 tys. ton ołowiu, a zatem wielkość porównywalną do produkcji ołowiu w rejonie miasta Olkusza. W takim wypadku w rejonie klucza sławkowskiego wyprodukowano by 19 - 51 tys. t ołowiu. Są to jednak szacunki oparte o niepewne dane, dotyczące powierzchni, na której prowadzono roboty eksploatacyjne w wiekach średnich i późniejszych.

Analiza uzyskanych wyników

Przedstawione obliczenia mają swoje mocne i słabe strony. Mocne strony rozumowania są następujące:

- geostatystyki wydobywania rudy ołowiu oparte są na dokonanej eksploatacji ze złóż o tej samej genezie,
- powierzchnia objęta rozważaniami obejmuje obszar 3 km² na zrębie Olkusz - Bolesław pomiędzy sztolniami Ponikowską i Pilecką oraz alternatywną powierzchnię 4 km² wynikającą z mapy Deutscha,
- przyjęto wagę cetnara olkuskiego w granicach 56 - 58 kg, a Danuta Molenda¹² sugeruje, że w XVI i na początku XVII wieku mógł wynosić 60,75 kg, tj. 4,74 - 8,48% więcej, niż to przyjęto w obliczeniach produkcji ołowiu,
- ograniczenie produkcji w XVIII wieku do roku 1728, 1762, 1781 z uwagi na brak danych o produkcji w innych latach, jakkolwiek wydaje się to mało prawdopodobne,
- nie uwzględnienie wydobywania ołowiu w formie rozproszonej z kopalni Józef, ponieważ brak

10 Tamże.

11 Rudy i metale nieżelazne R.24.1979.11 D. Molenda, *Górnictwo i hutnictwo w rejonie Sławkowa w Polsce przedrozbiorowej*.

12 D. Molenda, *Polski ołów...*, op. cit.

danych potwierdzających produkcję ołowiu.

Słabe strony:

- brak możliwości wglądu do ksiąg górniczych dla celów porównawczych,
- używanie średnich wartości produkcji ołowiu w poszczególnych okresach,
- nie uwzględnienie prawdopodobnych przerw w produkcji w drugiej połowie XIV wieku i na początku XV wieku,
- duże różnice we wskaźnikach uzysku ołowiu według Pawłowskiej i Łabęckiego - a jest to kluczowy wskaźnik - wraz z powierzchnią eksploatacji dla prawidłowej oceny wielkości produkcji ołowiu,
- nie można określić, jaka część wyprodukowanego ołowiu pochodzi z płukania hałd (rudy ołowiu wydobytej w wiekach wcześniejszych),
- nie można dokładnie określić wagi rosztu i cennara.

Produkcja w drugiej połowie XX wieku

W roku 1968 uruchomiono w bezpośrednim sąsiedztwie miasta - w Starym Olkusz - kopalnię „Olkusz”. W okresie do roku 1999 wydobyto z niej około 14,6 mln ton rudy, w tym 330 tys. ton ołowiu ze złoża zalegającego w poziomie od +238 do +276 m n.p.m.¹³ Biorąc pod uwagę zawartość ołowiu w galenie flotacyjnej rzędu 65% oraz średnie uzyski ołowiu w procesach produkcyjnych rzędu 84%, średni uzysk Pb wynosi około 55%, co przekłada się na produkcję około 180 tys. ton ołowiu w okresie 31 lat. Mniej więcej ten poziom produkcji ołowiu miał miejsce w okresie od 1257 do końca XIX wieku. Jest to przypadek,

ale jakże wymowny. Zarazem jest to interesujący, porównawczy wskaźnik, obrazujący różnicę w technologii i masowości produkcji w wiekach średnich i obecnie.

W Kopalni Olkusz prowadzi się jeszcze eksploatację z tak zwanego złoża „Olkusz Podpoziom”, gdzie udokumentowane jest złożo od poziomu +123 do +248 m n.p.m. W okresie 2002-2014 wyprodukowano z tego złoża około 32 tys. ton rud ołowiu. Na złożu „Olkusz” pozostały jeszcze do wyeksploatowania ok. 2 mln ton rudy, w tym 86 tys. t cynku i 18 tys. t ołowiu.¹⁴

Podsumowanie uzyskanych wyników

Próby szacowania produkcji ołowiu na podstawie danych geostatystycznych są obciążone błędem co najmniej $\pm 20\%$. Uzyskane na ich podstawie wyniki są bardzo zróżnicowane i - jak to bywa w przypadku obliczeń statystycznych - mogą budzić wątpliwości co do prawidłowości założeń przyjętych do obliczeń. Wydaje się jednak, że dane geostatystyczne dotyczące zasobności ołowiu, oparte na dokonanej eksploatacji są bardziej wiarygodne od przyjmowania założeń o ciągłości eksploatacji i szacowania na tej podstawie wielkości wydobywania.

Dzięki temu udało się w przybliżeniu oszacować wielkość produkcji ołowiu w rozbiciu na poszczególne rejony złożowe. Szacowana produkcja ołowiu od 1257 r. do końca XIX wieku mogła wynosić: w rejonie miasta Olkusza - ok. 190 tys. t ołowiu, zaś w rejonie Bolesławia oraz klucza sławkowskiego - ok. 171 tys. t. Są to jednak tylko dane szacunkowe i nie można wykluczyć, że są one o rząd wielkości $\pm 20\%$ inne od przedstawionych.

13 *Dane pochodzą z opracowania: Dodatek nr 6 rozliczeniowy do dokumentacji geologicznej złoża rud cynku i ołowiu Olkusz w kategorii A + B + C1 + C2, Bipromet S.A Katowice, październik 2000.*

14 *Dane pochodzą z opracowania: Bilans zasobów złóż kopalni w Polsce wg stanu 31.12.2012, PIG-PIB, Warszawa 2013.*

W świetle powyższych rozważań należy uznać, że szacunki F. Ekierta i T. Gałkiewicza z lat 60. ubiegłego wieku, dotyczące produkcji ołowiu ze złóż śląsko-krakowskich rejonu olkusko-siewierskiego na poziomie 0,4 mln t są prawdopodobne.

Errata:

W numerze czasopisma „Ilcusiana” 2(11) z listopada 2014 roku na stronie 136 autor pomyłkowo podał produkcję ołowiu w okresie 1430 - 1700 w rejonie olkuskim jako 190 tys. ton - powinno być 359 - 372 tys. ton (190 tys. ton dotyczy tylko rejonu miasta Olkusz).

Bibliografia

- *Bilans zasobów złóż kopalni w Polsce wg stanu 31.12.2012*, PIG - PIB Warszawa 2013.
- *Dodatek nr 6 rozliczeniowy do dokumentacji geologicznej złoża rud cynku i ołowiu Olkusz w kategorii A + B + C1 + C2 Bipromet S.A, Katowice 2000.*
- Dokumentacja Geologiczna kopalni Bolesław 1952 r. Obliczanie zasobów kopalni Bolesław - część opisowa, Charakterystyka geologiczna rejonu *Szkic historyczny górnictwa w okolicach Olkusza i Bolesławia.*
- Łabęcki H., *Górnictwo w Polsce: opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1-2, Warszawa 1841.
- Molenda D., *Kopalnie rud ołowiu na terenie złóż śląsko-krakowskich w XVI - XVIII wieku*, Wrocław 1972.
- Molenda D. *Polski ołów na rynkach Europy w XIII - XVII wieku*, Studia i Materiały z historii Kultury Materialnej, Warszawa 2001.
- Rudy i metale nieżelazne - R.24.1979.11 D. Molenda *Górnictwo i hutnictwo w rejonie Sławkowa w Polsce przedrozbiorowej.*
- Świć E., Chojowski J., Niewdana J., *Przewodnik po śladach i zabytkach dawnego górnictwa i hutnictwa rud w gminach Bolesław i Klucze*, Olkusz 2014.

Przedział czasowy	Produkcja w skali roku			Okres w latach	Produkcja całkowita		
	Cetnary	Tony (cetnar 56 kg)	Tony (cetnar 58 kg)		Cetnary	Tony (cetnar 56 kg)	Tony (cetnar 58 kg)
1257 – 1430*	1 786	100	104	173	308 978	17 303	17 921
1431 - 1450	12 000	672	696	20	240 000	13 440	13 920
1451 - 1500	9 500	532	551	50	475 000	26 600	27 550
1501 - 1550	11 500	644	667	50	575 000	32 200	33 350
1551 - 1590	22 250	1 246	1 291	40	890 000	49 840	51 620
1591 - 1610	28 750	1 610	1 668	20	575 000	32 200	33 350
1611 - 1630	46 500	2 604	2 697	20	930 000	52 080	53 940
1631 - 1700	39 000	2 184	2 262	70	2 730 000	152 880	158 340
Razem					6 723 978	376 543	389 991

*Dane za okres 1257-1430 określono na podstawie analizy statystycznej.

Tab. 1.

Przedział czasowy	Okres w latach	Produkcja w skali roku [Mg]	Produkcja całkowita [Mg]
1257 - 1430	173	100	17 303
1431 - 1450	20	644	12 880
1451 - 1500	47*	560	26 320
1501 - 1529	27**	504	13 608
1530 - 1685	155	740	114 800
1728***		174	174
1762***		46,4	46,4
1781		1,7	1,7
Po 1841***			3 480
Razem			184 909,7

* Wyłączono lata 1496-1497. ** Wyłączono rok 1501. *** Ołów z rudy płukanej - nie uwzględniono.

Tab. 2.

Okres czasu	Wielkość produkcji - Europa [Mg]	Wielkość produkcji – rejon olkuski [Mg]
Połowa XV wieku	300	644
Lata 70. i 80. XV wieku	1 300 - 1 400	560
1518	Ponad 2 000	504
Lata 30. i 40. XVI wieku	4 800	740
Lata 1625 - 1635	12 000 - 15 000	

Tab. 3.

Lp.	Złoże	Wydajność eksploatacyjna rudy ołowiu	Powierzchnia [km ²]	Masa rudy [kg]	Dokładność szacowania +20%	Dokładność szacowania -20%
1	Pomorzany	120,4	3	361 200 000	433 440 000	288 960 000
2	Pomorzany Wschód	138,7	3	416 100 000	499 320 000	332 880 000
3	Olkusz	55,8	3	167 400 000	200 880 000	133 920 000
4	Bolesław	240,2	3	720 600 000	864 720 000	576 480 000
5	Sikorka*	83,6	3	250 800 000	300 960 000	200 640 000
	Średnia 1 - 4	138,8	3	416 325 000	499 590 000	333 060 000
	Średnia 2, 3, 5	92,7	3	278 100 000	333 720 000	222 480 000
	Średnia 2, 3	97,3	3	291 750 000	350 100 000	233 400 000
	Średnia 2, 3, 4	144,9	3	434 700 000	521 640 000	347 760 000
* Złoże nieeksploatowane.						
Lp.	Złoże	Wydajność eksploatacyjna rudy ołowiu	Powierzchnia [km ²]	Uzysk ołowiu według Pawłowskiej		
				Produkcja ołowiu	Dokładność +20%	Dokładność -20%
1	Pomorzany	120,4	3	85 604 400	102 725 280	68 483 520
2	Pomorzany Wschód	138,7	3	98 615 700	118 338 840	78 892 560
3	Olkusz	55,8	3	39 673 800	47 608 560	31 739 040
4	Bolesław	240,2	3	170 782 200	204 938 640	136 625 760
5	Sikorka*	83,6	3	59 439 600	71 327 520	47 551 680
	Średnia 1 - 4	138,8	3	98 669 025	118 402 830	78 935 220
	Średnia 2, 3, 5	92,7	3	65 909 700	79 091 640	52 727 760
	Średnia 2, 3	97,3	3	69 144 750	82 973 700	55 315 800
	Średnia 2, 3, 4	144,9	3	103 023 900	123 628 680	82 419 120
Lp.	Złoże	Wydajność eksploatacyjna rudy ołowiu	Powierzchnia [km ²]	Uzysk ołowiu według Łabęckiego		
				Produkcja ołowiu	Dokładność +20%	Dokładność -20%
1	Pomorzany	120,4	3	119 196 000	143 035 200	95 356 800
2	Pomorzany Wschód	138,7	3	137 313 000	164 775 600	109 850 400
3	Olkusz	55,8	3	55 242 000	66 290 400	44 193 600
4	Bolesław	240,2	3	237 798 000	285 357 600	190 238 400
5	Sikorka*	83,6	3	82 764 000	99 316 800	66 211 200
	Średnia 1 - 4	138,8	3	137 387 250	164 864 700	109 909 800
	Średnia 2, 3, 5	92,7	3	91 773 000	110 127 600	73 418 400
	Średnia 2, 3	97,3	3	96 277 500	115 533 000	77 022 000
	Średnia 2, 3, 4	144,9	3	143 451 000	172 141 200	114 760 800

Tab. 4.

Lp.	Złoże	Wydajność eksploatacyjna rudy ołowiu	Powierzchnia [km ²]	Masa rudy [kg]	Dokładność szacowania + 20%	Dokładność szacowania - 20%
1	Pomorzany	120,4	4	481 600 000	577 920 000	385 280 000
2	Pomorzany Wschód	138,7	4	554 800 000	665 760 000	443 840 000
3	Olkusz	55,8	4	223 200 000	267 840 000	178 560 000
4	Bolesław	240,2	4	960 800 000	1 152 960 000	768 640 000
5	Sikorka*	83,6	4	334 400 000	401 280 000	267 520 000
	Średnia 1 - 4	138,8	4	555 100 000	666 120 000	444 080 000
	Średnia 2, 3, 5	92,7	4	370 800 000	444 960 000	296 640 000
	Średnia 2, 3	97,3	4	389 000 000	466 800 000	311 200 000
	Średnia 2, 3, 4	144,9	4	579 600 000	695 520 000	463 680 000
<i>* Złoże nieeksploatowane.</i>						
Lp.	Złoże	Wydajność eksploatacyjna rudy ołowiu	Powierzchnia [km ²]	Uzysk ołowiu według Pawłowskiej		
				Produkcja ołowiu	Dokładność + 20%	Dokładność - 20%
1	Pomorzany	120,4	4	114 139 200	136 967 040	91 311 360
2	Pomorzany Wschód	138,7	4	131 487 600	157 785 120	105 190 080
3	Olkusz	55,8	4	52 898 400	63 478 080	42 318 720
4	Bolesław	240,2	4	227 709 600	273 251 520	182 167 680
5	Sikorka*	83,6	4	79 252 800	95 103 360	63 402 240
	Średnia 1 - 4	138,8	4	131 558 700	157 870 440	105 246 960
	Średnia 2, 3, 5	92,7	4	87 879 600	105 455 520	70 303 680
	Średnia 2, 3	97,3	4	92 193 000	110 631 600	73 754 400
	Średnia 2, 3, 4	144,9	4	137 365 200	164 838 240	109 892 160
Lp.	Złoże	Wydajność eksploatacyjna rudy ołowiu	Powierzchnia [km ²]	Uzysk ołowiu według Łabęckiego		
				Produkcja ołowiu	Dokładność + 20%	Dokładność - 20%
1	Pomorzany	120,4	4	158 928 000	190 713 600	127 142 400
2	Pomorzany Wschód	138,7	4	183 084 000	219 700 800	146 467 200
3	Olkusz	55,8	4	73 656 000	88 387 200	58 924 800
4	Bolesław	240,2	4	317 064 000	380 476 800	253 651 200
5	Sikorka*	83,6	4	110 352 000	132 422 400	88 281 600
	Średnia 1 - 4	138,8	4	183 183 000	219 819 600	146 546 400
	Średnia 2, 3, 5	92,7	4	122 364 000	146 836 800	97 891 200
	Średnia 2, 3	97,3	4	128 370 000	154 044 000	102 696 000

Tab. 5.

Przedział czasowy	Produkcja w skali roku			Okres w latach	Produkcja całkowita		
	Cetnary	Tony (cetnar 56 kg)	Tony (cetnar 58 kg)		Cetnary	Tony (cetnar 56 kg)	Tony (cetnar 58 kg)
1450 - 1500	2 500	140	145	50	125 000	7 000	7 250
1501 - 1570	7 000	392	406	70	490 000	27 440	28 420
1571 - 1600	4 500	252	261	30	135 000	7 560	7 830
Razem					750 000	42 000	43 500

Tab. 6.



Jacek Sypień

Burmistrzowie Olkusza w latach 1914-1939

Jacek Sypień

Burmistrzowie Olkusza w latach 1914-1939

Kształt, jaki nabrało nasze miasto przed pierwszą wojną światową i później - w okresie międzywojennym, to zasługa mieszkańców i władz, które wybierali. Niestety o burmistrzach Olkusza w tym okresie wiemy niewiele, a ich zasługi były pomijane w opracowaniach historycznych. Tymczasem w okresie pierwszej wojny światowej nie tylko rodziły się zręby państwa polskiego, ale także podstawy samorządu terytorialnego. Był to czas, kiedy mieszkańcy zaczęli mieć większy wpływ na sprawy swojego miasta i kierunki jego rozwoju.

Przed samym wybuchem I wojny światowej władzę w Olkuszu sprawował olkuszanie - Jan Stachurski oraz trzysobowa rada magistracka, która była organem wykonawczym. W skład rady magistrackiej wchodził ławnicy: Józef Gurbiel, Markus Talerman i Grzegorz Sapiłko (Sapiłko). O tych władzach miasta wiemy niewiele. Burmistrz Jan Stachurski wraz z żoną byli właścicielami znanej olkuskiej drukarni, która mieściła się w parterowym budynku pomiędzy ulicą Sławkowską i Górniczą. Na tej samej działce, od ulicy Sławkowskiej, Stachurski wybudował około 1903 roku okazałą, secesyjną kamienicę, która zachowała się do naszych czasów. W drukarni Stachurskich wydawane były m.in. pocztówki, a w latach 1917-20 czasopismo „Kronika Powiatu Olkuskiego”. Jan Stachurski jest pochowany w rodzinnym grobowcu na olkuskim cmentarzu.

Ławnik Józef Gurbiel (1880 - 1932) z zawodu był adwokatem, a także właścicielem olkuskiego

hotelu „Krakowskiego”, który mieścił się przy ul. Krakowskiej (obecna Króla Kazimierza Wielkiego). W 1914 r. został członkiem Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego i pierwszej Rady Miejskiej Olkusza powołanej 1 września 1914 r. W dniu 28 stycznia 1915 r. wszedł też w skład nowej Rady Miejskiej Olkusza, a 28 listopada 1916 r. Rada Miejska mianowała go na stanowisko wiceburmistrza Olkusza. Z kolei 19 stycznia 1918 r. na swoim pierwszym posiedzeniu Sejmik Powiatowy powołał sześciuosobowy Wydział Powiatowy, w skład którego wszedł Józef Gurbiel.

Z kolei Markus Talerman (Talermann) był znanym olkuskim kupcem i właścicielem tartaku. Angażował się w sprawy społeczne miasta.

O trzecim z ławników, Grzegorz Sapiłko, nie mamy zbyt wielu informacji. Wiemy, że jego córką była Walentyna Klewzyńc pochowana na olkuskim cmentarzu prawosławnym.¹ Możemy tylko przypuszczać, że był rosyjskim urzędnikiem, który z czasem się spolonizował. Potomkowie rodziny Sapiłko są pochowani na olkuskim cmentarzu parafialnym.

Ciekawy jest skład rady magistrackiej, którą tworzyli Polak, Żyd i Rosjanin. W ten sposób były w niej reprezentowane niemal wszystkie nacje, z których składało się społeczeństwo Olkusza (choć oczywiście w nieproporcjonalnym stopniu).

Na pewno w jakiejś mierze zasługą burmistrza

1 I. Cieslik, *Olkuskie prawosławie*, Olkusz 2012, s. 46.



Il. 1. Widok na olkuski kościół św. Andrzeja. Okres międzywojenny. Fot. Ze zbiorów Wandy Wimmer.

Stachurskiego i jego poprzedników było to, że u schyłku XIX i na początku XX wieku zmienił się obraz Olkusza. Czynnikiem stymulującym rozwój było wybudowanie w latach 1882-85 Drogi Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej, która przebiegała przez ziemię olkuską. W 1872 r. rozpisano przetarg na oświetlenie miasta za pomocą 15 lamp gazowych. W 1876 r. zakończono budowę wodociągu, który okazał się jednak mało wydajny. Dopiero wybudowany w latach 1904-06 wodociąg dostarczający do Olkusza wodę ze źródeł w Witeradowie rozwiązał problem braku wody na wiele dekad.² Wtedy też na miejscu wyburzonego ratusza wybudowano na olkuskim rynku neogotycką wieżę ciśnieni, która na długie lata stała się charakterystycznym elementem miasta. Na zlecenie olkuskich władz inwestycję wykonała znana warszawska firma Arnolda Bronikowskiego, a projektantem był Kazimierz Sommer.³

Na początku XX wieku powstała elektrownia miejska, której właścicielem był inż. Marian Starkiewicz, a dosłownie w przeddzień wybuchu wojny - 15 czerwca 1914 r. - olkuski magistrat zawarł z nim umowę na oświetlenie ulic i placów.⁴ W mieście działał szpital św. Błażeja i ochronka św. Marcina, założona w 1905 r. przez ks. Marcina Smółkę. Dowodem zamożności olkuskich mieszczan była budowa neogotyckiej dzwonnicy przy kościele pw. św. Andrzeja, która była prowadzona w latach 1908-13.⁵ Także dzięki wsparciu władz miasta powstała w Olkuszu w 1900 r.

szkoła rzemieślnicza - jedna z trzech w Królestwie Polskim rządowych szkół o tym profilu, utrzymywanych wspólnie przez państwo i zarządy miejskie. W 1900 r. naukę w olkuskiej szkole rozpoczęło 29 chłopców, z których 14 ukończyło ją po czteroletnim kursie nauczania, zdobywając tytuł czeladnika.⁶

W 1901 r. staraniem władz miasta oddano do użytku nowy budynek szkoły rzemieślniczej przy ul. Górniczej (jego budowa kosztowała 50 tys. rubli). W założeniach rządowa szkoła rosyjska - poza nauką zawodu - miała też wynaradawiać młodych adeptów rzemiosła. Plany te spały jednak na panewce, o czym świadczył strajk uczniowski w 1905 r.

Przejdźmy jednak do sytuacji po wybuchu I wojny światowej. Latem 1914 roku po ucieczce Rosjan zawiązał się w Olkuszu Komitet Bezpieczeństwa Publicznego. W jego skład weszli: Jan Stachurski, Stefan Buchowiecki, Wincenty Kipiński, Aleksander Machnicki, Antoni Minkiewicz, Jan Jarno oraz Antoni Okrajni. Komitet przejął władzę w mieście. Po wkroczeniu wojsk austriackich, w dniu 13 sierpnia 1914 r. spotkała się na pierwszym posiedzeniu nowa Rada Miejska, do której zostało powołanych 20 mieszkańców (nie było wyborów). W skład rady weszli: Antoni Minkiewicz (przewodniczący) Józef Opalski, Jan Stachurski, Stefan Buchowiecki, Feliks Ścibior, Roman Piechowicz, Jan Jarno, Wincenty Kipiński, Józef Gurbiel, Józef Świątek, Aleksander Machnicki, Szczepan Czernicki, Kazimierz Gołański, Antoni Okrajni, Kazimierz Tacikowski, Jan Osmołowski, Karol Radłowski, Markus Ta-

2 *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka, t. 1, Warszawa 1978, s. 511.

3 S. Ząbczyński, *Historia pożarnictwa olkuskiego 1478-1993*, Olkusz 1993, s. 39.

4 *Dzieje Olkusza...*, s. 548.

5 Szerzej na ten temat w: J. Sypień, *Stulecie dzwonnicy kościoła św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu*, [w:] „Ilcusiana”, 2(9) listopad 2013, s. 8-43.

6 E. Cieśla, *Historia Szkoły [Zespołu Szkół nr 1 w Olkuszu]*, dostępny on-line [na:] http://www.zs1olkusz.edu.pl/viewpage.php?page_id=1 (dostęp 12.08.2016).

lerman, Nuchum Szarf i Josek Szwarcbberg.⁷ Od początku zarysował się konflikt pomiędzy nową Radą Miejską, która w swojej większości była zorientowana politycznie na Józefa Piłsudskiego (a co za tym idzie - na Austro-Węgry), a dotychczasowym burmistrzem Stachurskim, który był raczej prorosyjski. Dowodem na to może być fakt, że początkowo odmówił on złożenia przysięgi wierności cesarzowi CK monarchii.⁸

Konflikt rozwiązał w pierwszych dniach września nowy starosta z wojennego nadania, Tadeusz Rozwadowski, który - jak pisał w swoich pamiętnikach Jan Jarno - *radę magistrackiej z burmistrzem Stachurskim oraz ławnikami Sapilką, Talermanem i Gurbielem nie rozwiązał, a druga rada przy resursie jest ledwo przez niego tolerowana wobec czego postanowiono młodą radę miejską rozwiązać, a przedstawić p. Rozwadowskiemu z jej (tona) ramienia 4ech członków, którzy by po uzyskaniu sankcyj władz razem z obecnym magistratem o sprawach miejskich stanowić mogli.*⁹

Sytuacja zmieniła się po tym, jak 5 września 1914 r. do Olkusza wkroczyła armia niemiecka, która zajmowała miasto do 5 listopada. Wtedy burmistrz Stachurski „dyplomatycznie” zachorował, obawiając się represji po ewentualnym powrocie Rosjan. W tej sytuacji obowiązki burmistrza sprawował w jego zastępstwie siedemdziesięciodwuletni kasjer miejski Antoni Pierwocha. W listopadzie 1914 r., po powrocie Austriaków, burmistrz Stachurski objął ponownie swoje stanowisko. Także Rada Miejska działała w nieco zmienionym składzie. Jak pisał Jan Jarno w pamiętniku z 26 listopada 1914 roku: *Czynny Rad-*

*nych miasta pod prezydium p.o. burmistrza Pierwochy nazwiska których poniżej wymieniam zastępują na upamiętnienie są one: Józef Gurbiel, Jarno Jan, Wincenty Kipiński, Wawrzyniec Filawski, Ksawery Wieczerski, Antoni Okrajni, Aleksander Machnicki i Kierth Herman. Detto z powyższych członków Rady pp. Józef Gurbiel, Antoni Okrajni z doktorem Józefem Opalskim stanowią komisję sanitarną czuwającą nad zdrowotnością miasta. Detto Józef Gurbiel prezyduje jako prezes sądu obywatelskiego, komplet którego stanowią Stanisław Jasiński i E. Winczakiewicz, ci dwaj panowie nie bardzo energicznie swój obowiązek pełnią. Jan Jarno jako szef milicji od samego początku wojny godność tę piastuje, pomocnikami jego są: Jan Bystydziński i Ignacy Kowalski. (...) Komisję finansową Rady Miejskiej stanowią: Karol Radłowski i Stanisław Giedroyc.*¹⁰

Na początku 1915 r. komendantem powiatu olkuskiego został płk Józef Kwiatkowski, a jego zastępcą - Aleksander Szamszula. Komendant zatwierdził na stanowisku burmistrza Olkusza Jana Stachurskiego, a 28 stycznia 1915 r. powołał Radę Miejską w składzie: Wawrzyniec Filawski, Józef Gurbiel, Hermann Kerth, Wincenty Kipiński, Aleksander Machnicki, Antoni Okrajni, Józef Opalski, Jan Osmołowski, Markus Talerman i Ksawery Wieczerski. Chyba jednak układy dawnego „rosyjskiego” burmistrza Stachurskiego z nową władzą nie były zbyt dobre, skoro 3 kwietnia 1915 r. burmistrz Stachurski wraz z synem i kilkoma innymi osobami zostali aresztowani i wywiezieni na teren monarchii austro-węgierskiej. Przez dwa dni obowiązki burmistrza pełnił ponownie Antoni Pierwocha, a 5 kwietnia 1915 r. na stanowisko burmistrza został powołany Karol Radłowski, który funkcję tę pełnił do końca wojny. Jego zastępcą został Józef Gurbiel.

7 J. Sypień, *Olkuski i ziemia olkuska podczas I wojny światowej w pamiętnikach Jana Jarno*, Olkusz 2014, s. 16.

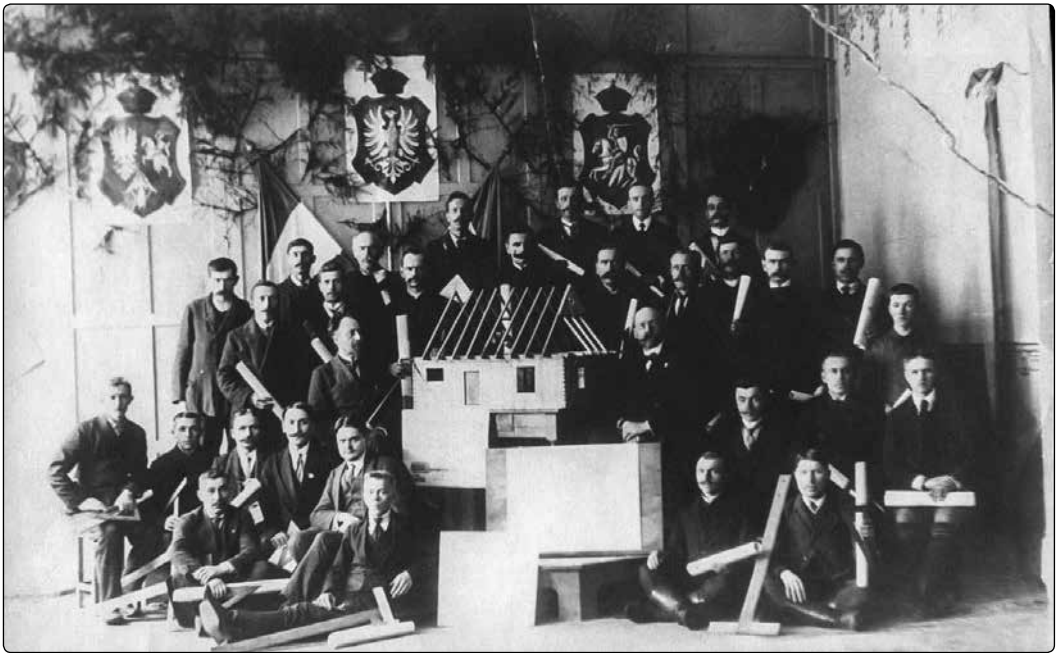
8 J. Sypień, *Olkusz...*, s. 69.

9 Tamże, s. 82.

10 Tamże, s.128.

Powołana przez komendanta Rada Miejska działała do listopada 1916 r., kiedy to komendant powołał nową Radę Miejską Olkusza. Desygnowano do niej po 6 przedstawicieli z 4 kurii reprezentujących różne warstwy społeczne i po tyłu samo zastępców. W dniu 28 listopada 1916 r. Rada Miejska wyłoniła spośród siebie burmistrza, którym został ponownie Karol Radłowski

nił się z Marią Russocką (ur. 11.02.1867, zm. 25.08.1957). Jako burmistrz Olkusza zwołał 2 listopada 1918 r. w budynku magistratu zebranie Rady Miejskiej oraz przedstawicieli Komitetu Ratunkowego. Kilkuosobowa delegacja udała się do austriackiego komendanta obwodu hr. Clam Martinica z żądaniem złożenia broni przez żołnierzy i opuszczenia miasta wraz z urzędnikami



Il. 2. Uczniowie i nauczyciele olkuskiej Szkoły Rzemieślniczej. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu.

i jego zastępcę, czyli Józefa Gurbiela. Wybór ten zatwierdził w dniu 14 grudnia 1916 r. generał gubernator.¹¹

O nowym burmistrzu Karolu Radłowskim nie wiemy zbyt wiele. Urodził się w 1844 r. W latach 1902-1912 był wójtem gminy Minoga.¹² Przed pierwszą wojną światową pracował jako urzędnik olkuskiego starostwa. Oze-

austriackimi. Komendant przekazał władzę na ręce ppłk. Jakuba Niewiadomskiego, a ten - jako Polak - złożył przysięgę przed burmistrzem Radłowskim. Karol Radłowski był aktywny społecznie: kiedy 22 października 1916 r. odbyło się walne zebranie olkuskiego koła Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Karol Radłowski został wybrany w skład zarządu. Był aktywny społecznie także po 1918 r., kiedy przestał pełnić funkcję burmistrza. Świadczy o tym fakt, że w 1923 r.

11 *Dzieje Olkusza...*, s. 571.

12 P. Trzcionka, *Skala. Zarys dziejów miasta*, Kraków 1994, s. 92.

był jednym z członków komitetu organizującego obchody rocznicy śmierci płk. Francesco Nullo w Olkuszu. Karol Radłowski zmarł 28 lutego 1928 r. Oboje z żoną są pochowani na olkuskim cmentarzu parafialnym.

Burmistrz Karol Radłowski wspierał działalność Komitetu Ratunkowego. Przy wsparciu władz miasta było też możliwe utworzenie w Olkuszu Gimnazjum Męskiego. Była to wspólna inicjatywa mieszkańców (Rada Miasta na rzecz szkoły zrzekła się deputatów drzewnych z lasów miejskich) oraz Komitetu Ratunkowego Powiatu Olkuskiego, który wyasygnował sporą kwotę na zakup budynku i utrzymanie szkoły. W październiku 1916 r. naukę w szkole rozpoczęło 148 uczniów z pięciu okolicznych powiatów. Rok później w Olkuszu powstało też liceum żeńskie. W 1916 r. wznowiono naukę w olkuskiej Szkole Rzemieślniczej.¹³

Pod koniec lipca 1918 r. w Olkuszu odbyły się wybory do Rady Miejskiej. Wybory odbywały się w poszczególnych czterech kuriach, zależnych od klasy społecznej. Z łącznej liczby 7015 mieszkańców prawo wyborcze miały tylko 943 osoby (471 Polaków i 472 Żydów). Wybrano 24 radnych. Poniżej skład ówczesnej Rady Miasta.

Kuria I. (Handel i przemysł). Wyborców 449, w tym Żydów 338, chrześcijan 61. Radni: Markus Talerman (kupiec), Josek Lender (właściciel fabryki), Zysman Sandzer, (właściciel fabryki), Henryk Skowronski (buchalter), Josek Szwarzberg (kupiec), Berek Wajchselfisz. Zastępcy radnych: Mendel Rozensztrauch (rabin), Nuchum Szarf (kupiec), Lejzor Herman (kupiec), Dawid Glajtman (kupiec), Icek Majer Tropauer (właściciel realności), Hersz Czerniecki (kupiec).

Kuria II (właściciele posiadłości w obrębie miasta). Wyborców 187, w tym chrześcijan 165, Żydów 22. Radni: Józef Gurbiel (adwokat), Karol Radłowski (dotychczasowy burmistrz), Wincenty Kipiński (właściciel posiadłości), Jan Jarno (przemysłowiec), Józef Świątek (kupiec), Wawrzyniec Filawski (właściciel fabryki). Zastępcy radnych: Ks. Bronisław Langkamer (prefekt szkół średnich), Herman Kerth (właściciel fabryki), Roman Piechowicz (kupiec), Julian Wojacek (właściciel posiadłości), Kajetan Zub (stolarz), Józef Nowak (właściciel posiadłości).

Kuria III (ukończona szkoła średnia, względnie przepisany podatek mieszkaniowy). Wyborców 130, w tym chrześcijan 96, Żydów 34. Radni: Antoni Mińkiewicz (inżynier), Dr. Józef Opalski (lekarz), Kazimierz Golański (notariusz), Feliks Ścibior (taksator towarzystwa ubezpieczeniowego), Antoni Okrajni (kupiec), Bronisław Gacek (sędzia). Zastępcy radnych: Jan Osmołowski (inżynier), Ludwik Wewerek (komornik sądu), Władysław Słomski (kupiec), Paweł Hensoldt (właściciel tartaku), Szczepan Czernicki (kupiec), Piotr Skóra (kupiec).

Kuria IV (nieuprawnieni do wyborów w jednej z poprzednio wymienionych kurii). Wyborców 177, w tym chrześcijan 149, Żydów 28. Radni: Leon Sierpiński (ślusarz), Jan Janikowski (robotnik), Aleksander Machnicki (dyrektor Towarzystwa Wzajemnego Kredytu), Stefan Alexandrowicz (inspektor gimnazjum), Mikołaj Kudła (kaflarz), Adolf Cogił (robotnik). Zastępcy radnych: Marcelli Kaszyca (murarz), Marian Starkiewicz (inżynier), Piotr Hagno (przedsiębiorca), Ignacy Paul (urzędnik), Zygmunt Karoń (robotnik), Kazimierz Pieniążek (cieśla).

Co ciekawe, spośród 24 radnych tylko 11 zasiadało w poprzednim zarządzie miasta.

Jak pisał autor artykułu w „Kronice Powiatu Olkuskiego”, *przed nową Radą roztacza się olbrzymie pole pracy tak ciężkiej i odpowiedzial-*

13 *Księga pamiątkowa liceum w Olkuszu*, red. I. Libura, J. Majewska, J. Hryniewicz, Kraków 1957, s. 143.

nej w obecnej dobie. Musi ona nie tylko zachować spuściznę, zostawioną przez ojców naszych a niszczoną dotkliwie rękami obcych, lecz dźwignąć i na poziomie nowożytnym utrzymać rozwój miasta; musi pamiętać, że popularność i użyteczność nie zawsze idą w parze przeto nie dla oklasków chwilowych lecz trwałego dobra pracę kierować winna; musi wreszcie rozumieć, że Olkusz był, jest i ma być grodem szczerze polskim, nie może więc zamknąć oczu, by nie widzieć, co się dzieje dalej w Polsce, po za rogatkami miejskimi.¹⁴

Nowa rada miejska wybrała prezydium w tym samym składzie. Było to możliwe dzięki sojuszowi olkuskich „mieszczan” i radnych żydowskich, nad czym ubolewał autor artykułu w „Kronice Powiatu Olkuskiego”.¹⁵ Jednym z ławników został Wincenty Filawski, który publikował we wspomnianej Kronice artykuły w imieniu burmistrza. W tym czasie burmistrzem, czy - jak go niekiedy tytułowano – prezydentem, był Karol Radłowski, a jego zastępcą Józef Gurbiel. Dekret Naczelnika Państwa z dnia 4 lutego 1919 r. ustanawiał instytucję samorządu miejskiego. Organem uchwałodawczym oraz kontrolnym gminy była rada miejska, wybierana na trzyletnią kadencję, zaś organem powołanym do wykonywania uchwał rady był magistrat, w którego skład wchodził burmistrz jego zastępcy oraz ławnicy.

Niewiele o poglądach politycznych mieszkańców samego Olkusza mówią wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. Wtedy powiat olkuski i miechowski tworzyły jeden okręg wyborczy. W tych wyborach PSL „Wyzwolenie” uzyskało 57% głosów, Związek Ludowo-Narodowy (endecja) 20%, PPS - 9%, PSL „Piaś” 3%, bezpartyjni 4%, a listy mniejszości narodowych

(głównie Żydów) - 7%.¹⁶

Także w 1919 r. zmieniły się władze miejskie Olkusza, a nowym burmistrzem został Marian Starkiewicz. Niestety o samym inż. Marianie Starkiewiczu nie mamy zbyt wielu informacji. Wiemy, że przed I wojną światową był właścicielem olkuskiej elektrowni. W 1914 r. magistrat zawarł z nim umowę na 6 lat na oświetlenie ulic i placów.¹⁷ Po I wojnie światowej Marian Starkiewicz był członkiem Wydziału Powiatowego. To sześciuosobowe gremium stanowiło wspólnie ze starostą władzę wykonawczą w powiecie. Starkiewicz był członkiem Wydziału Powiatowego w latach 1919-27.¹⁸ W 1919 r. Marian Starkiewicz został naczelnym dyrektorem Olkuskiej Fabryki Naczyń Emaliowanych, która została przejęta przez zarząd państwowy. Ponieważ nie był w stanie w pełni uruchomić produkcji, wkrótce Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydelegowało do Olkusza inż. Witolda Otto, który uruchomił fabrykę.¹⁹

Marian Starkiewicz był też pierwszym po 1918 r. burmistrzem Olkusza. Za jego kadencji wybudowano w Olkuszu w 1928 r. nową elektrownię, której został dyrektorem.²⁰ W tym czasie w Olkuszu powstała łaźnia miejska, wybudowana w latach 1921-23, wybrukowano część ulic, zelektryfikowano i skanalizowano pozostałe ulice miasta, wybudowano 2 km wodociągów. Latem 1922 r. rada miasta przeznaczyła pod budowę nowego gmachu gimnazjum męskiego działkę na gruncie należącym do miasta (przy obecnej ulicy Jana Kantego). Rok później gotowy był już projekt

14 „Kronika Powiatu Olkuskiego”, 38 i 39/1918, s. 2.

15 „Kronika...”, 39 i 40/1918, s. 21.

16 *Dzieje Olkusza...*, t. 2, s. 46.

17 *Dzieje Olkusza...*, t. 1, s. 548.

18 *Dzieje Olkusza...*, t. 2, s. 19.

19 H. Osuch, *Życie Emaliarni*, Olkusz 2013, s. 20.

20 H. Osuch, *Życie...*, s. 21.

budynku autorstwa prof. Józefa Gałęzowskiego. Ponieważ budowa nowej siedziby gimnazjum nie doszła w końcu do skutku, władze miasta przeznaczyły zaplanowane środki na budowę szkół podstawowych. W 1924 r. wkopano kamień węgielny, a w 1926 r. obok terenu, gdzie miało sta-

tkackiego na potrzeby tworzonej w 1919 r. niższej szkoły rzemieślniczej w Pilicy, która działała w latach 1919-24.²² W okresie, gdy burmistrzem Olkusza był Marian Starkiewicz, zorganizowano w Olkuszu uroczystości 60. rocznicy śmierci płk. Francesco Nullo, podczas których odsłonięto pa-



Il. 3. Obchody 60 rocznicy śmierci płk. Francesco Nullo na olkuskim rynku. Fot. Arch. Muzeum regionalne PTTK w Olkuszu.

nąć gimnazjum, oddano do użytku męską szkołę powszechną (obecnie SP 1). Kilka lat później przy ulicy Górniczej wybudowano szkołę powszechną dla dziewcząt.²¹ Także z inicjatywy władz miasta w 1927 r. utworzono Publiczną Szkołę Doksztalającą Zawodową. Wcześniej burmistrz Starkiewicz przekazał także bezpłatnie część sprzętu

miątkową tablicę przy ulicy nazwanej imieniem bohaterskiego Włocha (obecnie ulic Basztowa). W przygotowanie uroczystości były zaangażowane władze miejskie.²³

Niewiele wiemy także o życiu prywatnym Ma-

21 M. Piotrowski, *Szkolne mury*, [w:] „Ilcusiana” 14/maj 2016, s. 50-51.

22 *Dzieje Olkusza...*, t.2, s. 114.

23 Szczegółowy opis uroczystości można znaleźć w J. Sypień, *Pamięć o płk. Nullo i bohaterach powstania styczniowego*, [w:] „Ilcusiana” 8/maj 2013, s.18-23.

riana Starkiewiczza, część informacji to jedynie hipotezy. Marian Starkiewicz był synem Antoniego Starkiewiczza i Leonii z Jundziłłów. Jego ojciec był Litwinem, a matka pochodziła z Kresów Wschodnich i była unitką. Rodzice byli nauczycielami w szkołach powszechnych Kongresówki. Mieszkali w Warszawie, następnie przenieśli się do Będzina, a potem w Kieleckie. Marian Starkiewicz (wraz z trzema braćmi) uczęszczał do szkoły powszechnej prowadzonej przez ojca. Po maturze skończył studia techniczne i uzyskał tytuł inżyniera. Niestety nie wiemy, kiedy przybył do Olkusza. Więcej informacji mamy o starszym bracie Mariana Starkiewiczza, Szymonie Starkiewiczu (ur. 22 sierpnia 1877, zm. 1 stycznia 1962), który był wybitnym lekarzem pediatrą związanym z Zagłębiem Dąbrowskim, pionierem kompleksowej rehabilitacji dzieci w Polsce, twórcą Sanatorium „Górka” w Busku-Zdroju, a także wolnomularzem i społecznikiem. Jego imię nosi obecnie szpital w Dąbrowie Górniczej. Jego braćmi byli Leon Starkiewicz, nauczyciel, twórca gimnazjum w Łodzi i Antoni Starkiewicz (ur. 1879), dyrektor kopalni i Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej.

Marian Starkiewicz jeszcze przed wojną miał związek z założonym przez brata uzdrowiskiem w Busku Zdroju. „Starkiewicz Marjan - inżynier Olkusz”, jak zapisano w dokumentach, wraz z żoną Henryką został obok swego ojca Antoniego i Leonii Starkiewiczów wymieniony na „Liście członków pierwotnego „Komitetu Budowy Kolonji w Busku” od jesieni 1918 r. do lipca 1922”. Warto dodać, że na tej liście znajduje się także Rada Miejska Olkusza i wydział sejmiku powiatowego olkuskiego. W zarządzie sanatorium w Busku znalazł się także Zygmunt Lubodziecki, dyrektor olkuskiej Kasy Chorych, a Powiatowa Kasa Chorych w Olkuszu była jednym z udział-

owców uzdrowiska.²⁴ Zaraz po II wojnie światowej, w lipcu 1945 r., Marian Starkiewicz jako komisarz rządu z ramienia Ministerstwa Zdrowia został pierwszym po wojnie dyrektorem Państwowego Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego Polanica-Zdrój, wcześniej Puszczyków-Zdrój. Przejął stanowisko od niemieckiego dyrektora uzdrowiska Georga Berlita, który pełnił tę funkcję nieprzerwanie od 1907 r. Starkiewicz we współpracy z zarządem miasta przeprowadził rozdział blisko 60 pensjonatów pomiędzy instytucje, związki pracownicze i osoby prywatne. Marian Starkiewicz był dyrektorem uzdrowiska do 1948 r. Z zachowanych relacji wynika, że do Polanicy przyjechał z żoną i wnuczką Barbarą. Jego syn i synowa zginęli w obozie koncentracyjnym. Mimo to do Niemców odnosił się życzliwie.²⁵

Marian Starkiewicz pełnił funkcję burmistrza Olkusza do 1926 r. Po przewrocie majowym miasto Olkusz przeszło pod zarząd komisarza reprezentującego Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, którym został Zygmunt Milbrandt. W 1932 roku Milbrandt został komisarzem rządowym, który miał zająć się likwidacją związku międzykomunalnego do utrzymywania szpitali publicznych w Radomiu.²⁶ Prawdopodobnie zarząd komisaryczny nie trwał długo i stanowisko burmistrza objął ponownie Marian Starkiewicz. Przepuszczalnie pełnił je do 1928 r., kiedy został

24 Zygmunt Kisielewski, *Czyn, nie łza*, Warszawa 1928, s. 97-105, dostępne on-line [w:] Śląska Biblioteka Cyfrowa (dostęp 8.09.2016). Jest to jedynie hipoteza, ale na liście znajduje się cała rodzina Starkiewiczów. Można zatem przypuszczać, że Marian Starkiewicz był bratem doktora Szymona Starkiewiczza. Tym bardziej, że Marian Starkiewicz znajduje się na liście zaraz po Antonim i Leonii, czyli rodzicami Szymona Starkiewiczza.

25 Relacja Henryka Grzybowskiiego z Polanicy-Zdroju (niepublikowana). W latach 50. tych Marian Starkiewicz wrócił do Olkusza i przez kilka lat był nauczycielem elektrotechniki w olkuskim Technikum Mechanicznym.

26 „Kielecki Dziennik Wojewódzki”, 13/16.06.1932, s. 2.



Il. 4. Zdjęcie ślubne Ireny i Mieczysława Majewskich z 1913 r. Fot. Zakładu Fotograficznego Baltazara Wolniewicza w Ojcowie. Ze zbiorów rodzinnych Joanny Greguły

dyrektorem miejskiej elektrowni, a nowym burmistrzem Olkusza został Mieczysław Majewski.

Mieczysław Majewski urodził się w 1884 r. w Ożarowie. Jego rodzicami byli Karol Majewski i Ludwika Wiertelarz. Karol Majewski, który był z wykształcenia farmaceutą, wraz ze swoją żoną Ludwiką przeniósł się do Skały, gdzie w latach 1896-1913 prowadził aptekę w wybudowanym przez siebie budynku przy ulicy Kościelnej, a w sezonie letnim także apteki w Sułoszowej i Ojcowie.²⁷ Był też znanym działaczem społecznym. Został pierwszym prezesem założonej w 1910 r. Ochotniczej Straży Pożarnej w Skale.²⁸

Mieczysław Majewski był najmłodszym z czwórki rodzeństwa. Najstarszy, Bogusław, po skończeniu studiów pozostał w Warszawie. Średni - Władysław - w młodości był zaangażowany w wydarzenia rewolucji 1905 r. w Skale, za co został ukarany grzywną.²⁹ Władysław Majewski ukończył Akademię Ekonomiczną w Berlinie, a w latach 1929-1948 był dyrektorem Szkoły Rzemieślniczej w Olkuszku przy ulicy Górniczej. Państwo Karol i Ludwika Majewscy mieli też córkę Jadwigę Majewską, po zawarciu związku małżeńskiego - Włostowską.³⁰

Rodzina Majewskich mieszkała w Skale nieco wcześniej. W 1864 r. Franciszek Majewski znalazł się na liście byłych żołnierzy mieszkających w Skale.³¹ Z kolei w 1881 r. Wawrzyniec Majewski był właścicielem domu przy ulicy Pileckiej. Nie mamy jednak pewności, czy byli oni spo-

krewnieni ze wspomnianym Karolem Majewskim.

Mieczysław Majewski ukończył Akademię Handlową w Lipsku, studiował także w Halle i w Berlinie. Po studiach odbywał praktyki zawodowe za granicą, a następnie rozpoczął pracę w Banku Kredytowym w Warszawie. W 1911 r. poznał w Warszawie swoją przyszłą żonę, dwiętnastoletnią Irenę Mucharską (ur. 1890 r. w Warszawie na Pradze), córkę Gabriela i Jadwigi Mucharskich. Jej dziadkowie byli właścicielami kilku majątków ziemskich w Siedleckiem. Jej ojciec, Gabriel Ryszard Mucharski, mieszkał w Charkowie, a potem w Moskwie. Pragnąc uchronić córkę Irenę przed rusyfikacją umieścił ją na pensji w Warszawie. Irena wraz z rodzicami wiele podróżowała po Europie, była we Włoszech, Paryżu, Berlinie, Rosji, znała biegle języki: francuski, niemiecki i rosyjski.³² Ślub Karola Majewskiego z Ireną Mucharską odbył się 5 lipca 1913 r. w Grodzisku koło Skały. Po ślubie zamieszkali w Skale.

Po pewnym czasie Mieczysława Majewskiego wybrano na wójta gminy Skała, a potem przyjął propozycję Czartoryskich, którzy byli właścicielami Ojcowa i w 1923 r. objął stanowisko dyrektora nowo powstałej spółki akcyjnej Uzdrawisko Ojców. Choć Ojców, jako miejsce rekreacji i leczenia był popularny już od połowy XIX wieku, największy jego rozkwit przypadł po 1918 r., kiedy formalnie zyskał statut miejscowości uzdrowskiej. Wtedy ówczesna właścicielka Ojcowa, Ludwika Czartoryska, przekazała nieodpłatnie tereny na osiedle uzdrowskie. Większość zakładów leczniczych przeniesiono na Złotą Górę.

Po I wojnie światowej Irena i Mieczysław Majewscy zamieszkali w Ojcowie w willi „Uro-

27 P. Trzcionka, *Skała...*, s. 99.

28 Tamże, s. 116.

29 Tamże, s. 113.

30 J. Greguła, *Wspomnienia o Janinie Majewskiej (1915-2005)*, [w:] *Tu wszystko jest Polską... Eseje krajoznawcze o Krakowie i Małopolsce*, Kraków 2009, s. 481.

31 P. Trzcionka, *Skała...*, s. 76.

32 J. Greguła, *Wspomnienia o Janinie Majewskiej* op.cit. s. 482

cza”, potem w willi „Pod Berłem”, a następnie (w latach 1925-1929) w willi „Jadwiga”, obecnej siedzibie dyrekcji Ojcowskiego Parku Narodowe-

ską odbyło się przyjęcie dla prezydenta z udziałem gospodarzy terenu, czyli Jana Podczaskiego, pełnomocnika Marii Ludwiki i Adama Ludwika



Il. 5. Mieczysław i Irena Majewscy z dziećmi: Jerzym, Janiną (Lalą), Stanisławem i Tomaszem w 1928 r. Fot. Ze zbiorów rodzinnych Joanny Greguły

go. Mieszkali tam wraz z czwórką swoich dzieci: Jerzym, Stanisławem, Janiną - późniejszą znaną olkuską działaczką społeczną i poetką - oraz Tomaszem. Irena Majewska, żona Mieczysława, w latach 1925-1929 prowadziła Zakład Lecznicy „Goplana” w Ojcowie. Właśnie Mieczysław Majewski powitał w Ojcowie prezydenta RP Ignacego Mościckiego, który odwiedził uzdrowisko 26 lipca 1929 r. Na polanie za Bramą Krakow-

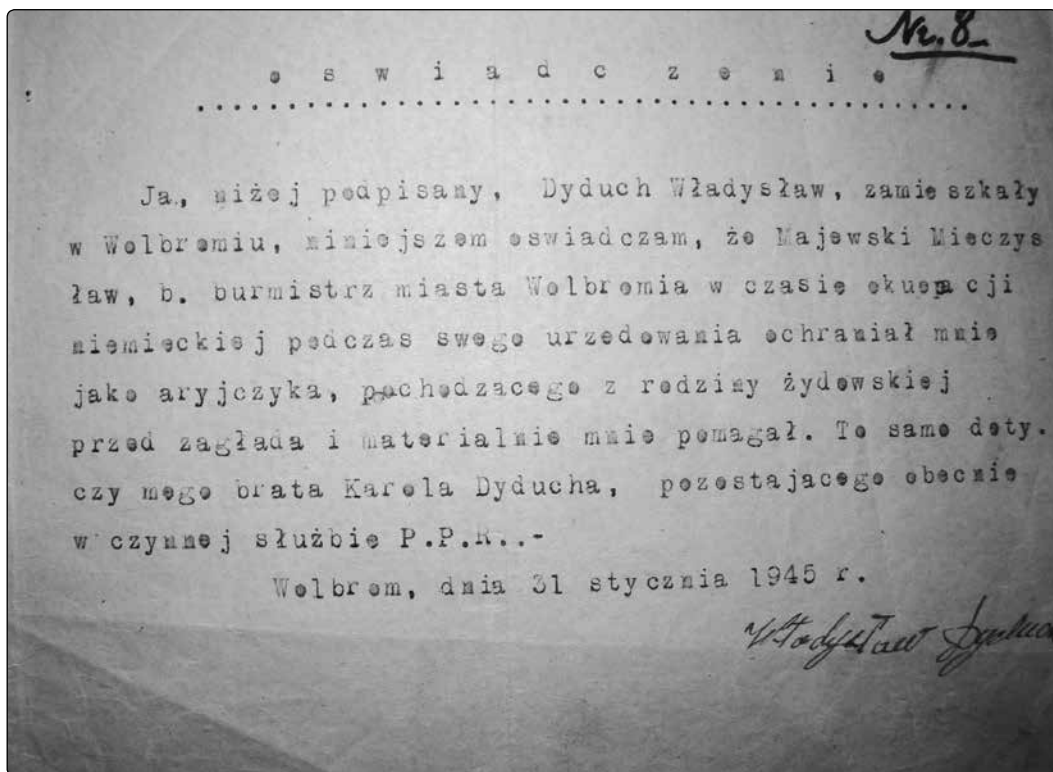
Czartoryskich oraz Mieczysława Majewskiego - prezesa Spółki Akcyjnej Uzdrawisko Ojcow.³³

Mieczysław Majewski był czynnie zaangażowany w działalność polityczną. W 1926 r., po zamachu majowym, przez pewien czas funkcję burmistrza w Olkuszu objął wyznaczony przez rząd komisarz Zygmunt Milbrandt. W dniu 9 stycznia 1927 r. odbyły się wybory do olkuskiej

33 J. Greguła, Dziadek Kubuś (wspomnienia).



Il. 6. Dyplom potwierdzający nadanie Mieczysławowi Majewskiemu Złotego Krzyża Zasługi. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu



Il. 7. Oświadczenie w sprawie Mieczysława Majewskiego. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu.

Rady Miejskiej. Na 24 radnych 8 było z listy Polskiego Zrzeszenia Demokratycznego związanego z obozem rządzącym, 6 radnych wybranych z listy Żydowskiej Jedności, po 4 radnych miały PPS i związki zawodowe oraz Zjednoczeni Żydzi Religijni, a dwóch radnych - Olkuska Liga Mieszkańska.³⁴ Kolejne wybory do olkuskiej rady miejskiej odbyły się 15 marca 1931 r. Najwięcej mandatów zyskali zwolennicy BBWR oraz partii żydowskie. Spektakularną porażkę poniosła PPS, która zdobyła tylko jeden mandat.

23 marca 1933 r. została uchwalona ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, która wprowadziła pięcioletnią kadencję zarówno dla organów uchwałodawczych, jak

i zarządzających wszystkich szczeblu samorządu. Mieszkańcy miast wyłaniali członków rady miejskiej, do których zadań należało powołanie organu zarządzającego, czyli zarządu miejskiego. Radzie przewodniczył burmistrz (prezydent). Zarząd miejski (magistrat) składał się z burmistrza (prezydenta) i wiceburmistrza oraz ławników. Po uchwaleniu Konstytucji Kwietniowej nastąpiło ograniczenie znaczenia samorządu terytorialnego. Burmistrz nadal był wybierany przez radę, ale z wymogiem zatwierdzenia przez właściwy organ administracji rządowej. Kolegium członków zarządu miejskiego nosiło nazwę magistratu. Jego członkami byli: burmistrz i wiceburmistrz (lub prezydent i wiceprezydent) oraz ławnicy.

Nie wiemy, w jakich okolicznościach i kiedy

³⁴ *Dzieje Olkusza...*, t. 2, s. 59.



Il. 8. Mieczysław i Irena Majewscy podczas przejażdżki po Ojcowie. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkusz

Mieczysław Majewski został burmistrzem Olkusza. Czy miało to miejsce zaraz po wyborach w 1927 r., czy - jak przekazuje rodzinna tradycja - w 1929? W każdym razie rady miejskie wybrane w 1931 r. zostały wkrótce rozwiązane, a kolejne wybory do olkuskiej Rady Miejskiej odbyły się 28 lutego 1932 r. W wyborach zwyciężyło Stronnictwo Narodowe, którego członkiem był ówczesny burmistrz Mieczysław Majewski.³⁵

Miasto rozwijało się przestrzennie. Dzięki inicjatywie władz miejskich powstały osiedla domów jednorodzinnych w nowych dzielnicach Czarna Góra i Piaski. Rozpoczęto też budowę tere-

nów rekreacyjno-sportowych na Czarnej Górze. W czerwcu 1933 r. w Olkusz odbyła się konferencja poświęcona kolonii urzędniczo-robotniczej w Bukownie. Wziął w niej udział burmistrz Mieczysław Majewski, inicjator pomysłu, a także przedstawiciele władz powiatu, województwa i służb leśnych. Nowe osiedle miało powstać na terenach leśnych w pobliżu stacji kolejowej w Bukownie. W tym samym 1933 r. wojewoda kielecki wydał zgodę na przekazanie 1000 hektarów lasów należących do miasta Olkusza pod budowę przyszłego osiedla Bukowno. Wkrótce rozpoczęto sprzedaż działek pod budowę domów. Autorem planu nowego osiedla był prof. Józef

³⁵ Tamże, s. 62.

Gałęzowski.³⁶

Kolejnym dużym przedsięwzięciem zainicjowanym przez burmistrza Majewskiego było powstanie osiedla letniskowego Leśny Dwór w Bukownie. Poza zbiornikiem wodnym, jaki powstał po spiętrzeniu Przemszy, wybudowano kilka domów letniskowych, elektrownię wodną i Dom Harcerza. Inwestycję finansowano z budżetu Olkusza. Było to bardzo popularne miejsce wypoczynku nie tylko dla mieszkańców Olkusza i okolic, ale także całego Zagłębia.³⁷ W 1935 r. przy wsparciu władz Olkusza powstała nowa linia kolejowa łącząca Bukowno ze Szczakową.

Zmieniał się też wygląd samego Olkusza: utwardzano drogi, budowano chodniki, kanalizację i linie energetyczne. W 1932 r. przekazano miastu ujęcie wody, znajdujące się na terenie zlikwidowanej w tym samym roku Elektrowni Miejskiej przy ulicy Krakowskiej (obecnie ul. Króla Kazimierza Wielkiego). Z inicjatywy Towarzystwa Przeciwigruźliczego i przy pomocy władz miasta w 1930 r. otwarto w Olkuszu ośrodek zdrowia z przychodnią przeciwigruźliczą. Warto też wspomnieć, że Rada Miejska Olkusza przekazała kilkanaście mórg lasu pod budowę sanatorium przeciwigruźliczego dla mieszkańców ziemi olkuskiej i Zagłębia. Początkowo nie uda-



Il. 9. Mieczysław Majewski. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

ło się tego zrealizować i, zamiast sanatorium, w 1928 r. przy olkuskim szpitalu utworzono oddział zakaźny i ftyzjatryczny (pulmonologiczny).³⁸

Należy jednak zauważyć, że pod względem gospodarczym, szczególnie podczas kryzysu w latach trzydziestych, w Olkuszu i okolicy zapanowała pewna stagnacja. W 1931 r. zatopiono kopalnię w Bolesławiu i okolicy. W kwietniu 1930 r. doszło do strajku w Olkuskiej Fabryce

36 J. Liszka, *Kartki z dziejów gminy Bolesław*, Bolesław 1998, s. 72.

37 O. Dziechciarz, *Przewodnik po ziemi olkuskiej*, t.2, cz.2, Olkusz 2001, s. 89.

38 *Dzieje Olkusza...*, t.2, s. 121.

Naczyń Emaliowanych, spowodowanego pogorszeniem się warunków pracy i zwolnieniami pracowników. Strajk został stłumiony przez policję, która użyła broni. Zginął jeden z robotników, Edward Majcherek.³⁹

Burmistrz Mieczysław Majewski kandydował w wyborach do sejmu, jakie odbyły się 6 listopada 1938 r. Startował z listy prorządowego Obozu Zjednoczenia Narodowego, nie udało mu się

Jednak zasługi Mieczysława Majewskiego zostały docenione przez Prezydenta RP Ignacego Mościckiego, który zarządzeniem z dnia 27 sierpnia 1938 r. nadał Mieczysławowi Majewskiemu Złoty Krzyż Zasługi za, jak podano w uzasadnieniu, „zasługi na polu podniesienia stanu sanitarno-porządkowego”.

Wybuch wojny i wkroczenie wojsk niemieckich zakończyły historię olkuskiego samorządu



Il. 10. Rodzina Majewskich w mieszkaniu w Wolbromiu. Od lewej Tomasz Majewski z żoną Jadwigą, Mieczysław Majewski z żoną Ireną, Janina (Lala) Majewska z kuzynką, Stanisław Majewski grający na akordeonie. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

jednak zdobyć mandatu. Posłami z okręgu 23, obejmującego Olkusz, zostali: Tadeusz Nowak z Głanowa - szef obwodu OZN w Olkuszu oraz Zygmunt Sowiński z Zawiercia.⁴⁰

w II RP. Już 7 września 1939 r. w Olkuszu powstała Ortskommandantur utworzona przez Wehrmacht. Niemiecki komendant przejął pełnię władzy cywilnej w mieście. W dniu 25 listopada

39 H. Osuch, *Życie...*, s. 35.

40 M.P. 1938 nr 264, poz. 619: Ogłoszenie o wynikach wybo-

rów do Sejmu. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WMP19382640619> (dostęp 28.09.2016).

1939 r. władzę w Olkuszu przejął Rudolf Skaletz, niemiecki cywilny zarządca komisaryczny miasta, który zastąpił zarząd wojskowy. Władzę cywilną nad włączoną do Rzeszy częścią powiatu przejął Landkommisar dr Heinrich Groll.

Mieczysław Majewski, jako przedwojenny działacz samorządowy, społeczny i polityczny był zagrożony aresztowaniem. Ale pomógł przypadek. Tak opisuje to jego wnuczka Joanna Gre-

*możliwość wyjazdu do Wolbromia, który znajdował się na terytorium Generalnego Gubernatorstwa, gdzie został również wybrany burmistrzem miasta Wolbromia.*⁴¹

Dzięki znajomości Majewskiego z Heinrichem Grollem niemieckie władze wyraziły zgodę, aby już w październiku 1939 r. w Olkuszu rozpoczęło działalność koedukacyjne gimnazjum, powstałe z połączenia przedwojennych szkół: męskiej i żeń-



Il. 11. Rodzina Majewskich w mieszkaniu w Wolbromiu. Od lewej Irena Majewska, Jadwiga Majewska, Mieczysław Majewski z synem Tomaszem, Janina (Lala) Majewska z kuzynką. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

guła: *Po wybuchu II wojny światowej funkcję zarządzającego Olkuszem objął z ramienia okupanta Niemiec Heinrich Groll. Przypadkowo okazało się, że dziadek Mieczysław i Heinrich Groll znali się przed wojną, gdyż w tym samym czasie studiowali ekonomię w Lipsku. Dzięki temu dziadek miał*

skiej. Szkoła działała tylko do 23 stycznia 1940 r., kiedy została zamknięta przez władze niemieckie. Mieczysław Majewski był burmistrzem Wolbromia od czerwca 1940 do stycznia 1945 r. Wiadomo, że jako urzędnik z niemieckiego nadania

41 J. Greguła, Dziadek Kubuś (wspomnienia).

musiał wykonywać rozkazy okupanta.

W 1945 r., po wejściu Armii Czerwonej, jako były urzędnik niemiecki został aresztowany. Wtedy aresztowano także Ludwika Kallistę, przedwojennego burmistrza Wolbromia, a podczas wojny działacza ZWZ/AK. W 1945 r.

zwolnienie z internowania i powrócił do Olkusza w stanie krańcowego wyczerpania. Dziadek był bardzo postawnym i wysokim mężczyzną (miał ponad 190 cm wzrostu), a kiedy wrócił z Rosji ważył 45 kg. Z opowieści rodzinnych pamiętam także wspomnienie o grubym kożuchu, którym wyscielane były



Il. 12. Mieczysław Majewski z żoną Ireną. Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

dziadek został wywieziony przez Rosjan na polecenie komunistycznych władz w głąb Rosji. Po aresztowaniu w styczniu 1945 r. Sowieci wywozili w głąb Rosji polską inteligencję, a dziadek był przewożony w wagonach bydłowych i przebywał w obozie dla zesłańców w Stalino do końca 1945 r. Na szczęście dzięki interwencji babci i jej wysiłkom w ministerstwie spraw zagranicznych uzyskał on

sanie w Ojcowie, a który potem uratował dziadka przed mrozami w Rosji.⁴²

W archiwum olkuskiego Muzeum Regionalnego PTTK zachowały się zaświadczenia mieszkańców Wolbromia z lat 1945-46, którzy bardzo pozytywnie wypowiadali się o Mieczysławie Majewskim jako burmistrzu tego miasta. Zapewne

42 Tamże.



Il. 13. Mieczysław i Irena Majewscy z synową Jadwigą (żoną Tomasza Majewskiego). Fot. Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

zaświadczenia miały pomóc rodzinie w staraniach o uwolnienie go z sowieckiego więzienia, a potem w znalezieniu pracy w Olkuszu. Możemy w nich przeczytać między innymi, że Majewski ochraniał jednego z mieszkańców, który był pochodzenia żydowskiego i materialnie go wspomagał, nielegalnie rozdawał najuboższym mienie (odzież) skonfiskowane w olbromskim Żydom przez Niemców, wydawał najbiedniejszym mieszkańcom Wolbromia dodatkowe kartki na chleb, załatwiał w olbromskim piekarni dodatkowe przydziały mąki i jajek, aby mogli upiec suchary, które potem za pośrednictwem Czerwonego Krzyża trafiały do polskich jeńców w niemieckich obozach. Dzięki interwencji Majewskiego i jego żony Ireny w sierpniu 1944 r. uwolniono 17 mieszkańców Wolbromia z obozu pracy pod

Wrocławiem. Po powrocie z ZSRR do Olkusza Mieczysław Majewski przez pewien czas nie mógł znaleźć pracy. W końcu został nauczycielem w olkuskim „ekonomiku”. Był bardzo lubiany przez uczniów, którzy z racji jego postury nazywali go „Łosiem”. Mieczysław Majewski zmarł 14 października 1964 r. i został pochowany na olkuskim cmentarzu.

Bibliografia

- Cieśla Ewa, Historia Szkoły (Zespołu Szkół nr 1 w Olkusz).
- Cieślik Ireneusz, Olkuskie prawosławie, Olkusz 2012.
- Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka, t. 1 i 2, Warszawa - Kraków 1978.
- Dziechciarz Olgerd, Przewodnik po ziemi olkuskiej, Gmina Olkusz, t. 2, cz. 1, Wyd. II, Olkusz 2002.
- Greguła Joanna, Dziadek Kubuś (wspomnienia), niepublikowane.
- Księga pamiątkowa liceum w Olkusz, red. I. Libura, J. Majewska, J. Hryniewicz, Kraków 1957.
- Kisielewski Zygmunt, Czyn, nie łza, Warszawa 1928.
- „Kronika Powiatu Olkuskiego”.
- Liszka Józef, Kartki z dziejów gminy Bolesław, Bolesław 1998.
- Osuch Henryk, Życie Emalierni, Olkusz 1974 - 2013.
- Piotrowski Marek, Szkolne mury, [w:] „Ilcusiana” 14/maj 2016.
- Sypień Jacek, Stulecie dzwonnicy kościoła św. Andrzeja Apostoła w Olkusz, [w:] „Ilcusiana” 2(9)/listopad 2013.
- Sypień Jacek, Olkusz i ziemia olkuska podczas I wojny światowej w pamiątnikach Jana Jarno, Olkusz 2014.
- Trzcionka Piotr, Skała. Zarys dziejów miasta, Kraków 1994.
- Ząbczyński Stefan, Historia pożarnictwa olkuskiego i jego dzieje w latach 1478-1993, Wyd. II, Olkusz 1993.



Krzysztof Kocjan

Powojenne losy mienia gmin żydowskich
w Olkuzi i Wolbromiu

Krzysztof Kocjan

Powojenne losy mienia gmin żydowskich w Olkuszu i Wolbromiu

Powojenne losy mienia polskich Żydów, wymordowanych przez niemieckich okupantów, to jeden z tak eufemistycznie zwanych „trudnych tematów” polskiej historiografii - przez powojenne lata bliższy raczej lokalnej tradycji szeptanej, niż rzetelnej analizie historycznej. Jest to też jeden z bardziej ztabuizowanych tematów w relacjach polsko-żydowskich i polsko-polskich. Ciągłość prawna między tzw. Polską Rzeczpospolitą Ludową a niepodległą III Rzeczpospolitą Polską i brak przez ponad dwadzieścia pięć lat demokratycznego ustroju społecznej odwagi w uregulowaniu spraw reprivatyzacyjnych (prócz wątpliwej prawnie procedury reprivatyzacyjnej mienia związków wyznaniowych) ową tabuizację tylko pogłębiły.

Tutaj chciałbym przedstawić powojenne losy nieruchomości mienia olkuskiej i wolbromskiej żydowskiej gminy wyznaniowej, odzwierciedlone w archiwalnych materiałach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce¹ (CKŻP) oraz Urzędu do Spraw Wyznań (UdśW), z których część została już opublikowana w interesującej pracy Kazimierza Urbana².

Przedwojenne regulacje prawne przyznawały żydowskim gminom wyznaniowym, składającym się na Żydowski Związek Religijny, osobowość prawną, a co za tym idzie - mogły one posiadać majątek (w tym majątek nieruchomy). Po wo-

jennej zagładzie ludności żydowskiej, po której pozostał gminny majątek nieruchomy, komunistyczne władze odrzuciły możliwość odtworzenia gmin wyznaniowych w ich przedwojennym kształcie, przejmując ich majątek, a dopuszczając tylko tworzenie Żydowskich Zrzeszeń Religijnych, które mogły dostać w użytkowanie nieruchomości służące celom kultu.

Nieruchomości żydowskich gmin wyznaniowych w Olkuszu i Wolbromiu zaraz po wojnie stały się przedmiotem zainteresowania miejscowych organizacji. 21 maja 1947 r. Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Olkuszu wystąpił do Ministerstwa Administracji Publicznej w Warszawie z *uprzejmą prośbą o przekazanie na własność nieruchomości stanowiących majątek b. gminy wyznaniowej żydowskiej, a składających się z budynków po synagodze i szkole żydowskiej i położonych w Olkuszu przy ul. Bożniczej Nr. 12 i Nr. 14. Budynki te nie przedstawiają żadnej wartości zabytkowej, są zupełnie zniszczone i pozostają bez żadnej opieki. Prośbę swą olkuska straż pożarna uzasadniała istnieniem od 1883 r. i posiadaniem pięćdziesięcioletniej remizy strażackiej, będącej budynkiem małym, parterowym i pozbawionym fundamentów przez obniżenie poziomu sąsiednich ulic i z tej przyczyny mury podlegają łatwo wszelkim wstrząsom, a istniejące od dłuższego czasu pęknięcia, pomimo stałej konserwacji budynku, ciągle się odnawiają i powiększają. Szczupłość remizy nie pozwala na pomieszczenie w niej posiadanego sprzętu, który z konieczności rozłokowany jest po*

1 Występuje także jako: Centralny Komitet Żydów Polskich.

2 Kazimierz Urban, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944-1966 (wybór materiałów)*, Kraków 2006.



Il. 1. Olkuska synagoga po wojnie (źródło: PTTK Olkusz)

magazynach miejskich oraz na placu przy tychże magazynach i podlega zniszczeniu. Istnieje również obawa, że stara remiza może się zawalić i zniszczyć znajdujący się w niej sprzęt zmotoryzowany. Olkuska Straż Pożarna jako Straż w mieście powiatowym nie posiada żadnego lokalu pod świetlicę strażacką i jest pozbawiona możliwości przeprowadzenia kursów strażackich oraz rozwijania życia kulturalnego wśród swoich członków. Przydzielone budynki, po dokonaniu pewnej przebudowy i koniecznego remontu, będą mogły służyć pod nowoczesną remizę strażacką i świetlicę dla Straży Olkuskiej i pozwolą na urządzenie ośrodka szkoleniowego dla strażactwa całego powiatu olkuskiego.

Prośba olkuskiej straży pożarnej została w tym samym dniu poparta przez Zarząd Miejski m. Olkusza w osobie Burmistrza, który stwierdza, że zapodane w drugostronnej prośbie motywy są najzupełniej zgodne z prawdą i że obiekt żydowski

w obecnym stanie, ze względu na brak konserwacji ze strony Urzędu Likwidacyjnego stanowi ruinę, t.j. mury rozsypują się, oprawy okienne, drzwiowe i t.p. nie istnieją. Objekt ten wybudowany został przed około 40-tu laty bez żadnych zasad architektonicznych i wskutek tego nie przedstawia żadnych wartości zabytkowych. Także Starostwo Powiatowe Olkuskie - Referat Budowlany w osobie starosty i architekta powiatowego potwierdziło pismem z 24 maja prawdziwość motywów przedstawionych przez olkuską straż pożarną i jednocześnie zaznacza, iż budynek o którym mowa w powyższym piśmie nadaje się jedynie tylko dla celów Straży Pożarnej w Olkuszu. Równocześnie zaznacza się, że budynek nie jest zabytkiem i może być użyty dla celów Straży Pożarnej.³

Sprawa nie nabrała chyba zbyt dużego tem-

³ K. Urban, *Cmentarze żydowskie...*, s. 141-142.

pa, skoro dopiero 30 kwietnia 1948 r. Wydział Prawny CKŻP w osobach Kier. Wydz. Rewind. H. Kesslera i Generalnego Sekretarza J. Łazebnika zwrócił się do Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Krakowie z pismem w tej sprawie: *Ochotnicza Straż Pożarna w Olkuszu odniosła się do Min. Adm. Publ. z prośbą o przekazanie na własność nieruchomości składających się z budynków po synagodze i szkole żydowskiej, położonych w Olkuszu przy ul. Bożniczej Nr. 12 i 14. Budynki te, jako rzekomo zniszczone i nie posiadające wartości zabytkowej mają być przeznaczone na remizę strażacką, a więc służyć celom ogólnego bezpieczeństwa pożarowego.*

Min. Adm. Publ. skłonne jest oddać w/w nieruchomości w zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej.

W związku z powyższym prosimy o możliwe rychłe powiadomienie nas, czy naprowadzone przez Ochotniczą Straż Pożarną okoliczności odpowiadają prawdzie, a następnie po porozumieniu się z Kongregacją Religijną o wyjaśnienie jaki jest rzeczywisty stan tych obiektów i jaką one przedstawiają wartość w chwili obecnej.⁴

Poglądów olkuskich strażaków, wspieranych przez miejscowe władze, nie podzielali ocalali z Zagłady olkuskcy Żydzi. W archiwach zachowała się opinia Oddziału Powiatowego w Olkuszu Centralnego Komitetu Żydów Polskich z siedzibą przy ul. 3 Maja 5 z dnia 28 maja 1948 r., w której czytamy: *W odpowiedzi na pismo z dnia 24 maja br. (...) w sprawie synagogi i Bet-Hamedrosz pozwalamy sobie donieść, że synagoga żydowska w Olkuszu stanowi wręcz zabytek, jak również jedyną pozostałą świętością po naszych pra pra dziadach miasta Olkusza. Stan synagogi jest dobry, wymaga jedynie otynkowania części murów i oszklenie*

co można skutecznie nie dużym kosztem. Ochotnicza Straż Pożarna w Olkuszu nie jest kompetentna oceniać czy synagoga Olkuska stanowi zabytek czy też nie. Jeżeli Ochotnicza Straż Pożarna ma zapotrzebowanie na jakieś szopy strażackie, to przy dobrej chęci mają w Olkuszu wiele innych opuszczonych budynków i placów które wprost graniczą z budynkami Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wysunięty wniosek o przekazanie im na własność synagogi i Bet Hamedrosz w Olkuszu jest wytyczny tryk niektórych członków O.S.P. w Olkuszu którym zależy, aby nie pozostał ślad po Żydach miasta Olkusza.⁵

Olkuski Komitet Żydowski musiał wystąpić o restytucję własności przedwojennego mienia, skoro 30 czerwca 1949 r. Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Krakowie skierował do Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej w Olkuszu następujące pismo podpisane przez p.o. dyrektora mgr. Z. Schlichtinga: *Wskutek polecenia Min. Skarbu w Warszawie z dnia 31 maja 1949 r. (...) O.U.L. w Krakowie oznajmia, co następuje.*

Wszelkie oświadczenia woli, składane przez obecne żydowskie kongregacje religijne, jak również przez wojewódzkie komitety żydowskie w odniesieniu do majątku pozostałego po żydowskich gminach wyznaniowych (traktowanego obecnie jako majątek opuszczony w rozumieniu art.1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r./ pozbawione są wszelkiej podstawy prawnej i nie rodzą żadnych skutków prawnych. Dawne bowiem gminy wyznaniowe tworzyły związek publiczno-prawny (art.1 przepisów o organizacji żydowskiej gmin wyznaniowych (...) z r.1928), repywatyzowany⁶ przez zarządy tychże gmin z nadrzędną władzą związkową - radą religijną gmin żydowskich - na czele. Tylko więc te

⁴ Archiwum ŻIH, Zespół #303/XVI/Wydział Prawny Centralnego Komitetu Żydów w Polsce 1945-1950, sygn. 149, k. 84 i 85.

⁵ K. Urban, *Cmentarze żydowskie...*, s. 143-144.

⁶ Powinno być: reprezentowany.

władze związkowe, dopóki istniały, mogły składać skutecznie oświadczenia woli imieniem żydowskiego związku religijnego względnie imieniem poszczególnych gmin tego związku w sprawach dotyczących majątku tychże gmin, przedstawiającego i dawniej i dziś mienie publiczne. Jednakowoż żydowskie gminy wyznaniowe nie istnieją faktycznie i ponowne ich przywrócenie /z rozporządzenia Prezydenta R.P. (...)/ nie leży w zamiarze Ministerstwa Administracji Publicznej. Obecne żydowskie kongregacje wyznaniowe nie posiadają zdolności do działań prawnych, a zatem nie mogą nabywać i pozbywać majątku ruchomego i nieruchomego oraz rozporządzać nim, gdyż okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej Departamentu Wyznaniowego Nr. 3 z dnia 6 lutego 1945 r. na podstawie którego utworzone zostały żydowskie kongregacje wyznaniowe, nie przyznał im osobowości prawnej, lecz upoważnił je tylko do regulowania spraw żydowskiego kultu religijnego z tymczasową Radą Religijną, jako organem opiniodawczym, na czele. W myśl powołanego wyżej okólnika Ministerstwa Administracji Publicznej, żydowskim kongregacjom wyznaniowym podlegają przekazaniu w zarząd i użytkowanie tylko wszelkie nieruchomości stanowiące uprzednio własność byłych izraelickich gmin wyznaniowych oraz innych izraelickich stowarzyszeń, służące celom kultu religijnego, a więc bożnice, seminaria religijne, łaźnie rytualne, cmentarze.

Jeżeli chodzi o stosunek prawny nowych żydowskich kongregacji religijnych do dawnych żydowskich gmin wyznaniowych, to Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przydzielenie nawet obiektów /ruchomych i nieruchomych/ żydowskiego kultu religijnego miejscowym t.j. terytorialnie właściwym żydowskim kongregacjom wyznaniowym nie następuje z tytułu sukcesji prawnej po byłych żydowskich gminach wyznaniowych, gdyż nowe żydowskie kongregacje

wyznaniowe jak wyżej zaznaczono, nie są sukcesorami prawnymi byłych żydowskich gmin wyznaniowych. Natomiast wojewódzkie komitety żydowskie są oddziałami zarejestrowanego stowarzyszenia „Centralny Komitet Żydów Polskich” z siedzibą w Warszawie i posiadają osobowość prawną, wynikającą z prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (...). Mają one tylko charakter społeczno-polityczny i charytatywny, natomiast nie są one uprawnione do dysponowania majątkiem tak ruchomym jak i nieruchomym, pozostałym po dawnych żydowskich gminach wyznaniowych.

Z podanych wyżej powodów t.j. z powodu braku legitymacji czynnej i braku legitymacji przedmiotowej O.U.L. w Krakowie (...) odmawia wnioskowi kongregacji o przywrócenie (...) posiadania realności położonych w Olkuszu pod Nrem hip.397 i 261, stanowiących

- a. Bożnicę przy ul. Żydowskiej/Bóźniowej 12
- b. Szkołę bożniczą przy tejże ulicy 14
- c. Plac przy ul. Bożniczej 13 o powierzchni 66.75 metra kw.
- d. Stary Kierkut przy ul. Sławkowskiej około 4100
- e. Nowy kierkut między ul. Cmentarną a torem kol. ze zniszczonym domkiem grabarza o powierzchni około 5400 m.kw.
- f. Plac ze znajdującą się na nim łaźnią żydowską przy szosie Wolbromskiej Nr.7.
- g. Plac przy ul. Gęsiej Nr.7 o przestrzeni 975.10 m.kw.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w administracyjnym toku postępowania.⁷

18 lipca 1949 r. Wojewódzki Komitet Żydowski w Krakowie przesłał otrzymaną od Komitetu Żydowskiego w Olkuszu decyzję OUL w Krakowie do Wydziału Prawnego Centralnego Komitetu

7 Archiwum ŻIH, Zespół # 303/XVI/Wydział Prawny Centralnego Komitetu Żydów w Polsce 1945-1950, sygn. 150, k. 114-115.

N.P.I.119/CN/25/49 R.8. ^{18/7 1949} ⁹ ¹¹⁴
 Wzrost dnia 1047 Kraków, dnia 30 czerwca 1949 r.

OKRĘGOWY URZĄD LIKWIDACYJNY
 W KRAKOWIE

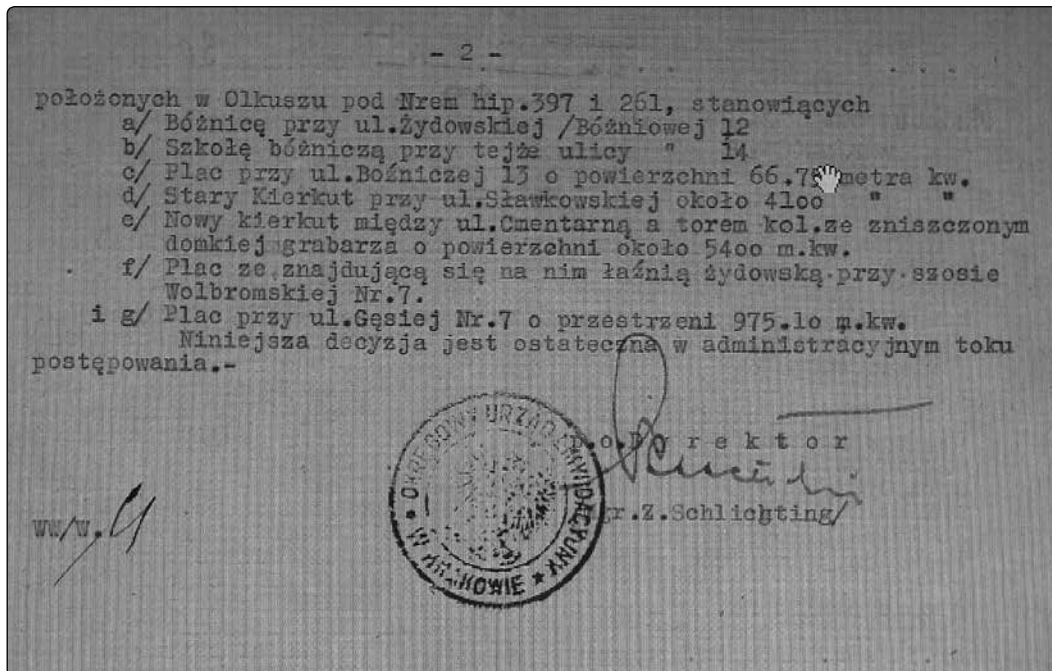
Do
 Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej
 w Olkuszu

Wskitek polecenia Min.Skarbu w Warszawie z dnia 31 maja 1949 r. Nr.D.VIII.15918/4/49 O.U.L. w Krakowie oznajmia, co następuje.

Wszelkie oświadczenia woli, składane przez obecne żydowskie kongregacje religijne, jak również przez wojewódzkie komitety żydowskie w odniesieniu do majątku pozostałego po żydowskich gminach wyznaniowych /traktowanego obecnie jako majątek opuszczony w rozumieniu art.1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r./ pozbawione są wszelkiej podstawy prawnej i nie rodzą żadnych skutków prawnych. Dawne bowiem gminy wyznaniowe tworzyły związki publiczno-prawny /art.1 przepisów o organizacji żydowskiej gmin wyznaniowych Dz.U.R.P.Nr.52 poz.500 z r.1928/, reprowatywowany przez zarządy tychże gmin z nadrzędną władzą związkową - radą religijną gmin żydowskich - na czele. Tylko więc te władze związkowe, dopóki istniały, mogły składać skutecznie oświadczenia woli imieniem żydowskiego związku religijnego względnie imieniem poszczególnych gmin tego związku w sprawach dotyczących majątku tychże gmin, przedstawiającego i dawniej i dzisiaj mienie publiczne. Jednakowoż żydowskie gminy wyznaniowe nie istnieją faktycznie i ponowne ich przywrócenie /z rozporządzenia Prezydenta R.P. Nr.52 z r.1928 poz.500/ nie leży w zamiarze Ministerstwa Administracji Publicznej. Obecne żydowskie kongregacje wyznaniowe nie posiadają zdolności do działań prawnych, a zatem nie mogą nabywać i pozbywać majątku ruchomego i nieruchomego oraz rozporządzać nim, gdyż okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej Departamentu Wyznaniowego Nr.5 z dnia 6 lutego 1945 r. na podstawie którego utworzone zostały żydowskie kongregacje wyznaniowe, nie przyznał im osobowości prawnej, lecz upoważnił je tylko do regulowania spraw żydowskiego kultu religijnego z tymczasową Radą Religijną, jako organem opiniodawczym, na czele. W myśl powołanego wyżej okólnika Ministerstwa Administracji Publicznej, żydowskim kongregacjom wyznaniowym podlegają przekazaniu w zarząd i użytkowanie tylko wszelkie nieruchomości stanowiące uprzednio własność byłych izraelskich gmin wyznaniowych oraz innych izraelskich stowarzyszeń, służące celom kultu religijnego, a więc bożnice, seminaria religijne, kuchenie rytaalne, cmentarze.

Jeżeli chodzi o stosunek prawny nowych żydowskich kongregacji religijnych do dawnych żydowskich gmin wyznaniowych, to Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przydzielenie nawet obiektów /ruchomych i nieruchomych żydowskiego kultu religijnego miejscowym t.j. terytorialnie właściwym żydowskim kongregacjom wyznaniowym nie następuje z tytułu sukcesji prawnej po byłych żydowskich gminach wyznaniowych, gdyż nowe żydowskie kongregacje wyznaniowe jak wyżej wskazano, nie są sukcesorami prawnymi byłych żydowskich gmin wyznaniowych. Natomiast wojewódzkie komitety żydowskie są oddziałami zarejestrowanego stowarzyszenia "Centralny Komitet Żydów Polskich" z siedzibą w Warszawie i posiadają osobowość prawną, wynikającą z prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. /Dz.U.R.P.Nr.94 poz.808 art.41/. Mają one tylko charakter społeczno-polityczny i charakterystyczny, natomiast nie są one uprawnione do dysponowania majątkiem tak ruchomym jak i nieruchomym, pozostałym po dawnych żydowskich gminach wyznaniowych.

Z podanych wyżej powodów t.j. z powodu braku legitymacji czynnej i braku legitymacji przedmiotowej O.U.L. w Krakowie na podstawie art.72 Rozp.Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 Dz.U.R.P. Nr.36 poz.341 odmawia wnioskowi kongregacji o przywrócenie w myśl art. 19 Dekretu z dnia 8 marca 1946 Dz.U.R.P.Nr.13 poz.87 posiadania realności



Il. 2. Pismo Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Krakowie z dnia 30 czerwca 1949 r. do Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej w Olkuszu (źródło: Archiwum ŻIH)

tetu Żydów w Polsce z prośbą o powzięcie decyzji w tej sprawie i poinformowanie nas za zwrotem oryginału.⁸

Do pozytywnego załatwienia wniosku OSP w Olkuszu nie doszło, skoro 29 lipca 1950 r. Departament Likwidacyjny Ministerstwa Finansów wystąpił do Urzędu do Spraw Wyznań z prośbą o powiadomienie, komu należy przekazać w zarząd majątek nieruchomy po byłej żydowskiej gminie wyznaniowej: *Jak wynika ze sprawozdania Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Krakowie z dnia 13 lipca 1950 r. (...) po byłej żydowskiej gminie wyznaniowej w Olkuszu pozostał następujący majątek nieruchomy, a mianowicie:*

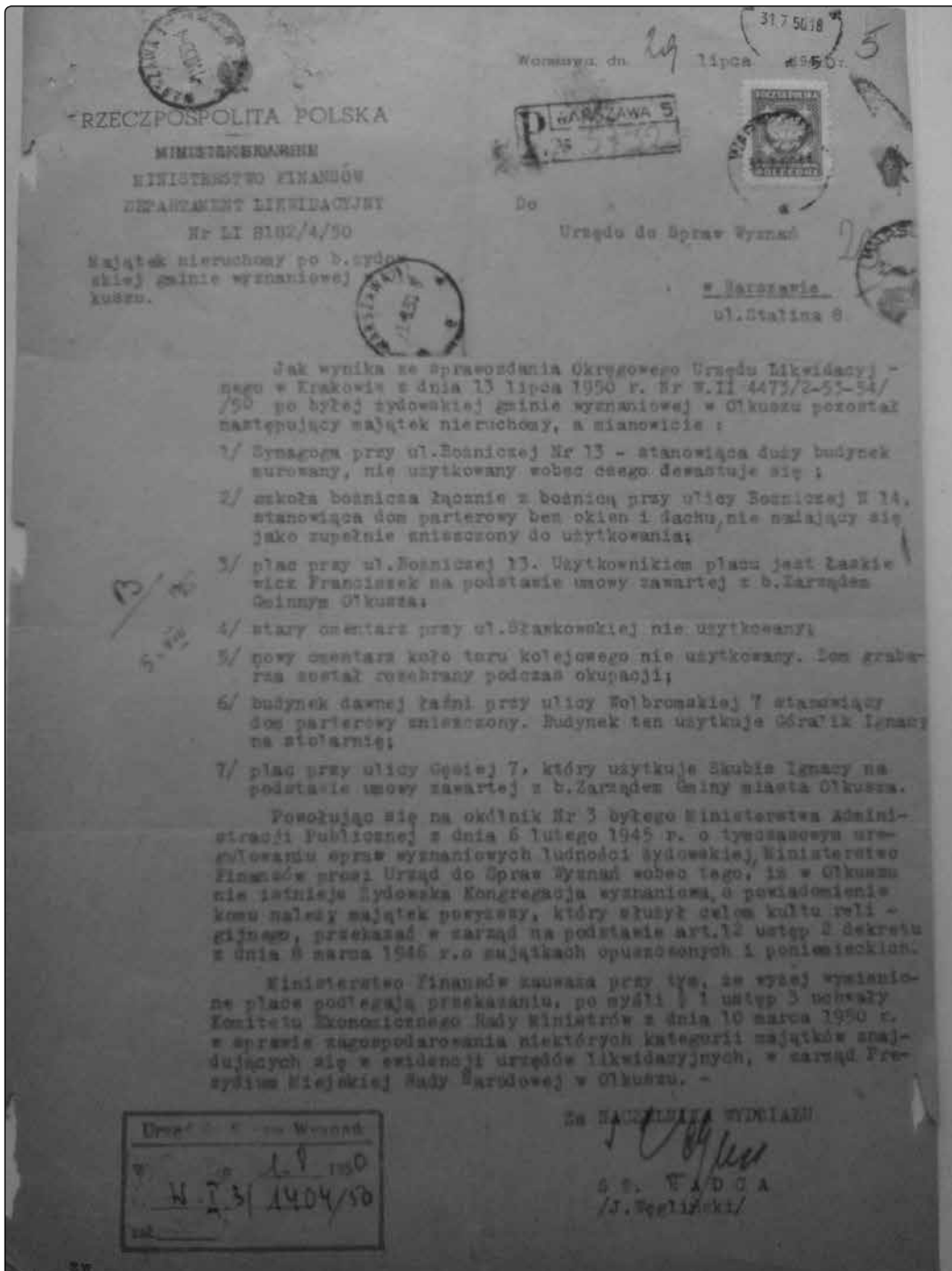
1. Synagoga przy ul. Bożniczej Nr 13⁹ - stanowią-

ca duży budynek murowany, nie użytkowany wobec czego dewastuje się;

2. szkoła bożnicza łącznie z bożnicą przy ulicy Bożniczej N 14, stanowiąca dom parterowy bez okien i dachu, nie nadający się jako zupełnie zniszczony do użytkowania;
3. plac przy ul. Bożniczej 13. Użytkownikiem placu jest Łaskiewicz Franciszek na podstawie umowy zawartej z b. Zarządem Gminnym Olkusza;
4. stary cmentarz przy ul. Sławkowskiej nie użytkowany;
5. nowy cmentarz koło toru kolejowego nie użytkowany. Dom grabarza został rozebrany podczas okupacji;
6. budynek dawnej łaźni przy ulicy Wolbromskiej 7 stanowiący dom parterowy zniszczony. Budynek ten użytkuje Góralik Ignacy na stolarnię;
7. plac przy ulicy Gęsiej 7, który użytkuje Skubis

8 Archiwum ŻIH, Zespół # 303/XVI/Wydział Prawny Centralnego Komitetu Żydów w Polsce 1945-1950, sygn. 150, k. 113.

9 Powinno być: Bożnicza 12.



Il. 3. Pismo Ministerstwa Finansów z 29 lipca 1950 r. (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

Ignacy na podstawie umowy zawartej z b. Zarządem Gminy miasta Olkusza.

Powołując się na okólnik Nr 3 byłego Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 6 lutego 1945 r. o tymczasowym uregulowaniu spraw wyznaniowych ludności żydowskiej, Ministerstwo Finansów prosi Urząd do Spraw Wyznań wobec tego, iż w Olkuszu nie istnieje Żydowska Kongregacja wyznaniowa, o powiadomienie komu należy majątek powyższy, który służył celom kultu religijnego, przekazać w zarząd na podstawie art.12 ustęp 2 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich.

Ministerstwo Finansów zauważa przy tym, że wyżej wymienione place podlegają przekazaniu, po myśli § 1 ustęp 3 uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 10 marca 1950 r. w sprawie zagospodarowania niektórych kategorii majątków znajdujących się w ewidencji urzędów likwidacyjnych, w zarząd Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olkuszu.

Za naczelnika wydziału pismo podpisał starszy radca J. Węgliński.¹⁰

Urząd do Spraw Wyznań przekazał 8 sierpnia 1950 r. pismo Ministerstwa Finansów jako bardzo pilne do Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.¹¹ 12 stycznia 1951 r. Ministerstwo Finansów wystosowało do Urzędu do Spraw Wyznań ponaglenie w sprawie swego pisma.¹² Tę samą datę nosi pismo Referatu do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie do Urzędu do Spraw Wyznań.

10 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 9/322, k. 5.

11 Archiwum Akt Nowych, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 9/322, k. 2. Na piśmie znajdują się adnotacje kilkukrotnych ponagleń.

12 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 9/322, k. 3.

W odpowiedzi na pismo (...) z dnia 8 sierpnia 1950 r. Referat do Spraw Wyznań donosi co następuje: Żydowska Kongregacja Wyznaniowa na terenie Olkusza nie istnieje¹³ a Referat Ewidencji Ruchu Ludności Prezydium M.R.N. rejestruje tylko 6 osób narodowości żydowskiej.

Umowy zawarte przez b. Zarząd Miejski na obiekty wymienione w punktach 3,6,7 w piśmie Ministerstwa Finansów /Departament Likwidacyjny/ (...) wygasły z dniem 31.XII.ub. roku, a Prezydium M.R.N. w Olkuszu odnawiać ich nie będzie.

Odnosnie majątku po b. Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej Prezydium M.R.N. w Olkuszu proponuje:

ad. 1 Synagogę przy ul. Bożniczej 13¹⁴ częściowo zniszczoną przekazać w zarząd i użytkowanie Powiatowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu przy Prezydium M.R.N.

ad. 2 Szkołę bożniczną z bożnicą przy ul. Bożniczej 14 z których pozostała tylko część murów nadających się jedynie do rozbiórki, przekazać Powiatowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu, a plac po rozbiórce oddać w zarząd i użytkowanie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olkuszu.

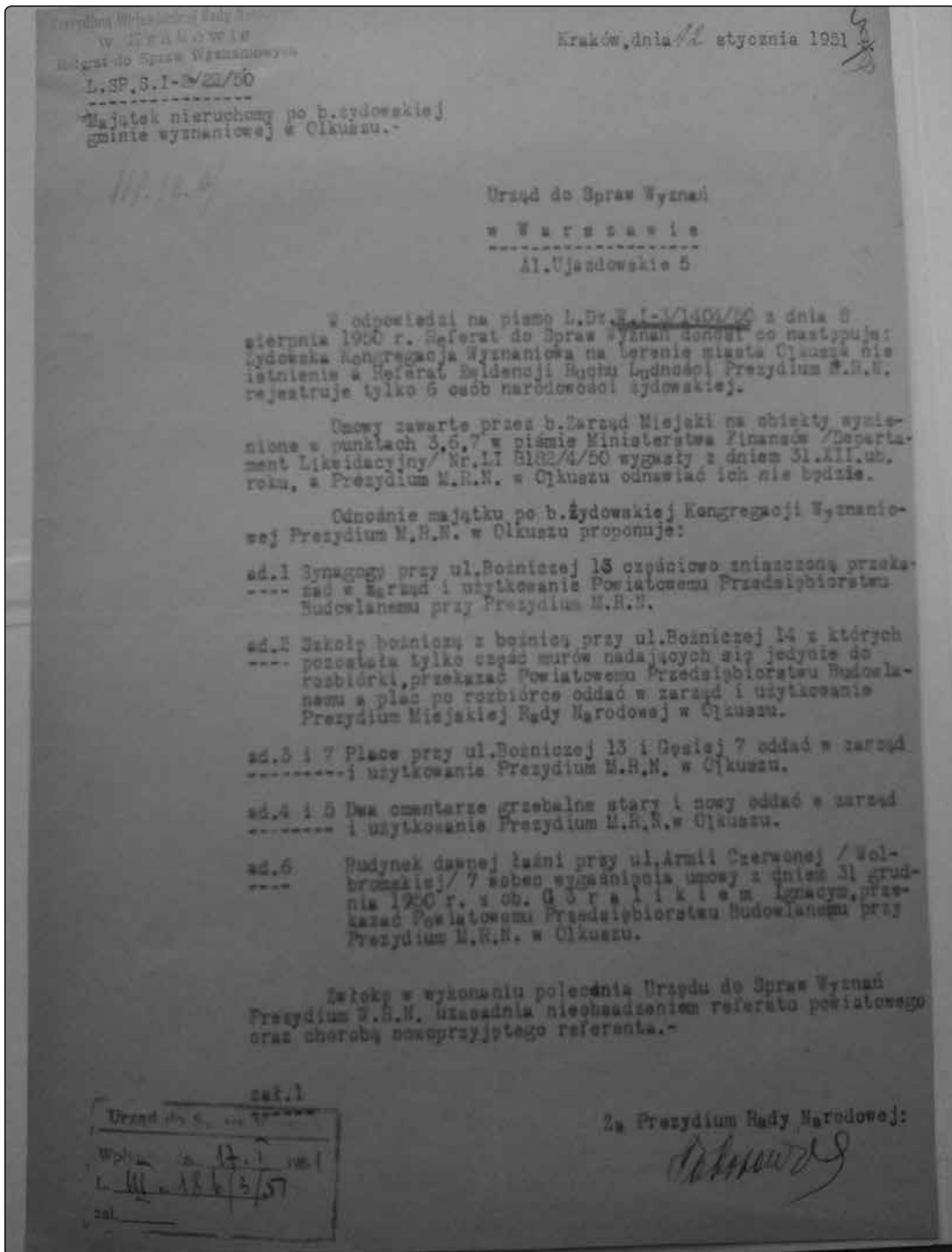
ad. 3 i 7 Place przy ul. Bożniczej 13 i Gęsiej 7 oddać w zarząd i użytkowanie Prezydium M.R.N. w Olkuszu.

ad. 4 i 5 Dwa cmentarze grzebalne stary i nowy oddać w zarząd i użytkowanie Prezydium M.R.N. w Olkuszu.

ad. 6 Budynek dawnej łaźni przy ul. Armii Czerwonej /Wolbromskiej/ 7 wobec wygaśnięcia umowy z dniem 31 grudnia 1950 r. z ob. G ó r a l i k i e m Ignacym, przekazać Powiatowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu przy Prezydium M.R.N. w Olkuszu.

13 Powinno być: nie istnieje.

14 Powinno być: Bożnicza 12.



Il. 4. Pismo Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z 12 stycznia 1951 r. do Urzędu do Spraw Wyznań (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

Zwłokę w wykonaniu polecenia Urzędu do Spraw Wyznań Prezydium W.R.N. uzasadnia nieobsadzeniem referatu powiatowego oraz chorobą nowoprzyjętego referenta.¹⁵

Zachował się odręczny projekt odpowiedzi Urzędu do Ministerstwa Finansów z dnia 20 stycznia 1951 r. zbieżny z powyższym pismem WRN w Krakowie.¹⁶

26 kwietnia 1952 r. Referat do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie wystąpił do Urzędu do Spraw Wyznań z informacją o staraniach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego o przekazanie budynku byłej syna-

gogi w Olkuszu na magazyn.

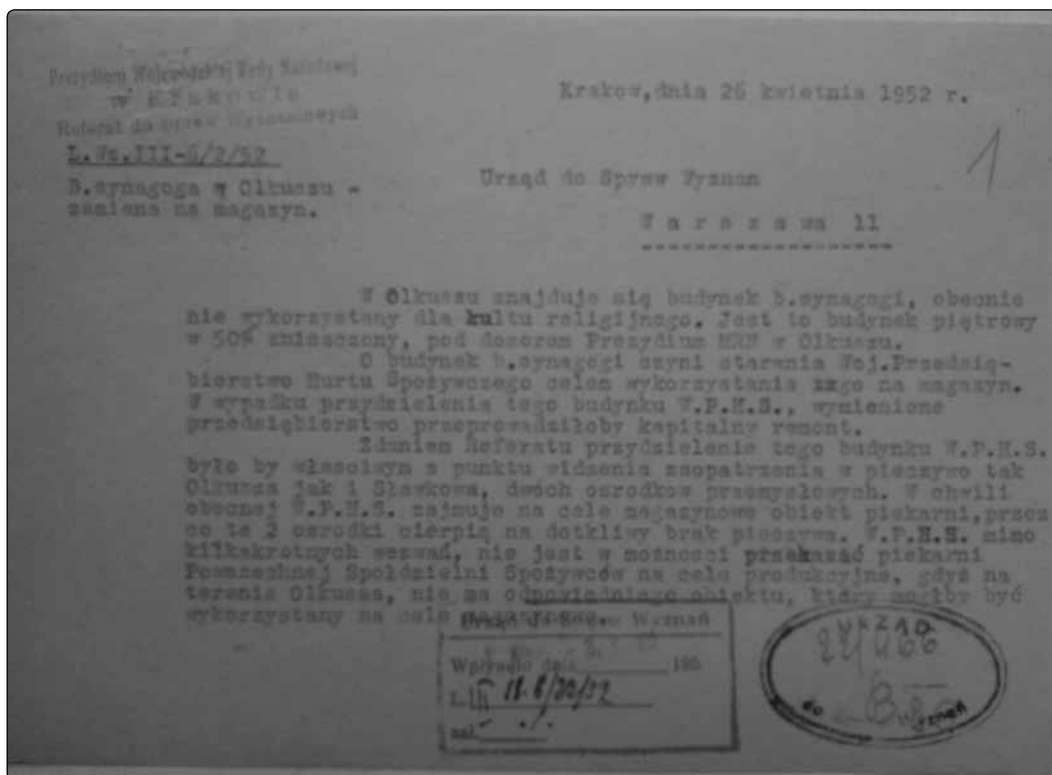
W Olkuszu znajduje się budynek b. synagogi, obecnie nie wykorzystany dla kultu religijnego. Jest to budynek piętrowy w 50% zniszczony, pod dozorem Prezydium MRN w Olkuszu.

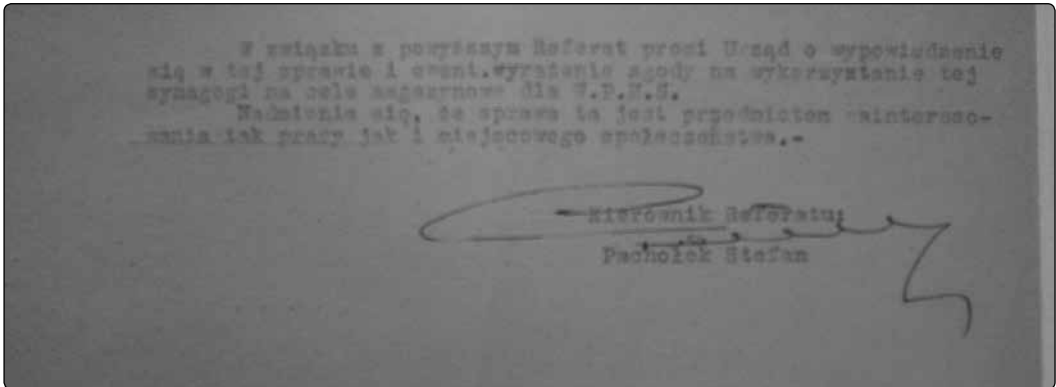
O budynek b. synagogi czyni starania Woj. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego celem wykorzystania go na magazyn. W przypadku przydzielenia tego budynku W.P.H.S., wymienione przedsiębiorstwo przeprowadziłoby kapitalny remont.

Zdaniem Referatu przydzielenie tego budynku W.P.H.S. było by właściwym z punktu widzenia zaopatrzenia w pieczywo tak Olkusza jak i Sławkowa, dwóch ośrodków przemysłowych. W chwili obecnej W.P.H.S. zajmuje na cele magazynowe obiekt piekarni, przez co te 2 ośrodki cierpią na dotkliwy brak pieczywa. W.P.H.S. mimo kilkakrotnych wezwań,

15 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 9/322, k. 4.

16 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 9/322, k. 1.





Il. 5. Pismo Referatu do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie z dnia 26 kwietnia 1952 r. do Urzędu do Spraw Wyznań. (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

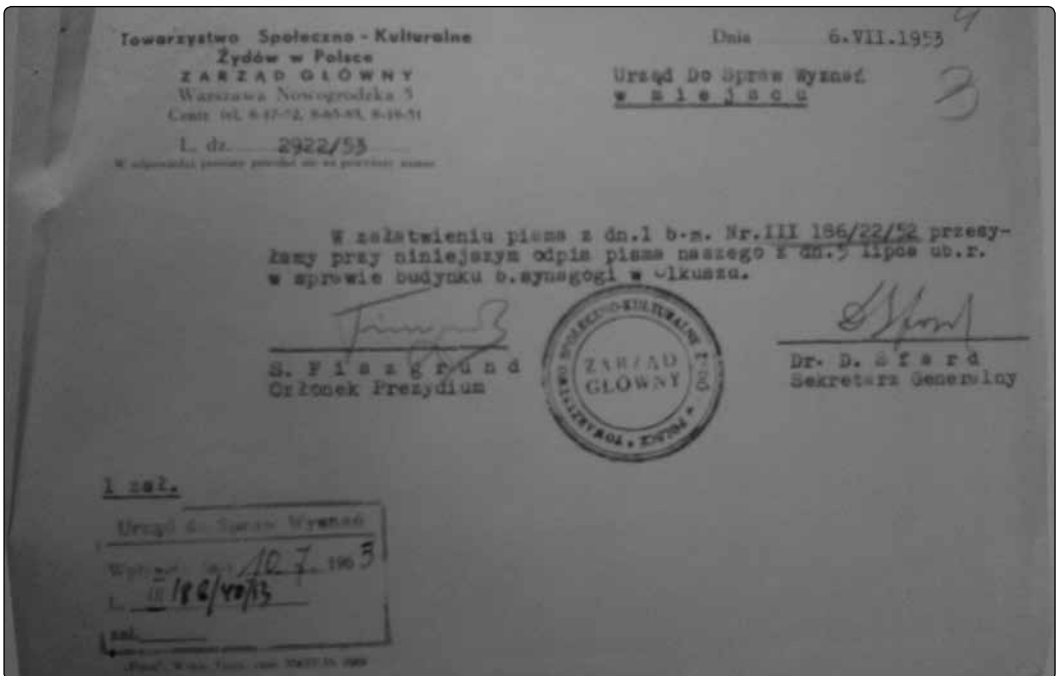
nie jest w możliwości przekazać piekarni Powszechnej Spółdzielni Spożyców na cele produkcyjne, gdyż na terenie Olkusza, nie ma odpowiedniego obiektu, który mógłby być wykorzystany na cele magazynowe.

W związku z powyższym Referat prosi Urząd

magazynowe dla W.P.H.S.

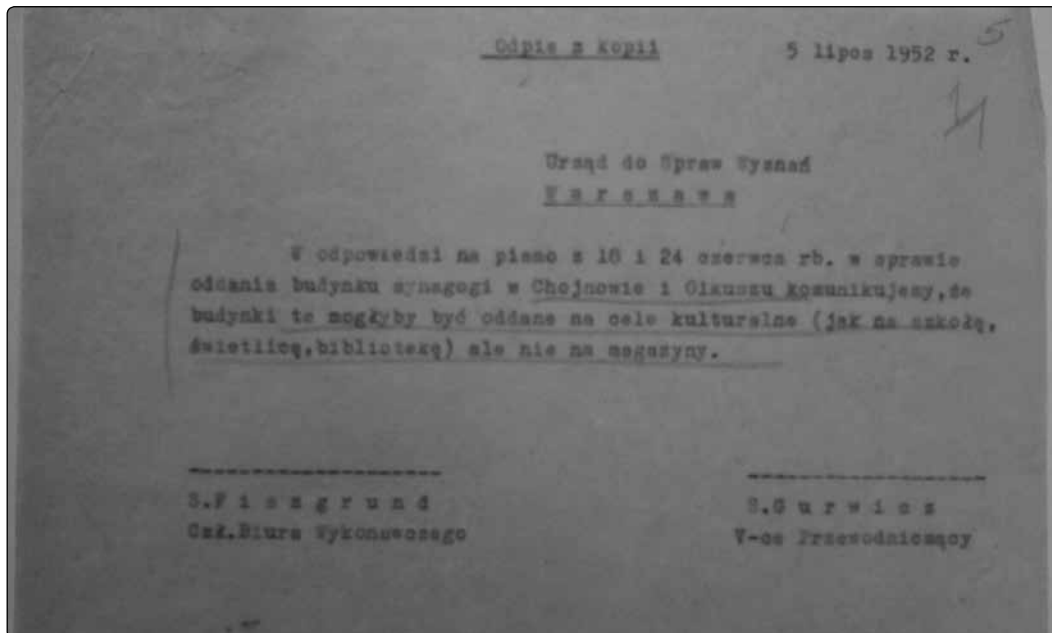
Nadmienia się, że sprawa ta jest przedmiotem zainteresowania tak prasy jak i miejscowego społeczeństwa.¹⁷

Pismo podpisał Kierownik Referatu Pacholek Stefan.



o wypowiedzenie się w tej sprawie i ewent. wyrażenie zgody na wykorzystanie tej synagogi na cele

17 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 1-2.



Il. 6. Pismo Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce z dnia 6 lipca 1953 r. do Urzędu do Spraw Wyznań z odpisem swego pisma z dnia 5 lipca 1952 r. (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

Urząd do Spraw Wyznań 18 czerwca 1952 r. poprosił o zajęcie w tej sprawie stanowiska Zarząd Główny Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.¹⁸ Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce negatywnie odniosło się do propozycji zmiany przeznaczenia synagogi na magazyn, sugerując jednocześnie przeznaczenie na cele kulturalne.¹⁹

Korespondencja ta nie przeszkodziła w faktycznym korzystaniu z budynku olkuskiej synagogi na cele magazynowe, o czym świadczy kolejne pismo Referatu do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie do Urzędu do Spraw Wyznań z 18 września 1953 r. Wynika z niego także, że Prezydium Powiatowej Rady Narodowej

w Olkuszu zmieniło swoje zamiary względem budynku po synagodze i zamiast magazynu Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego zamierza go przekazać na salę gimnastyczną *Państwowej Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Olkuszu*.²⁰

Po roku pojawił się kolejny chętny na przydział budynku b. synagogi w Olkuszu - Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów w Krakowie, który 8 września 1954 r. zwrócił się, za pośrednictwem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie o udzielenie zezwolenia na przydział budynku byłej synagogi w Olkuszu:

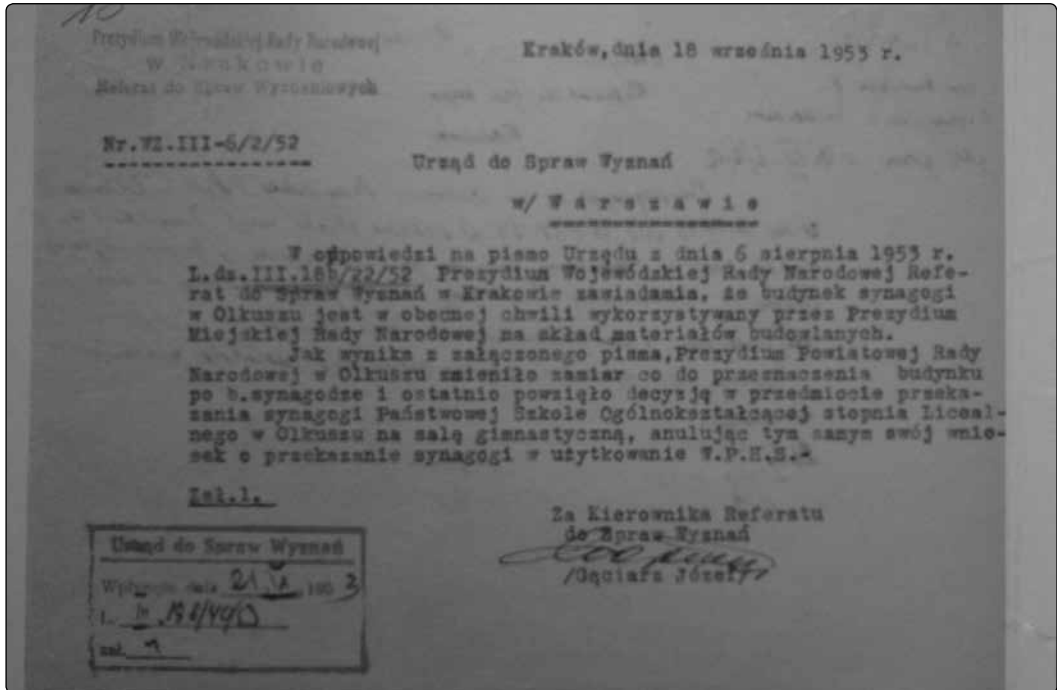
W Olkuszu między ul. Bożniczą a Graniczną²¹ znajduje się zrujnowany w czasie wojny obiekt sy-

18 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 3.

19 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 4-5.

20 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 10.

21 Powinno być: Górniczą.



Il. 7. Pismo Referatu do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie z dnia 18 września 1953 r. do Urzędu do Spraw Wyznań (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

nagoci oraz resztki ruin budynku mieszkalnego, w którym mieściła się prawdopodobnie szkoła oraz mieszkanie rabina.

Budynek oraz ruiny te są siedliskiem wszelkich nieczystości, gdyż okoliczni mieszkańcy oraz przejezdni uczynili sobie z nich ustępy i śmietniska, w którym legną się muchy, myszy i szczury, stanowiące roznoszniki zakaźnych chorób.

Budynek synagogi nie stanowi zabytku, co stwierdził Wydział Kultury przy Prez. W.R.N. w Krakowie.

Sp-nia Inwal. "Im.Gen.Świerczewskiego" w Olkuszku zamierza uruchomić pieruszą w Polsce wytwórnę proszku ściernego oraz jego pochodnych tarcz szlifierskich, papierów ściernych i osetek do ostrzenia na podstawie wynalazku Inż. Skibniewskiego zarejestrowanego w Państwowym Urzędzie Patentowym pod Nr.37120. Do tego celu jest jej

konieczny odpowiedni obiekt.

Budynek b. bożnicy i położone obok ruiny nadają się do tego celu i przy stosunkowo niewielkich nakładach dadzą się do zamierzonej produkcji dostosować - przyczym nie ucierpi na tym zewnętrzny wygląd bożnicy, a budynek sąsiedni, który zostanie wzniesiony na fundamentach znajdujących się pod ruinami zostanie dostosowany do architektury miejscowej.

Prez. M.R.N. w Olkuszku udzieliło Sp-ni Inwal. "Im.Gen.Świerczewskiego" pełnego poparcia w sprawie przydzielenia jej powyższych obiektów gdyż tylko w ten sposób mogą one być racjonalnie wykorzystane i nie ulegną zupełnemu zniszczeniu.

Względy gospodarcze również przemawiają za tym, by można w nich uruchomić produkcję o dużej wartości antyimportowej a przy tym zużywającej surowiec nieużyteczny/ odpadkowy/ słuczki porce-

Wojewódzki Zarządek Spółdzielni Społecznych
w Krakowie
ul. Miodowa Nr. 18
L. dz. OPIAw. / 444 / 34

14 AA

Kraków, dnia 8 września 1954r.

Do
Urzędu do Spraw Wymagalności
w Warszawie

Przez:
Przewodniczącą Wojew. Rady Narodowej
w Krakowie

L. M. 10-400/54

**Dot. udzielenia zezwolenia na przydział budynku b. synagogi
w Olkuzsu.**

W Olkuzsu między ul. Bożniczą a Graniczną znajduje się zrujnowany w czasie wojny obiekt synagogi oraz resztki ruiny budynku mieszkalnego, w którym mieściła się prawdopodobnie szkoła oraz mieszkanie rabina.

Budynek oraz ruiny te są niedłaskim wszelkich nieczystości, gdyż okoliczni mieszkańcy oraz przejezdni uczynili sobie z nich ustępy i śmietniska, w których legną się wuchy, myszy i szcury, stanowiące rozsadniki zakaźnych chorób.

Budynek synagogi nie stanowi zabytku, co stwierdził Wydział Kultury przy Prez. W.R.N. w Krakowie.

Sp-za Inwal. "Im. Gen. Świerczewskiego" w Olkuzsu zamierza uruchomić piroszarnię z Polsoce wytwórnię proszku ściernego oraz jego pochodnych (aresz olifierskich, papierów ściernych i onoląg do otrzeżenia na podstawie wynalazku Inż. Skibińskiego zarejestrowanego w Państwowym Urzędzie Patentowym pod Nr. 37426. Do tego celu jest jej konieczny odpowiedni obiekt.

Budynek b. bożnicy i położone obok ruiny nadają się do tego celu i przy stosunkowo niewielkich nakładach dadzą się do zamierzonej produkcji dostosować - przyczym nie ucierpi na tym zasobny wyjął b. bożnicy, a budynek sąsiedni, który zostanie wzniesiony na fundamentach znajdujących się pod ruinami zostanie dostosowany do architektury miejscowej.

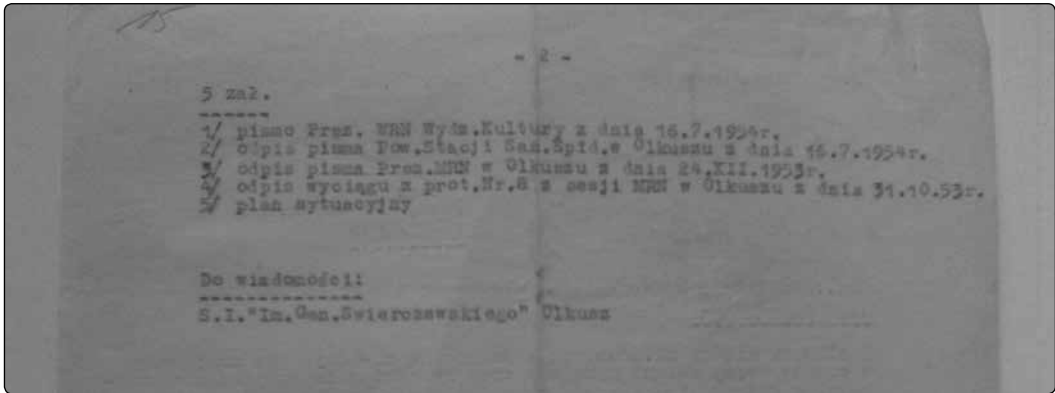
Prez. W.R.N. w Olkuzsu udzieliło Sp-zi Inwal. "Im. Gen. Świerczewskiego" pełnego poparcia w sprawie przydziału jej powyższych obiektów gdyż tylko w ten sposób mogą one być racjonalnie wykorzystane i nie ulegną zupełnemu zniszczeniu.

Względy gospodarsze również przemawiają za tym, by można w nich uruchomić produkcję o dużej wartości ekonomicznej a przy tym usługowej (sposób akumulatory / odpadkowy / atłaski / procesory /), przy której znajdzie zatrudnienie około 100 ciężkoopiekowanych inwalidów.

W związku z powyższym Wojew. R. Sp-zi Inwal. w Krakowie, jako jednostka nadzorcza nad Sp. Inw. "Im. Gen. Świerczewskiego" w Olkuzsu wniosła o udzielenie zezwolenia na przekazanie tejże Sp-zi / budynek b. bożnicy i położonych obok ruin w zarząd i użytkowanie.

Kierownik Inwestycji: *[Signature]* Prezes W.R.N. I. I. *[Signature]*
w Krakowie

*Wojewódzki Zarządek Spółdzielni Społecznych
działalności Pracy
Krzysztof Paszowski
Krzysztof Paszowski*



Il. 8. Pismo Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów w Krakowie z dnia 8 września 1954 r. do Urzędu do Spraw Wyznań (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

lany), przy której znajdzie zatrudnienie około 106 ciężkopszkodowanych inwalidów.

W związku z powyższym Wojew. Zw. Sp-ni Inwal. w Krakowie, jako jednostka nadrzędna nad Sp. Inw. "Im. Gen. Świerczewskiego" w Olkuszu wnosi o udzielenie zezwolenia na przekazanie tejże Sp-ni budynku b. bożnicy i położonych obok ruin w zarząd i użytkowanie.²²

W imieniu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów w Krakowie pismo sygnowali Kierownik Inwestycji M. Dutkiewicz (wz. - podpis nieczytelny) oraz Prezes W.Z.S.I. R. Lewinger.

Prośbę Spółdzielni poparł Referat ds. Wyznaniowych WRN w Krakowie. Co ciekawe, wnioskodawca pisał o *stosunkowo niewielkich nakładach* koniecznych do przystosowania budynku synagogi i ruin szkoły żydowskiej, tymczasem w piśmie krakowskiej WRN olkuska synagoga *znajduje się w stanie zupełnego zniszczenia, że właściwie pozostały tylko fundamenty*²³.

Jak wynika z odręcznej notatki na piśmie WRN w Krakowie oraz odpowiedzi Urzędu do

Spraw Wyznań, Urząd wyraził zgodę na przekazanie²⁴.

Do przekazania obiektów doszło, o czym świadczy przesłany przez Wydział do Spraw Wyznań WRN w Krakowie protokół zdawczo-odbiorczy²⁵.

Niestety przesłany egzemplarz protokołu, sporządzony przez niebieską kalkę na przezroczystym papierze, jest słabo czytelny, dlatego w jego poniższym odczycie niektóre zapisy nie są pewne:

PROTOKÓŁ ZDAWCZO-ODBIORCZY spisany w dniu 29. listopada 1954 r. w Kancelarii Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w przedmiocie przekazania synagogi żydowskiej, oraz murów budynku szkółki, znajdujących się w Olkuszu od strony południowej przy ulicy Bóżnicznej z drugiej od północnej przy ulicy Górniczej.

Budynek synagogi znajduje się w stanie zniszczenia w 80(?)%, brak jest okien, drzwi, dach zniszczony, oraz częściowe pęknięcie murów od strony północnej.

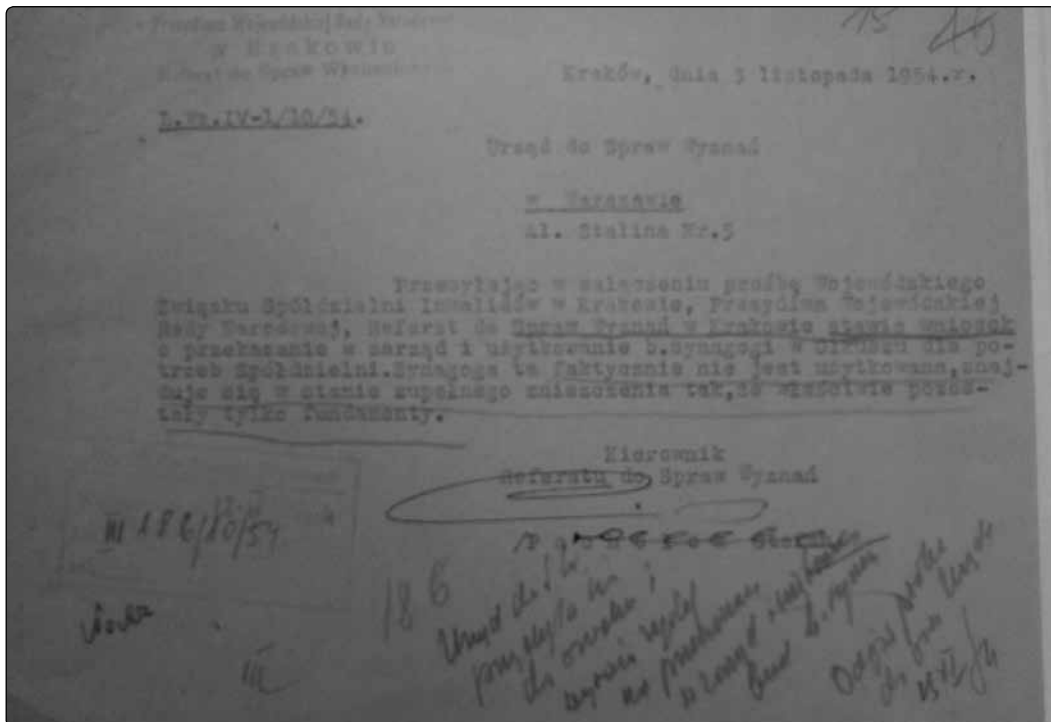
Mury szkółki uległy całkowitemu zniszczeniu

22 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 14-15.

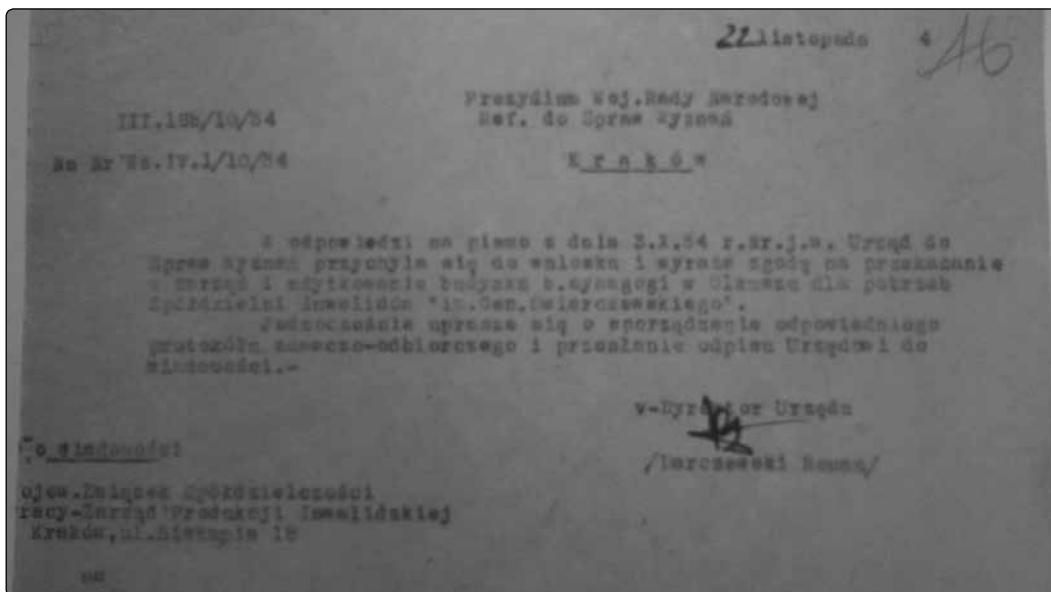
23 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 19.

24 Archiwum Akt Nowych, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 20. Odręczny projekt pisma – k. 18 i 21.

25 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 16.



Il. 9. Pismo Referatu do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie z dnia 3 listopada 1954 r. do Urzędu do Spraw Wyznań (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)



Il. 10. Pismo Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 22 listopada 1954 r. do Referatu do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Krakowie (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

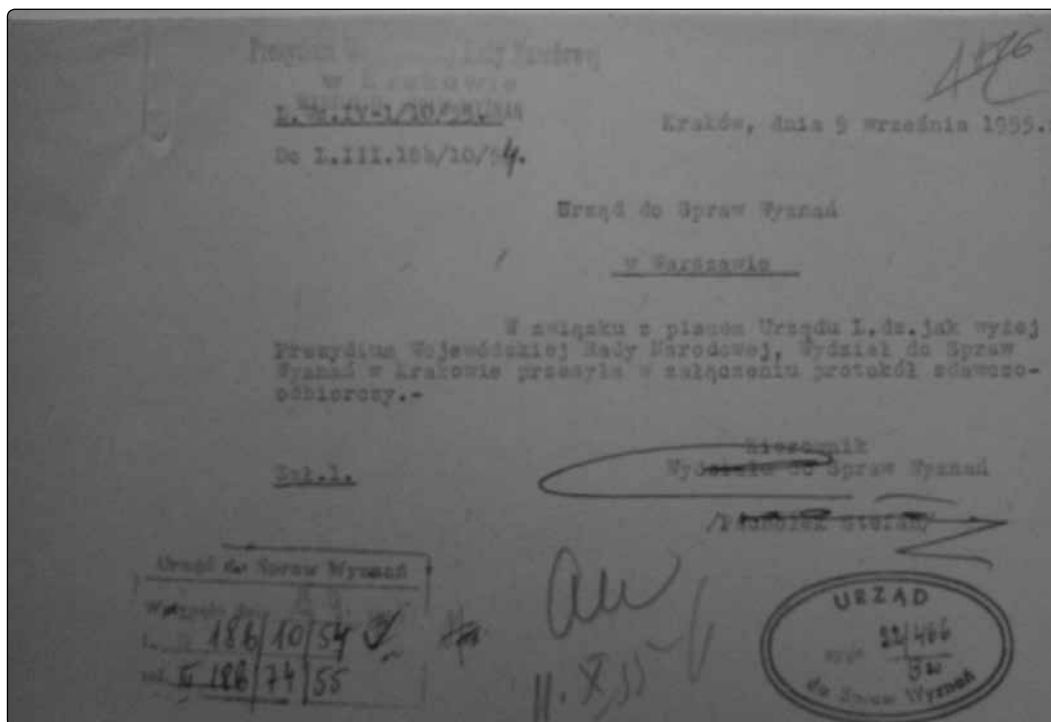
i nie nadają się do remontu, są one bez dachu i bez żadnych urządzeń, jak okna, drzwi, lub też podłogi.

Przekazania dokonano na podstawie uchwały Miejskiej Rady Narodowej Nr. 27/53 z dnia 31.(?)1953 r.

Przekazanie nastąpiło: 1. Z ramienia Prezydium

wej w Olkuszu oraz nieczytelnymi podpisami.

Nieco wcześniej, pismem z 21 lipca 1953 r. opatrzonym pieczęcią „POUFNE”, Referat do Spraw Wyznań Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Olkuszu w osobie Roberta Migielskiego przesłał wniosek Prezydium Miejskiej Rady



Il. 11. Pismo Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 22 listopada 1954 r. do Referatu do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Krakowie (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

*M.R.N. Ob. Chmiś Roman, sekretarz Prezydium M.R.N. 2. Kierownika ob. Kołpa Stanisława oraz 3. Przedstawiciel Pow. Komisji Planowania Gospodarczego Ob. Lekstona Stanisława i 4. Przedstawiciel Spółdzielni Inwalidów ob. Fronik Roman*²⁶

Protokół opatrzony jest czerwoną pieczęcią Spółdzielni Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego w Olkuszu i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej

Narodowej w Wolbromiu o przydział budynku wolbromskiej synagogi Wolbromskiej Państwowej Szkole Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego na salę gimnastyczną.

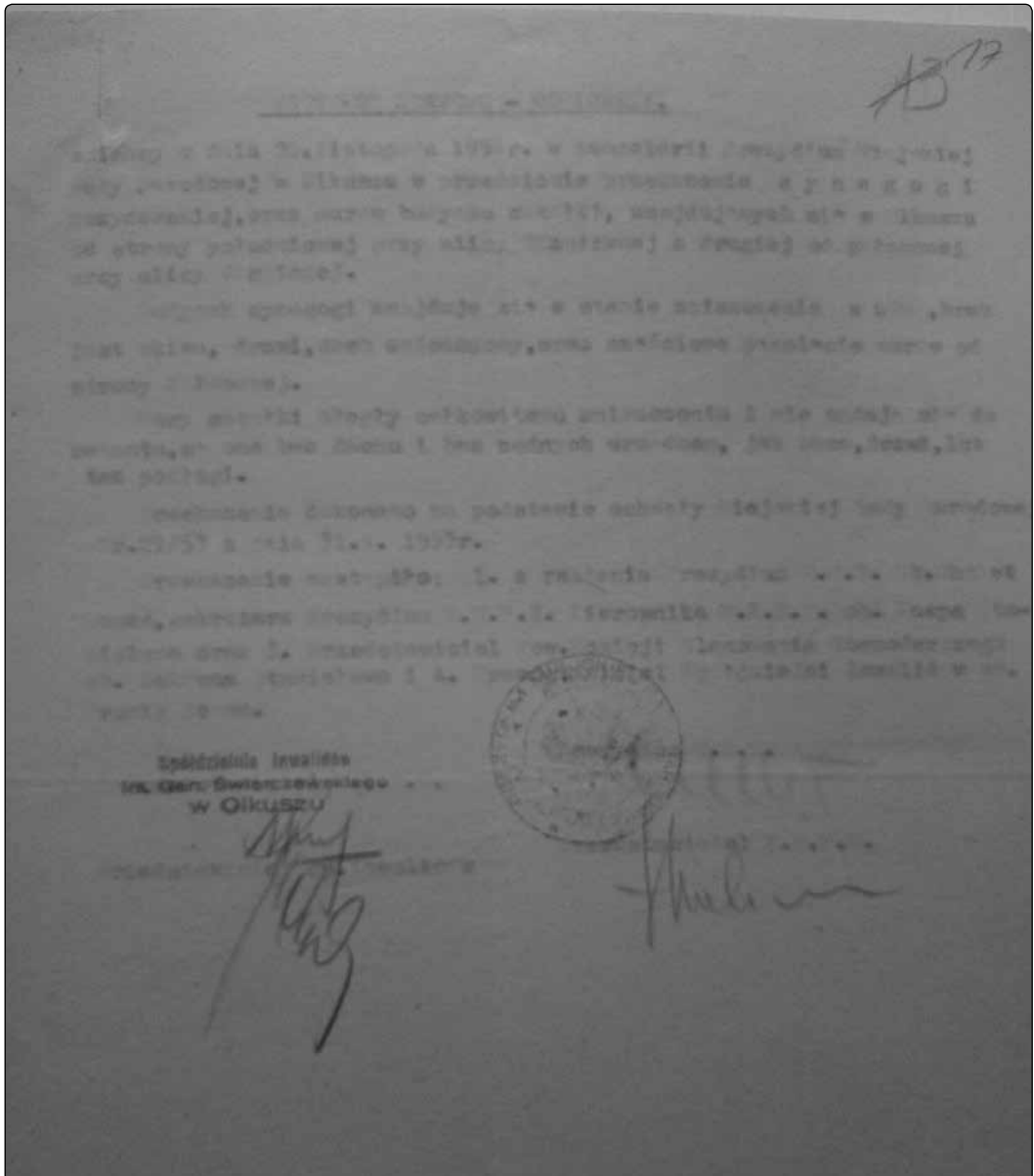
Referat do Spraw Wyznań przy PPRN w Olkuszu po uzgodnieniu z miejscowym Kolektywem popiera załączony do niniejszego wniosek Prez. M.R.N. w Wolbromiu o przydział budynku po b. synagodze żydowskiej w Wolbromiu na salę gimnastyczną dla Wolbromskiej Państwowej Szkoły

26 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 17.

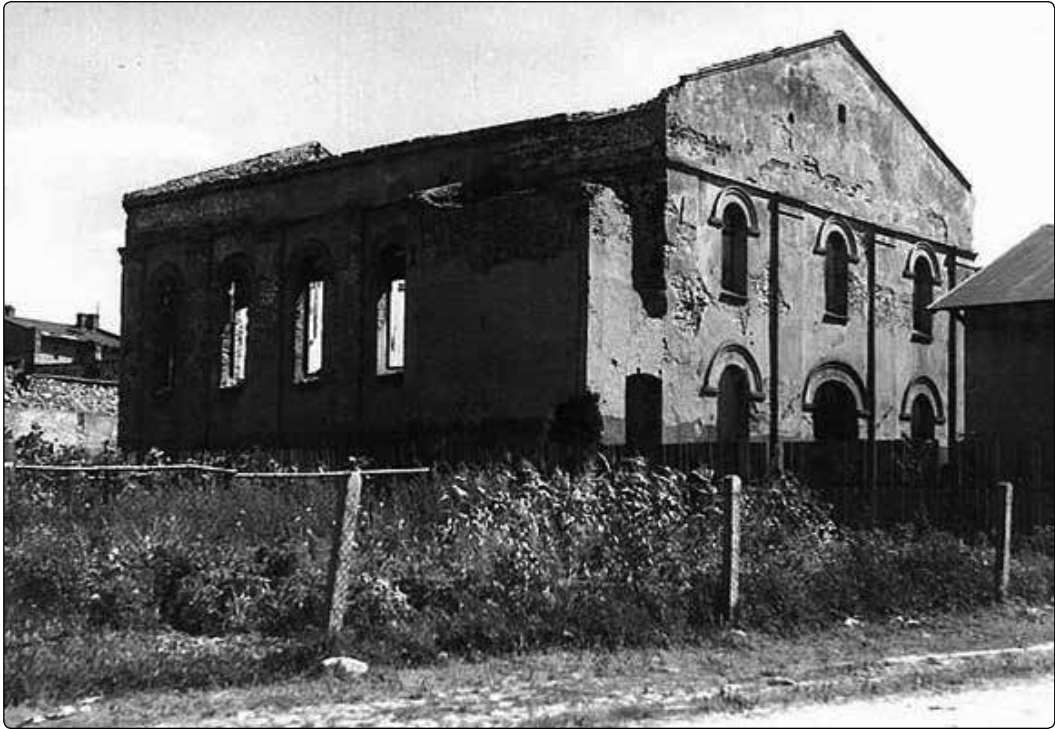
Ogólnokształcącej St. Licealnego.

Zniszczony w około 75% jedno piętrowy budynek po b. synagodze przy ul. Bocznej Nr. 11 w Wolbromiu, w chwili obecnej skład materiałów budowlanych PMRN, nie jest należycie wykorzy-

stany. Zniszczenie budynku bez należytej opieki i koniecznych napraw potęguje się. Zaśmiecony, grozi całkowitą ruiną czemu może zapobiec odpowiednie zużytkowanie budynku, a za takie właśnie uważamy przekazanie go ośrodkowi kultury fizycz-



Il. 12. Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 28 listopada 1954 r. (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)



Il. 13. Wolbromska synagoga po wojnie (źródło PTTK Olkusz)

nej. Budynek nie jest obiektem zabytkowym. Na terenie Wolbromia kongregacja żydowska nie istnieje, nie zamieszkują nawet w Wolbromiu osoby wyznania mojżeszowego.²⁷

Pismem z 12 października 1953 r. wicedyrektor Urzędu Roman Darczewski przychylił się do wniosku Prezydium PRN w Olkuszu i wyraził zgodę na przekazanie budynku po b. synagodze w Wolbromiu przy ul. Bocznej 11 Wolbromskiej Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w zarząd i użytkowanie z przeznaczeniem na cele szkolne.²⁸ Urząd poprosił o nadesłanie odpisu odnośnego protokołu zdawczo-odbiorczego.

27 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 8.

28 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 11. Odrębny projekt pisma – k. 9.

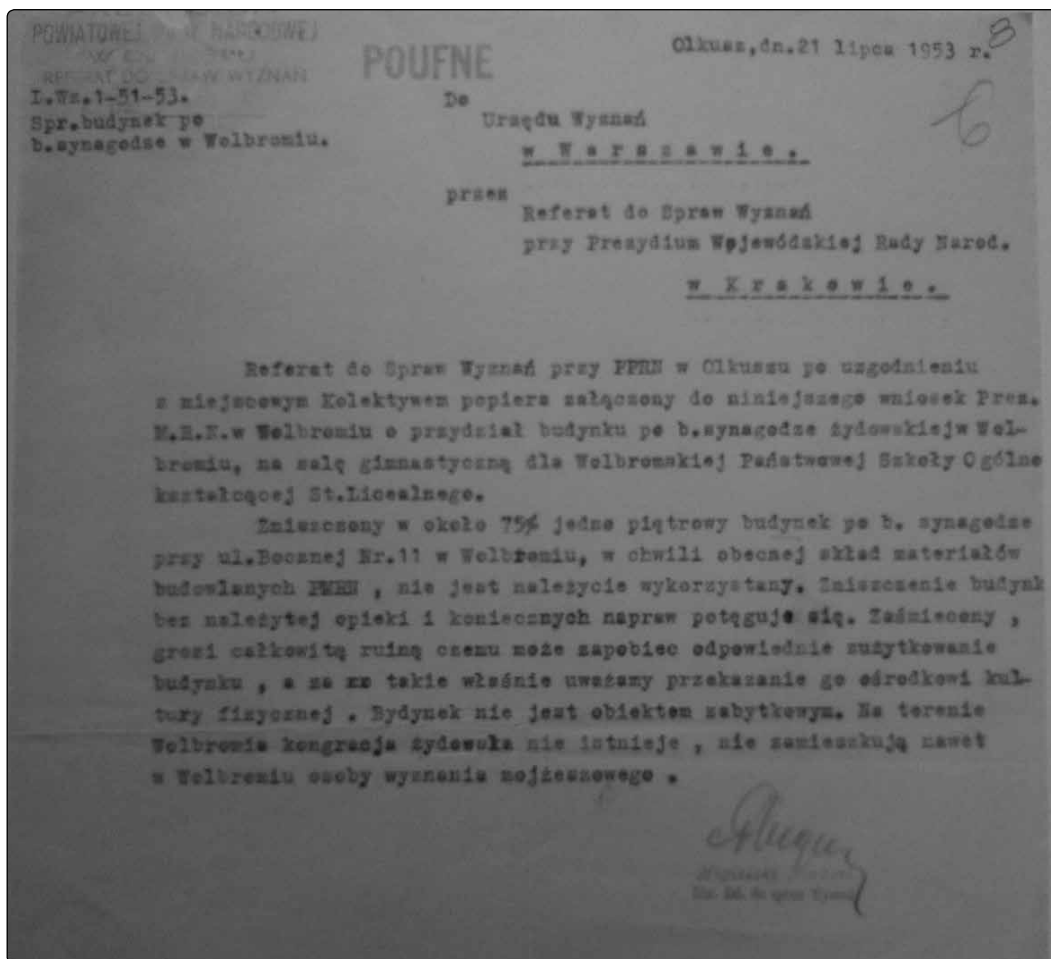
13 stycznia 1954 r. Kierownik Referatu do Spraw Wyznań²⁹ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie Stefan Pacholek przesłał do Urzędu do Spraw Wyznań odpis protokołu zdawczo-odbiorczego z przekazania budynku po b. synagodze przy ul. Bocznej Nr. 11 w Wolbromiu, w zarząd i użytkowanie Państwowemu Liceum Ogólnokształcącemu w Wolbromiu z przeznaczeniem na salę gimnastyczną.³⁰

Oto treść protokołu:

Protokół z przekazania budynku b. synagogi w Wolbromiu w zarząd i użytkowanie Państwowemu Liceum Ogólnokształcącemu oraz Kołu Sportowemu „Spójnia” w Wolbromiu, sporządzony w dniu

29 Pieczętka brzmi: „Referatu do Spraw Wyznaniowych”.

30 Archiwum Akt Nowych, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 12.



Il. 14. Pismo Referatu do Spraw wyznań Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Olkusz z dnia 21 lipca 1953 r. do Urzędu do Spraw Wyznań (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

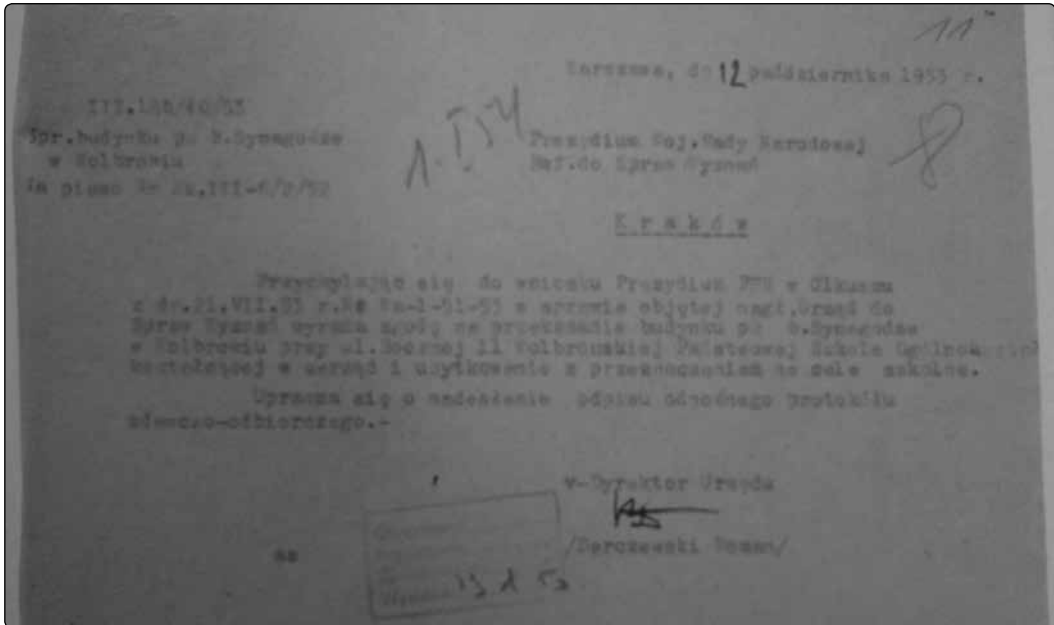
21 listopada 1953 r. w biurze Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wolbromiu.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wolbromiu działając na podstawie pisma Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Referat do Spraw Wyznań w Krakowie z dnia 20 października 1953 r. L. Vz.III-6/2/53 i Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Olkusz z dnia 10 listopada 1953 r. Nr.707/53 w dniu dzisiejszym przekazuje a Państwowe Liceum Ogólnokształcące w Wolbromiu wspólnie z Kołem sportowym „Spójnia”

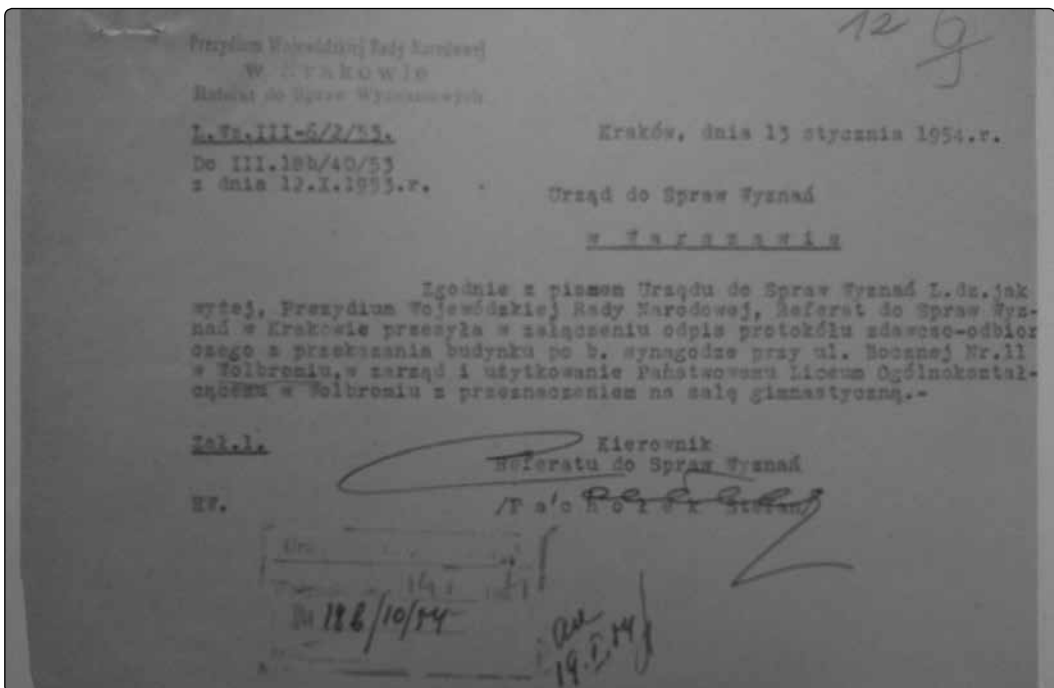
w Wolbromiu - przejmuje w zarząd i użytkowanie budynek b. synagogi w Wolbromiu przy ul. Bocznej Nr.11 z przeznaczeniem na salę gimnastyczną dla potrzeb Liceum i Koła Sportowego.

Liceum i Koło sportowe, w imieniu których działają: pierwszego ob. Kolawa Adam, drugiego ob. Rak Czesław przejmują budynek w dzisiejszym jego stanie dla przeprowadzenia remontu kapitalnego i urządzenia w budynku sali gimnastycznej.

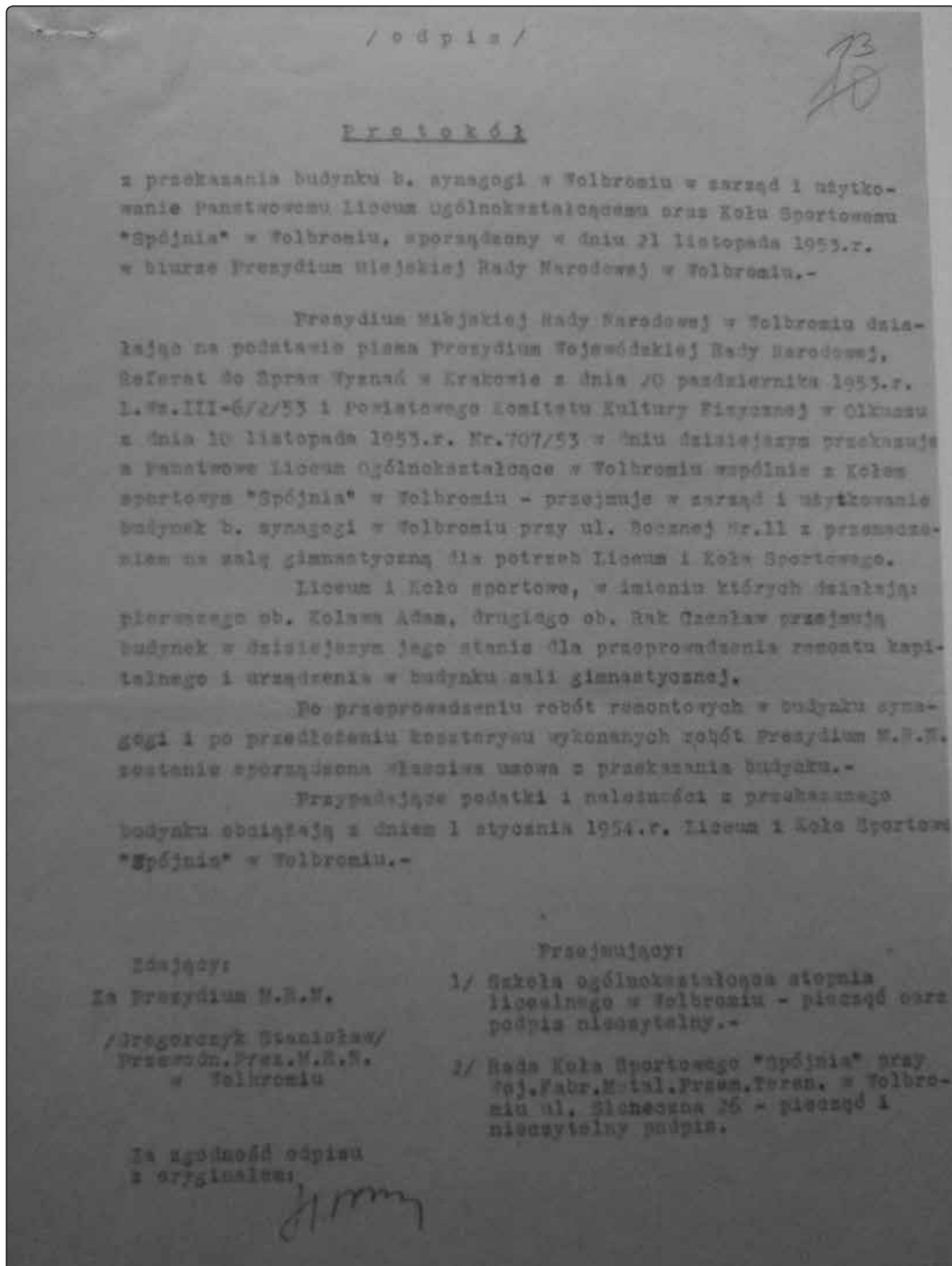
Po przeprowadzeniu robót remontowych w budynku synagogi i po przedłożeniu kosztorysu wyko-



Il. 15. Pismo Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 12 października 1953 r. do Referatu do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Krakowie (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)



Il. 16. Pismo Referatu do Spraw Wyznaniowych Prezydium WRN w Krakowie z dnia 13 stycznia 1954 r. do Urzędu do Spraw Wyznań (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)



Il. 17. Protokół z dnia 21 listopada 1953 r. (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)

nanych robót Prezydium M.R.N. zostanie sporządzona właściwa umowa z przekazania budynku.

*Przypadające podatki i należności z przekazanego budynku obciążają z dniem 1 stycznia 1954 r. Liceum i Koło Sportowe „Spójnia” w Wolbromiu.*³¹

Za zdającego Prezydium M.R.N. protokół podpisał *Przewodniczący Prezydium M.R.N. w Wolbromiu Stanisław Gregorczyk*, nieczytelne natomiast podpisy złożyli przedstawiciele przejmujących: szkoły ogólnokształcącej stopnia licealnego w Wolbromiu oraz Rady Koła Sportowego „Spójnia” przy *Woj. Fabr. Metal. Przem. Teren. w Wolbromiu ul. Słoneczna 26*.

Niestety przekazanie synagog w Olkuszu i Wolbromiu miejscowym liceom nie zabezpieczyło przyszłych losów tych obiektów. 11 sierpnia 1957 r. Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL zaniepokojony informacjami o rozbiorce budynków żydowskich domów modlitwy w Olkuszu skierował pismo do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olkuszu z prośbą o potwierdzenie ich prawdziwości:

Według informacji Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej w Krakowie, na terenie m. Olkusza została przeprowadzona rozbiorca budynków żydowskich domów modlitwy. Ponieważ, o ileby podobne fakty miały miejsce, stanowiłoby to działanie sprzeczne z zagwarantowanymi konstytucyjnie prawami osób wyznania mojżeszowego, a ponadto naruszało postanowienia okólnika Nr.3 Ministerstwa Administracji Publicznej (znak:Wyzn.911/45) w sprawie tymczasowego uregulowania praw wyznaniowych ludności żydowskiej.

Związek Religijny prosi o powiadomienie o prawdziwości powyższych faktów i nadesłanie odpisów ewentualnych decyzji w tych sprawach, a to

*celem zajęcia przez Związek odpowiedniego stanowiska.*³²

Na pismo szybko zareagował Urząd do Spraw Wyznań, który otrzymał jego kopię, zwracając się 22 sierpnia do Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Krakowie (który także otrzymał kopię pisma Związku Religijnego) o *zbadanie sprawy i złożenie sprawozdania.*³³

Wydział do Spraw Wyznań nie spieszył się z odpowiedzią, której udzielił Urzędowi dopiero po przeszło siedmiu miesiącach (pismo Urzędu zawiera prawdopodobnie daty dwóch monitów) - 31 marca 1958 r.:

(...) Rozbiórki budynku po b. bożnicy w Olkuszu dokonano zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu z 1955 r. w sprawie kontynuowania akcji robót rozbiorczych. Komisja kwalifikująca obiekt do rozbioru uznała bowiem, że nie nadaje się on już do odbudowy, ponieważ zniszczony był w 75% a poza tym systematycznie rozbierany przez nieznanymi sprawców.

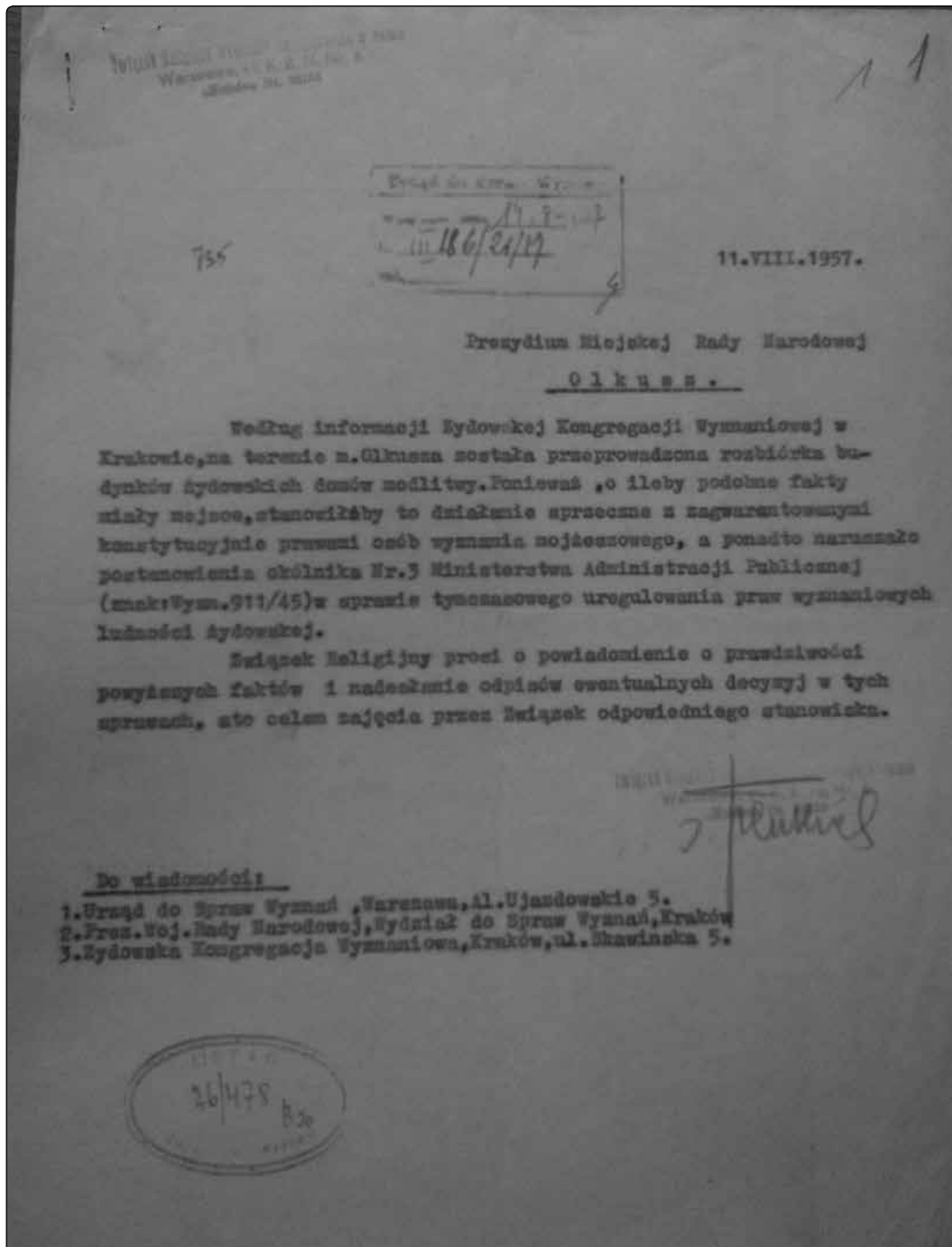
Ponieważ Wojewódzki Pełnomocnik akcji rozbiorczej w Krakowie odmówił wykonania rozbioru ze względu na mały odzysk cegły z drugiej zaś strony zachodziła konieczność jak najszybszego dokonania rozbioru ze względów sanitarno-estetycznych miasta, przeto Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olkuszu znalazło chętnych wśród miejscowej ludności, którzy rozebrali walący się budynek w zamian za uzyskane materiały budowlane, przeznaczając je na własne budownictwo indywidualne.

Na koniec Wydział do Spraw Wyznań informuje, iż wszelkie usiłowania Prezydium PRN w Olkuszu w okresie minionych lat, idące w kierunku

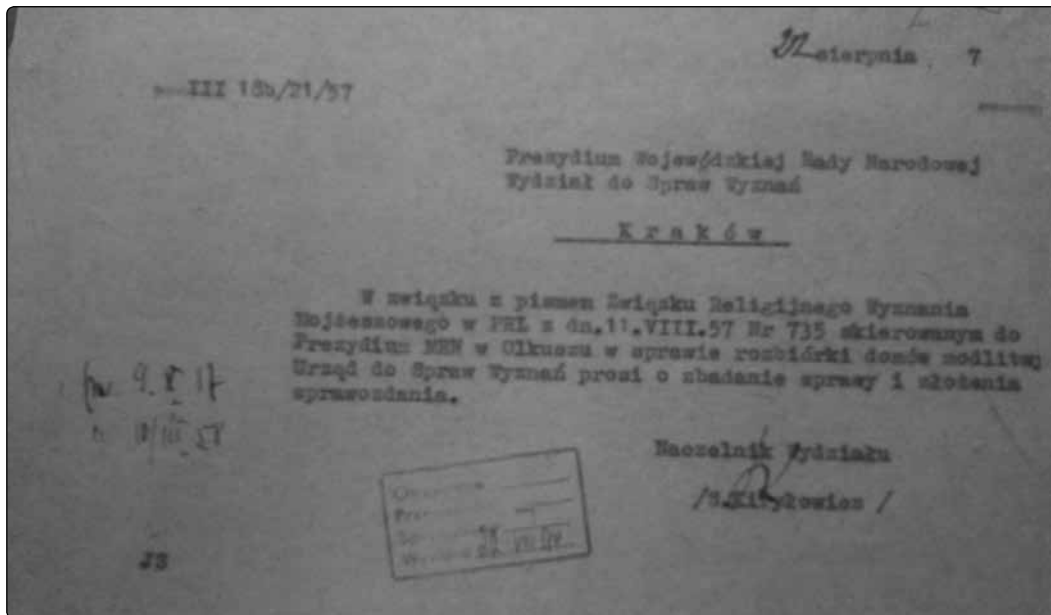
31 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 22/466, k. 13.

32 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 26/478, k. 1 i 5.

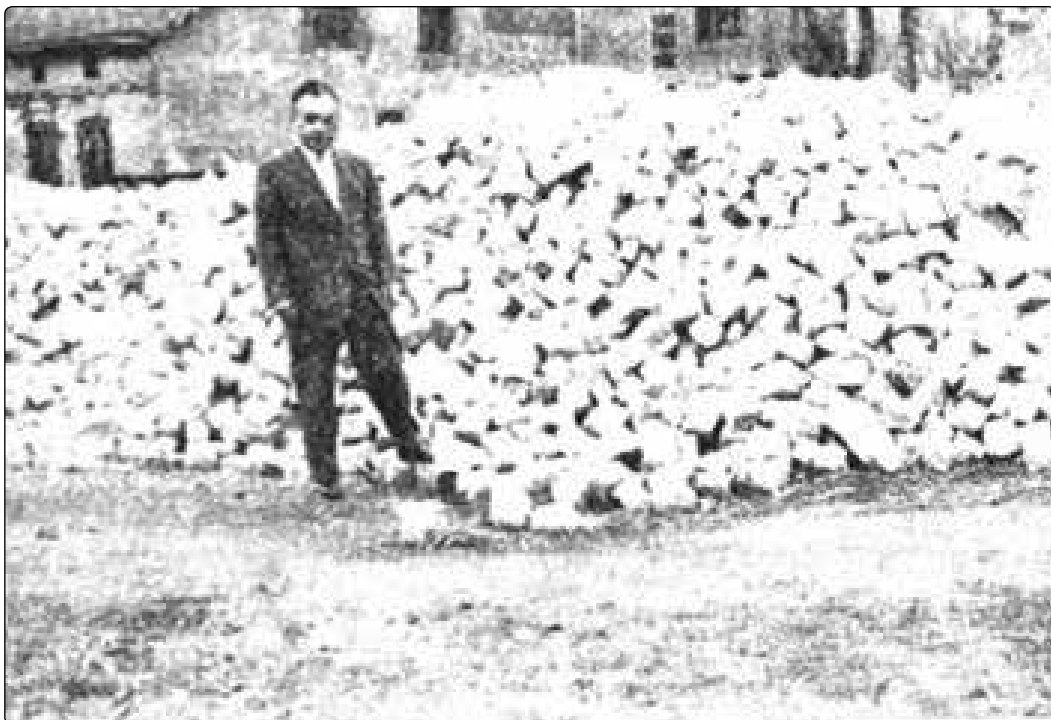
33 Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 26/478, k. 2.



Il. 18. Pismo Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w PRL z dnia 11 sierpnia 1957 r. do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olkuszu (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)



Il. 19. Pismo Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 22 sierpnia 1957 r. do Referatu do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Krakowie. (źródło: Archiwum Akt Nowych Warszawa)



Il. 20. Stos kamieni na miejscu zburzonej wolskiej synagogi (źródło: Wolbrom irenu)

przekazania obiektu na cele kulturalne czy nawet pomieszczenie magazynów nie doszły do skutku z uwagi na poważne zniszczenie budynku i nieopłacalność remontu.³⁴

Pismo podpisał kierownik Wydziału do Spraw Wyznań, Stefan Pachołek.

Mury olkuskiej synagogi nie opuściły zatem miasta, lecz - podobnie jak wiele żydowskich nagrobków - zmieniły użytkowników.

Podobny los spotkał też wolvbromską synagogę.

³⁴ Archiwum Akt Nowych, Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 26/478, k. 4.



Dawid Konieczny

Wspomnienie zapomnianego miejsca
- Ośrodek Harcerski „Orle Gniazdo” w Olkuszu

Dawid Konieczny

Wspomnienie zapomnianego miejsca
- Ośrodek Harcerski „Orle Gniazdo” w Olkuszu



Il. 1. Ruiny węzła bramnego Ośrodka Harcerskiego (stan obecny). Fot. D. Konieczny

*„Był kiedyś świat, który znaleźliśmy,
ale poszedł naprzód.”
Stephen King „Ziemie jałowe”*

Asfaltowa droga kończy nagle swój bieg, przechodząc w trakt leśny, usypany drobnym kamieniem wymieszonym z piachem, ziemią i kawałkami jakiejś masy bitumicznej, pamiętającej zapewne jeszcze czasy „ostatniego tchnienia starożytności, dobrego PRL-u.” Kikut muru, tworzącego niegdyś węzeł bramny Ośrodka Harcerskiego, od niedawna spełnia także inną rolę. Jego szczęśliwie ocalały fragment został wykorzystany jako dopeł-

nienie ogrodzenia pewnego olkuskiego obiektu, którym jest nowiutka przepompownia ścieków. Nie licząc wspomnianej inwestycji, nowe są w tym miejscu jeszcze tylko... butelki, puszki i inne śmieci... Cały byłby obiekt opanowały pojedyncze brzoźki, choinki, drzewka liściaste czy trawy. Gdziekolwiek spotkać można obecne tu ślimaki, niosące na grzbiecie swoje małe „domki”. Słowem, przyroda demonstruje człowiekowi całą swoją moc na tym jałowym odcinku pustej, zbędnej i - śmiem twierdzić - niepotrzebnej ziemi niczyjej. Tuż przed miejscem, w którym wznoszą się ruiny murów nowego kirkutu z przełomu XIX

i XX wieku (jeszcze kilka lat temu cmentarz był kompletnie zrujnowany, jednakże odratowano niewielką część macew, a teren ogrodzono) - odnaleźć można tajemniczy lej. Znaleźisko to jest bez wątpienia ostatnim śladem bytności harcerskiej twierdzy w dzielnicy Piaski. W powietrzu unosi się tylko „duch tamtego świata”, który kie-

mnóstwo czasu, był p. Józef Siwiński, który od przełomu 1975/76 r. pełnił tam rolę dozorcę. Czasy świetności obiektu wspomina: *Dziś po samym ośrodku pozostał tylko fragment bramy wejściowej (...). Teren był ogrodzony. Było doprowadzone światło i woda. Tuż za bramą wejściową, która była wykonana ze zlepieńca parczewskiego,*



Il. 2. Starszyzna barcerska podczas prac ziemnych. Na pierwszym planie Stanisław Żurkowski, po prawej stronie komendant Hufca Tadeusz Barczyk, z tyłu Eugeniusz Forys. Początek lat 60-tych. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

dyś był tak realny, ale poszedł naprzód. Gdzieś ulotnili się ludzie, którzy poświęcili swój czas, wysiłek i pasję, by stworzyć coś dla kogoś w ramach wspólnych idei.

Gdyby tylko wziąć do ręki kalkę techniczną z umieszczonymi na niej obiektami, które w pełnej krasie tworzyły niegdyś ów ośrodek i spróbować nałożyć ją na obecny teren leśny, można by oczyma wyobraźni zobaczyć i poczuć obiekt harcerski z dawnych lat. Dni mijają, lata płyną, zostawiając za sobą wspomnienia i - jakże żywą jeszcze - pamięć ludzi, którzy tworzyli tamten świat. Jednym z wielu, którzy w ośrodku spędzali

znajdowała się stróżówka. To był drewniany domek, który zresztą dość szybko został rozebrany. Po prawej stronie od stróżówki wznosiły się dwa murowane budynki. Obok stała drewniana góralska chatka, zwana „chatą Janosika”. Na wprost chaty rozciągały się mury żydowskiego cmentarza. Nieopodal cmentarnych murów znajdował się letni amfiteatr. Obecnie pozostałością po nim jest duży lej (druh Eugeniusz Forys ma swoją teorię dotyczącą tegoż leja i jest przekonany, że jest to pozostałość jakiegoś szybiku górniczego - dop. autor). Nieżyjący już komendant hufca p. Wojciech Boczkowski wyposażył amfiteatr w drewniane ławy. Przy samym



Il. 3. Mury i brama wejściowa do Ośrodka Harcerskiego. Lata 80-te. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

cmentarzu stał dom dozorczy, który powstał na bazie tabary (był to budynek, w którym obmywano zmarłych przed pochówkiem). Sam budynek dozorczy był parterowy, kryty papą. Znajdował się w nim pokój z kuchnią. Do budowli przylegał mały warsztatik przydomowy. Ja przerobiłem go na pokój gościnny. Obok przytulony był tzw. warsztat właściwy. Naprzeciwko, na skarpie, wznosiły się cztery drewniane, ocieplane budynki z małymi tarasami. Przy nich znajdował się drewniany maszt, na który wciągano flagę. A dalej rozciągało się boisko do piłki siatkowej (...). Celem samym w sobie było zaadaptowanie ośrodka na, nazwijmy to, dom wycieczkowy. Na ośrodku organizowaliśmy obozy, kolonie letnie, ogniska i spotkania. Działał tam również klub modelarski oraz Harcerski Klub Turystyki Pieszej. Organizowaliśmy również nielegalne spotkania z żołnierzami AK (...). Niestety, w roku 1987 musiałem zrzec się roli dozorczy obiektu i go po prostu opuścić.

Od tego momentu nastąpił powolny jego upadek. W 1989 roku w zasadzie ośrodka już nie było. Pozostawiony bez dozoru - został rozebrany i zniszczony przez szabrowników (...). Żałuję, że tam już nie mieszkam i że ośrodka już nie ma. Brakuje mi atmosfery, która tam panowała i ludzi, związanych z tym miejscem. Pamiętam, że w 1988 roku zorganizowaliśmy w domku na ośrodku pożegnanie. Jeszcze wtedy domek stał. Szyby były częściowo wybite, a wewnątrz nie było już nawet żarówek. Przyszli znajomi, harcerze. Mielśmy ze sobą dwie beczułki piwa. Nagle słyszymy pukanie do drzwi. Otwieram i patrzę, a przede mną stoi milicjant, zawiadomiony przez „zycżliwych” okolicznych mieszkańców. Po wylegitymowaniu mnie odszedł. My natomiast dokończyliśmy biesiadę. Kiedyś na ośrodku wiele się działo. Teraz nie ma tam nic.¹

Dość szybko postępująca degradacja tego te-

1 D.Konieczny, Śladami świadków historii, Olkusz 2011, s. 70-71.



Il. 4. Chata Janosika. Lata 70-te. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz



Il. 5. Alejki na ośrodku. W głębi SP nr 1 przy ul Jana Kantego, 1963 r. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz



Il. 6. Harcerze w amfiteatrze. Na drugim planie mury żydowskiego kirkutu. Ze zbiorów M. Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

renu przypadła na epokę kompletnej zapaści zaplanowanej odgórnie i celem indoktrynacji aktywności młodzieży szkolnej, w tym harcerskiej. W Ośrodku Harcerskim nigdy już nie zapłonęło ognisko, ten podstawowy symbol wspólnoty nie tylko harcerskiej, ale przede wszystkim - ludzkiej.

Początki Ośrodka Harcerskiego „na Piaskach” sięgają końca lat 50-tych XX wieku i wyrastały z nadziei na stałą jego rozbudowę. Na pomysł utworzenia tego obiektu wpadli m.in. (wg zapewnienia hm. Ryszarda Kowala) ówczesny komendant olkuskiego Hufca, hm. Tadeusz Barczyk, hm. Edward Martyka, druh Mieczysław Karwiński, druh Eugeniusz Foryś, dr inż. arch. Włodzimierz Leśniak, który właśnie pod koniec lat 50-tych stworzył projekt zagospodarowania przestrzennego przyszłego Ośrodka Harcerskiego. Wg koncepcji Hufca Olkusz, harcówka miała odgrywać priorytetową rolę jako baza programowo-organizacyjna Szlaku Orlich Gniazd (stąd jej nazwa)

oraz miała być bazą usługową o charakterze stacji harcerskiej. Motywowano to tym, iż w roku 1959 ruch turystyczny harcerski i niezorganizowany wyraźnie się wzmógł. Jako przykład podawano akcję aktywizacji turystycznej i kulturalnej na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, zorganizowaną wspólnie przez Komendę Hufca, Komendy Chorągwi Krakowskiej i Katowickiej oraz PTTK. Wówczas w najbliższej okolicy Olkusza obozowało ok. 3 tys. harcerzy.² Zanim przystąpiono jednak do pierwszych prac przy budowie „Orlego Gniazda”, konieczna była zgoda partyjna na użyczenie terenu Hufcowi. Ponadto należy pamiętać, iż tereny pod późniejszy harcerski obiekt stanowiły bazę surowcową Kopalni „Olkusz”, zarządzaną przez Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław” z siedzibą w Bolesławiu. W związku z tym zarząd

2 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Kosztorys na linię zasilającą Ośrodek Harcerski 1961, s. 8, Arch. PTTK w Olkuszu.

ZHP Komendy Hufca Olkusz dnia 14 grudnia 1959 roku wystosował do dyrekcji ZGH „Bolesław” pismo z prośbą, dotyczącą opinii górniczo-geologicznej tego terenu i możliwości pozwolenia na lokalizację ośrodka. W odpowiedzi, która została udzielona dnia 12 stycznia 1960 roku, do siedziby ZHP w Olkuszu (które mieściło się wówczas przy Placu 15 Grudnia 1 - w rynku), przesłano pismo dotyczące opinii górniczo-geologicznej: *W sprawie lokalizacji Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu w południowej części dzielnicy „Piaski” donosimy, że tereny te są okruszczowane i stanowią bazę surowcową Kopalni „Olkusz”. W zatwierdzonym planie zabudowy m. Olkusza przedmiotowa część dzielnicy „Piaski” jest zabroniona do zabudowy. Z uwagi jednak na Wasze trudności zlokalizowania Ośrodka w innym miejscu na terenie Olkusza i w zrozumieniu celowości urzędzenia Ośrodka, jesteśmy skłonni nie czynić trudności w zlokalizowaniu tego Ośrodka w zamienianym terenie z zastrzeżeniem następujących warunków:*

- *na terenie Ośrodka nie mogą być wznoszone urzędzenia i budynki murowane trwałe, a jedynie winny być drewniane, prowizoryczne typu poligonowego,*
- *urzędzenia i budynki winny się zamortyzować do roku 1970,*
- *przedsiębiorstwo górnicze, gospodarujące na tym terenie, nie ponosi odpowiedzialności materialnej związanej z ewent. likwidacją Ośrodka na wypadek zagrożenia spowodowanego zjawiskiem szkód górniczych (...).³*

Wnioski są więc oczywiste: lokalizacja „Orlego Gniazda” w tym miejscu nie była najszczęśliwszym rozwiązaniem, jednakże Zarząd Kopalni „Olkusz”

starał się być wyrozumiały dla potrzeb olkuskiego harcerstwa i pod pewnymi warunkami zgodził się na użyczenie tego terenu ZHP. Niestety jak to bywa, szczęście rodzi się w bólu: jedno pozwolenie nie otwierało wszystkich drzwi. Komenda ZHP Hufca Olkusz pisała pisma (m.in. zasięgając opinii) do PPRN (Prezydium Powiatowej Rady Narodowej), PKPG, Wydziału Gospodarki Komunalnej, Komendy Straży Pożarnej, Sanepidu czy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Sporządzono ponadto program zagospodarowania 1,3 ha terenu⁴ (uwzględniono w nim m.in. wytyczne, które zgłosił Zarząd ZGH „Bolesław”). Przewidywano, iż użytkowanie tego terenu przez Hufiec ZHP nastąpi od kwietnia 1960 roku, a zagospodarowanie wg całego projektu nastąpi w roku 1962 (nie dotrzymano tych terminów).⁵ Po wielu perturbacjach miejscowi notable partyjni wydali jednak pozwolenie na budowę harcówki i na podstawie projektu autorstwa p. Leśniaka rozpoczęto pierwsze prace. Planowe zagospodarowanie tego terenu przebiegało etapowo i nie wszystkie budynki i obiekty, które wybudowano na ośrodku, powstały w jednym czasie. Niestety, jak się okazało po latach, także nie wszystkie wytyczne z projektu zostały zrealizowane i wiele obiektów nie doczekało się zbudowania: nigdy nie powstały baseny, brodziki, natryski, plaża, a boisko do siatkówki nie było w pełni obiektem *stricte* sportowym, podobnie wspomniany amfiteatr, który, choć powstał, to z pewnością w mocno zmodyfikowanej formie.⁶

4 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Plan rzeczowo-finansowy na budowę OH z dnia 29.12.1961, Arch. PTTK w Olkuszu.

5 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Plan zagospodarowania przestrzennego OH (protokół nr24/61 z dnia 17.10.1961, egz.nr2, s.10, Arch. PTTK w Olkuszu.

6 W. Leśniak, Plan zagospodarowania przestrzennego Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu na podkładzie sytuacyjno-wysokościo-

3 Pismo ZGH „Bolesław” dot. opinii górniczo-geologicznej: sygn. TMI/10/430/60 z dnia 12.1.1960, arch. PTTK w Olkuszu.

Kiedy stacja harcerska była jeszcze marzeniem wielu zapaleńców, a obecny jej teren był suchym nieużytkiem o podłożu piaszczystym (głębiej występowały skały wapienne, glina i margle)⁷, pierwsze prace, które wykonano na tym obszarze, polegały m.in. na wstępnych robotach ziemnych pod wykonanie wodociągu, sadzeniu drzewek, zgromadzeniu kamienia i wytyczeniu oraz wykonaniu alejek (ten plan zrealizowano w 1961 roku).⁸ Żwir i piasek, który na początku był głównym budulcem alejek, sprowadzony został przez późniejszego komendanta Hufca, p. Edwarda Martykę, z pobliskich zakładów pracy (hm. Martyka działał prężnie na rzecz ośrodka, a w czasach PRL-u wiele rzeczy „załatwiało się” po znajomości, gdyż nie było innego wyjścia). Udało się ponadto, wykorzystując rury azbestowe, wybudować wspomniany wodociąg i zaopatrzyć w ten sposób ośrodek w wodę. Podciągnięto światło, dzięki czemu harcówka była oświetlona nawet w nocy. Zadbane o to, by obiekt w pełni ogrodzić. Pan Eugeniusz Forys wspomina, że betonowe słupki pod późniejsze ogrodzenie sprowadzono pociągiem towarowym. Następnie odbierano „towa” na dworcu kolejowym w Olkuszu i przewożono na teren ośrodka. Zamontowano bramę główną, która była zamykana i stanowiła ważne ogniwo łańcucha obozowych „umocnień”. Wykonano ponadto plac apelowy, ustępy oraz wytyczono teren do biwakowania pod namioty. Wybudowano wspomniany dom dozorczy, budynki letniskowe i sławną „chatkę Janosika”.

wym w skali 1:500, własność w arch. Ryszarda Kowala.

7 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Plan zagospodarowania przestrzennego OH (protokół nr24/61 z dnia 17.10.1961, egz.nr2, s. 9, Arch. PTTK w Olkuszu.

8 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Sprawozdanie z realizacji budowy Harcerskiego Ośrodka Sportowo-Kulturalnego w Olkuszu na rok 1961, Arch. PTTK w Olkuszu.

Nadmienić trzeba, że cały zespół „urządzeń” w ośrodku powstał z materiałów odpadowych (stare podkłady kolejowe, obrzynki drewniane, trociny, płyty pilśniowe, miejscowy kamień).⁹ Hm. Ryszard Kowal przypomina sobie także, że urządzono budynki gospodarcze, które p. Marian Ścigaj (był głównym mechanikiem w jednym z jaroszowieckich zakładów) zaopatrzył w narzędzia stolarskie, aparaty spawalnicze, łopaty, kilofy, szpadle itd. Zadbane także o to, aby obiekt harcerski był wyposażony w kuchnię polową, gdzie przyrządzano posiłki dla uczestników spotkań lub tzw. „Nieobozowych Akcji Letnich”.

Ważną kwestią podczas budowy ośrodka było „pełne zaangażowanie się jednostki ludzkiej” i zbiorowe uczestnictwo w tych pracach. W pracach fizycznych brała udział nie tylko starszyzna ZHP, ale także młodzież harcerska pod kierunkiem fachowców. Całość wykonywano w ramach tzw. czynu społecznego. Komenda Hufca Olkusz ZHP utworzyła specjalne wkładki do książeczek służbowych, którą zatytułowała „Budujemy - Gniazdo - HO”. Udział w budowie Ośrodka Harcerskiego był ewidencjonowany i upoważniał do określonych przywilejów. Komendant ośrodka własnoręcznym podpisem zatwierdzał (zaliczał) harcerzowi rodzaj wykonanych czynności i czas spędzony przy budowie. Według regulaminu 65 zaliczonych godzin upoważniało posiadacza wkładki do bezpłatnego udziału w obozie letnim, a 50 godzin - w zimowisku. Ponadto praca przy budowie Ośrodka Harcerskiego upoważniała do udziału w imprezach turystyczno-rozrywkowych, organizowanych przez komendę Hufca.¹⁰

9 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Kosztorys na linię zasilającą OH w Olkuszu 1961, s.9, Arch. PTTK w Olkuszu.

10 L. Kluczewski *Kalendarium harcerskie II - Olkusz 1956-1966*, Olkusz 2011, s.66.



Il. 7. Dom dozorczy ośrodka. Na pierwszym planie Józef Siwiński. Lata 80-te. Ze zbiorów M. Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

Oficjalne otwarcie Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu nastąpiło dopiero we wrześniu 1963 roku (harcerze jednakże zaczęli użytkować ten teren dużo wcześniej, tj. od kwietnia 1961 roku).¹¹ Uroczyste powitanie wszystkich zgromadzonych w nowym ośrodku było wprowadzeniem olku-

wówczas funkcję komendanta). Gośćmi honorowymi uroczystości byli przedstawiciele władz powiatu, miasta oraz Krakowskiej Komendy Chorągwi (reprezentowali ją m.in. Janusz Andrusikiewicz, Władysław Piliński i Jan Ciastoń). Ponadto władze PZPR reprezentowali: Jerzy Krawczyk,



Il. 8. Domki na skarpie w latach 1977-78. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

skiego harcerstwa w nowy rozdział historii, co uczynili wtedy: były już komendant miejscowego hufca, Tadeusz Barczyk (pełnił tę funkcję od grudnia 1956 roku do maja 1963 roku)¹² oraz jego były zastępca, Edward Martyka (pełnił już

Henryk Michalski, Tadeusz Trzcionkowski, Tadeusz Gruszka oraz Antoni Zembura.¹³ Otwarcie Ośrodka Harcerskiego spotkało się z ogromnym zainteresowaniem nie tylko braci harcerskiej, ale także miejscowej ludności. Podczas trwania uroczystości odczytano akt przekazania terenu na Ośrodek Harcerski. Ponadto padły pierwsze komendy, rozkazy i raporty. W tzw. letnim amfiteatrze rozpalono ognisko. Niewątpliwie uznać

11 Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Sprawozdanie z realizacji budowy Harcerskiego Ośrodka Sportowo-Kulturalnego w Olkuszu na rok 1961, Arch. PTTK w Olkuszu; L. Kluczewski, *Kalendarium...*, s.40, s.63; Księga pamiątkowa harcerstwa olkuskiego, arch. PTTK w Olkuszu

12 L. Kluczewski, *Kalendarium...*, s.14.

13 L. Kluczewski, *Kalendarium...*, s.63.

należy, iż były to bardzo podniosłe chwile dla wszystkich zgromadzonych.

Uroczystości jednak dobiegły końca i zaczął się czas dalszej pracy przy ulepszeniu „Orlego Gniazda”. O jednym z takich zdarzeń pisała w kwietniu roku 1963 „Gazeta Krakowska”: **Harcerze olkuscy stanęli do czynu.** *W sobotnie popołudnie wyszli do pracy przy urządzaniu swego ośrodka na Piaskach harcerze. Pracę tę kontynuowali również w niedzielę, dając początek swemu wielkiemu przedsięwzięciu.*¹⁴ Inną „ciekawą” relację z budowy ośrodka można przeczytać w jednej z wcześniejszych prasowych notek: **Czyżby ostygł zapal?** *Harcerze olkuscy podjęli w roku bieżącym*

(1961 - dop. autora) piękny czyn zorganizowania własnego ośrodka sportowo-wychowawczego na Piaskach w Olkuszu. Z zapałem opracowano plan, wybrano teren, posadzono drzewka, postawiono maszt flagowy i wykopano rowy pod wodociąg. Cieszący się sympatią i poparciem harcerze uzyskali nawet pomoc finansową Prezydium PRN. To było na wiosnę. Od tego czasu nie posunięto się ani o krok w realizacji pięknych i pożytecznych zamierzeń. Wykopane pod wodociąg rowy zostały częściowo zasypane obsuwającą się ziemią lub zawiane lotnymi piaskami. Na terenie ośrodka nic się nie dzieje. Sprzyjający pracom budowlanym piękny okres pogody ucieka bezpowrotnie. Czyżby harcerzom brakło wytrwałości i konsekwencji w wykonywaniu podjętego czynu? Chyba olkuskie społeczeństwo wierzące w »zawiszowe« - słowa harcerzy, inżynierów i eko-

14 *Harcerze olkuscy stanęli do czynu* („Gazeta Krakowska” nr 77 z dnia 1.04.1963), [w:] Księga pamiątkowa harcerstwa olkuskiego, Arch. PTTK w Olkuszu.



Il. 9. Domek na ogródku. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

*nomistów, nie zostanie zawiedzione? Druhowie, czas jednak ruszyć do realizacji projektów czynowych! Czuwaj!*¹⁵ Niestety, ludowa prasa (jak widać wyżej) wielokrotnie nie nadążała z rzetelnym przekazywaniem opinii publicznej informacji o pracach, które prowadzone były w ośrodku (oprócz wspomnianych problemów z użytkowaniem tego terenu, brakowało także pieniędzy i budulca). Olkuska starszyzna hufcowa komentowała wówczas takie prasowe newsy stwierdzeniem: *A jednak prasa nie rozumiała naszych trudności - wybaczymy im* - wspomina p. Eugeniusz Foryś.

W ośrodku toczyło się normalne obozowe życie. Na pierwszego dozorcę obiektu wybrano pana Haberkę. Podejmowano ważne decyzje dotyczące kadry harcerskiej, wypraw obozowych i rajdów. Organizowano spotkania, apele, zbiórki, harcerskie ślubowania i ogniska. Uczono dzieci i młodzież prawa harcerskiego, historii turystyki, rozwijano umiejętności poruszania się w terenie za pomocą mapy i busoli itp. Co roku przygotowywano, wspólnie z Kwaterą Główną ZHP, Zarząd Głównym PTTK, Głównym Komitetem Turystyki oraz Ministerstwem Oświaty i Wychowania, wspomnianą ogólnopolską „Nieobozową Akcją Letnią” (trwała ona w miesiącach czerwiec - wrzesień), w której uczestniczyli nie tylko harcerze, ale także dzieci, które na wakacje pozostały w domach. W ramach tej akcji starano się, by przeprowadzać wycieczki po okolicy, prowadzić gry i zabawy harcerskie. Po każdej z takich akcji harcerskie kluby turystyczne, szkolne kluby krajoznawczo-turystyczne PTTK, drużyny oraz grupy młodzieży biorące udział w tym przedsięwzięciu miały obowiązkowo złożyć sprawozdanie z takiej

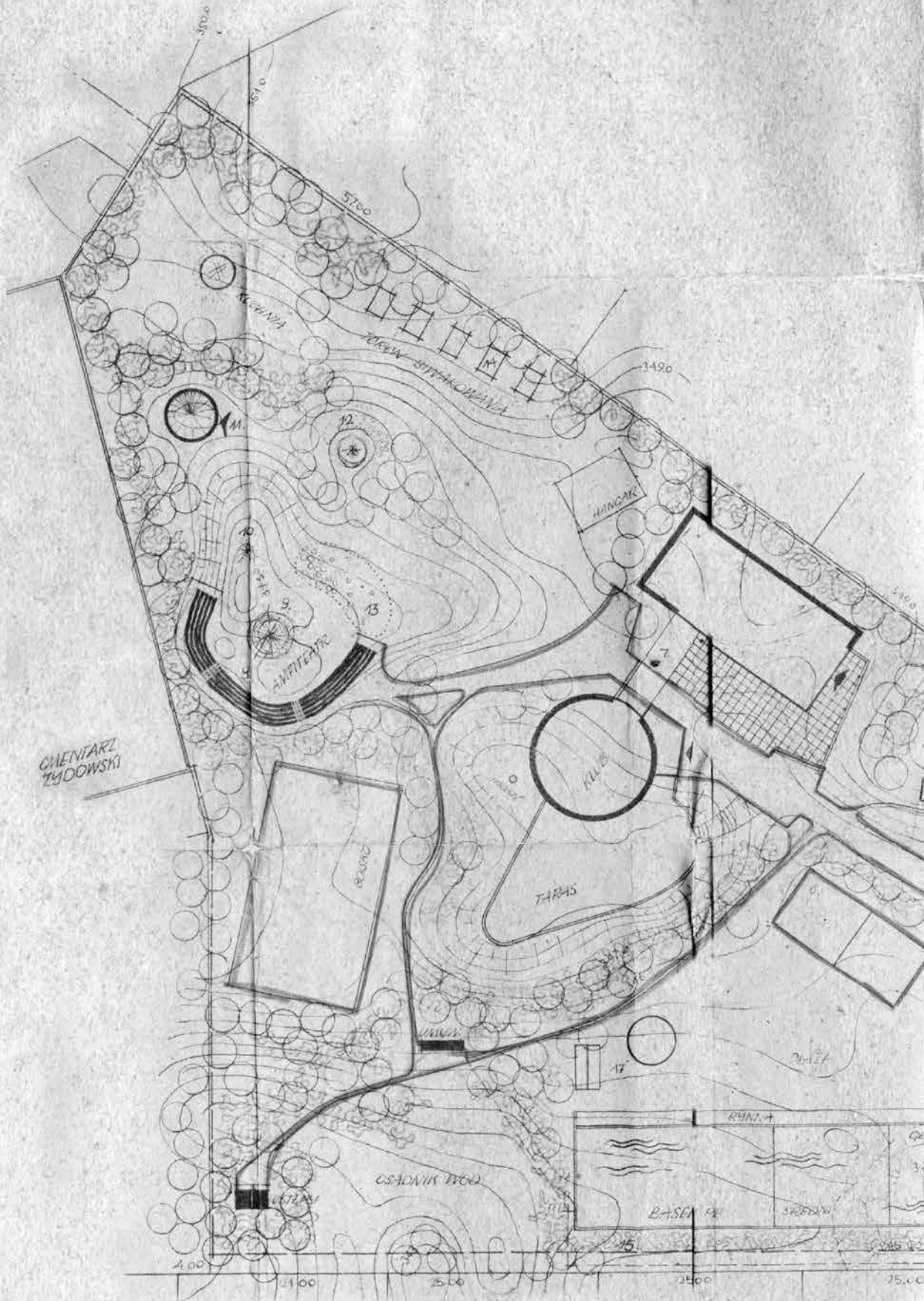
impresy. Ponadto przedstawiciele Kwatery Głównej ZHP oraz Komisji Młodzieżowej PTTK byli zobligowani do obserwowania podczas owych akcji organizatorów, gości oraz wszystkich uczestników!¹⁶

To właśnie w olkuskim ośrodku odbywały się zakończenia różnych plenerowych imprez i rajdów, bowiem ideały harcerskie były zawsze zbieżne z celami PTTK. W ośrodku prowadzono ponadto klub modelarski, który zrzeszał kilkanaście młodych osób. Według wspomnień Jacka Sypienia, klub utworzono w 1982 roku i funkcjonował on najprawdopodobniej do roku 1987. Prowadził go młody instruktor Bogdan Łydzka. Na zajęciach uczono się tworzyć (składać) latające modele lotnicze, pływające makiety statków, modele raket czy modele kartonowe w oparciu o czasopismo „Mały Modelarz”. Rozwijał się także Harcerski Klub Turystyki Pieszej. Był to rodzaj specjalnej jednostki działającej w ZHP, realizującej program harcerski wzbogacony turystyką i krajoznawstwem. Oczywiście „Orle Gniazdo” było prawdziwym gniazdem dla miejscowych drużyn harcerskich. Według szczątkowych informacji, w ośrodku olkuskie drużyny harcerskie miały swoje szczyepy, m.in. starszoharcerska drużyna z I LO czy 8 Olkuska Drużyna Harcerska z SP nr 3...

W tym miejscu należy podziękować godnym pamięci ludziom, którzy jako pionierzy Ośrodka Harcerskiego „Orle Gniazdo” tworzyli przez lata jego wielkość. Postaram się przypomnieć choć kilkanaście nazwisk: Tadeusz Barczyk, Benedykt Cembrzyński, Irena Chrostek, Zdzisława Domagalska, Zdzisław Filipiński, Leokadia Foryś, Eugeniusz Foryś, Marian Jackowiak, Marian Jarno, Mieczysław Karwiński, Leszek Kluczewski,

15 *Czyżby ostygł zapal?*(notka prasowa z dnia 21.07.1961 - autor i gazeta w której się artykuł ukazał - nieznane),[w:] Księga pamiątkowa harcerstwa olkuskiego, Arch. PTTK w Olkuszu.

16 *Dla nas i dla was*, [w:] „Poznaj Swój Kraj”, nr 4 (226)/1979.



Ryszard Kowal, Włodzimierz Leśniak, Edward Martyka, Franciszek Morawski, Andrzej Szczygieł, Bogdan Szczygieł, Stanisław Żurkowski i wielu innych, których pominąłem ze względu na ograniczone ramy artykułu.

Prócz swojej pierwotnej roli, Ośrodek Harcerski w Olkuszu odegrał jeszcze jedną, jakże inną, ale równie istotną. Kiedy 13 grudnia 1981 roku gen. Wojciech Jaruzelski ogłosił wprowadzenie w kraju stanu wojennego, ograniczono obywatelom ich prawa poprzez wprowadzenie godzin milicyjnej, zamknięto granice państwa oraz uruchomiono podsłuchy telefoniczne. Nadszedł czas aresztowań i deportacji, zwłaszcza działaczy solidarnościowych, do specjalnych ośrodków i więzień. Dochodziło do krwawych akcji milicji i wojska przeciwko mieszkańcom naszego kraju. Podczas strajków w zakładach pracy i manifestacji ulicznych ginęli ludzie. Polska Ludowa nad wyraz surowo rozprawiała się ze swoimi oponentami. W samym Olkuszu i okolicy w tamtym okresie nie dochodziło do większych incydentów, co nie znaczy, że było tu spokojnie. Wystarczy wspomnieć, że w ciągu pierwszych 48 godzin od wprowadzenia stanu wojennego w okręgu olkuskim zatrzymano kilkadziesiąt osób. Największe „czystki” milicja przeprowadziła w dawnym budynku OPB przy ulicy Budowlanych (obecnie siedziba Urzędu Skarbowego), kiedy w czasie spotkania miejscowych działaczy „Solidarności” funkcjonariusze MO, niszcząc drzwi wejściowe, wpadli do budynku i zaczęli „związać” opozycjonistów. Kilka miesięcy później, wiosną 1982 roku, parę osób (także harcerzy) związanych z miejscową opozycją (m.in. dozorca Ośrodka Harcerskiego Józef Siwiński i późniejszy lekarz Piotr Łydka), uruchomiło w budynku stróża na ośrodku tajną drukarnię. Mieściła się ona w piwnicy domu. Od tego

momentu Ośrodek Harcerski był nie tylko domem dla harcerzy, ale także placówką działalności antyrządowej. Wszystko zaczęło się od sprowadzenia z Sosnowca - bardzo nowoczesnego, jak na owe czasy - zagranicznego powielacza do drukowania gazetek i ulotek. Z regionu przyjechał do harcowski instruktor, który przeprowadził tajny instruktaż i szkolenie dotyczące funkcjonowania drukarni. Zademonstrował, jak należy zakładać matryce i rozprowadzać farbę. W drukarni pracowało ok. 8 osób, w tym 4 były ściśle wtajemniczone w pełen zakres prac. Łącznicy przywozili do drukarni z okolic Warszawy matryce, a w ośrodku zajmowano się drukiem i dystrybucją prasy. Papier „kombinowano” w Kluczach. Materiały odbierane były przez oddelegowane osoby w wyznaczonych wcześniej miejscach w pobliskim lasu. Następnie podziemną prasę kolportowano do Krakowa i na Śląsk. Z tajnej drukarni wychodziły tysiące egzemplarzy: „Tygodnika Mazowsze”, „Wolnego Związkowca” i „Solidarności Walczącej”, które - wbrew optymistycznym wizjom rozwoju prasy związkowej z lat 1980-81 - mogły wychodzić teraz tylko w podziemiu. Ze wspomnień Józefa Siwińskiego wynika, że choć milicja z różnych powodów pojawiała się w ośrodku, tylko raz zdarzyło się to w celu zdekonspirowania drukarni. Szczęśliwym trafem „władza” nigdy nie odnalazła materiałów do druku oraz powielacza.¹⁷ Tajna drukarnia w Ośrodku Harcerskim działała przez ok. 3 lata, choć stan wojenny zakończył się faktycznie 22 lipca 1983 roku.

Powoli kończył również swój żywot Ośrodek

17 *Rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego - D. Konieczny rozmawia z J. Siwińskim*, [w:] „Przegląd Olkuski” 11.12.2012, dostępny on-line, <http://przeglad.olkuski.pl/index.php/kultura/wszystkie-kultura/historia-i-tradycja-regionu/7266-rocznica-wprowadzenia-w-polsce-stanu-wojennego>; D. Konieczny, Śladami świadków historii, Olkusz 2011, s. 70 oraz O. Dziechciarz, *Przewodnik po ziemi olkuskiej. Gmina Olkusz*, t. II, cz. 1, Olkusz 2002, s. 120.

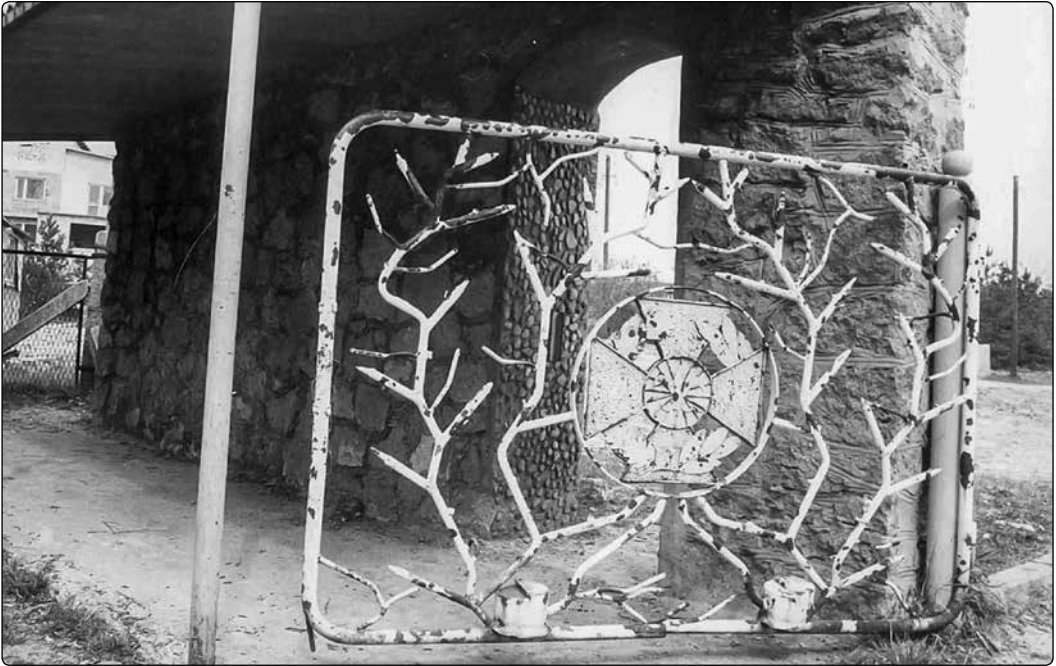
Harcerski w dzielnicy Piaski. Co prawda jeszcze przez parę lat służył swoim harcerzom i mieszkańcom miasta, ale faktycznie po roku 1987, kiedy obiekt opuścił także ostatni dozorca, bezpardonowo został zdewastowany. Niegdyś ładne budynki letniskowe czy leśny amfiteatr sukcesywnie rozkradano, niszczone, bądź - jak w przypadku „chatki Janosika” - spalono (1989 r.). Faktycznie można przyjąć, że to właśnie rok 1989 jest rokiem zakończenia żywota ośrodka, choć praktycznie zaczął on znikać już z miejscowego krajobrazu wcześniej. Według hm. Ryszarda Kowala, bezpośrednim powodem jego upadku była decyzja (podjęta najprawdopodobniej przez Komendę Katowickiej Chorągwi oraz lokalne struktury rządowe PZPR) o zakończeniu współpracy z olkuskim Hufcem harcerskim. Oficjalne uzasadnienie tej decyzji mówiło o nieuregulowanej

sytuacji własnościowej ośrodka. Władze miasta nigdy bowiem nie przekazali formalnie prawnego aktu nadania własności tego terenu Hufcowi ZHP Olkusz. Z różnych względów także harcerze nie ubiegali się o formalne uregulowanie tej kwestii. Przykładowo, jak wspomina Sławomir Góra, hm. Barbara Cebowa uznawała teren ośrodka za nieodpowiedni dla autentycznej działalności harcerskiej nie tyle i nie tylko z racji jego ruiny, ale formalizacji pracy harcerskiej tamże i ścisłego nadzoru władz lokalnych nad tą ostatnią. Celowo więc nadawała piętno rytów harcerskich zwykłym wycieczkom szkolnym, przenosząc te pierwsze w zupełnie inne miejsca, np. amfiteatr na ośrodku zamieniając na fosę pod zamkiem w Rabsztynie.

Na koniec, jak już nadmieniałem, pojawili się miejscowi „Hunowie”, dewastując ten teren w zupełności, zostawiając za sobą ziemię jałową.



Il. 11. Spotkanie Harcerskie na ogródku Orle Gniazdo. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz



Il. 12. Mury i brama wejściowa do ośrodka. Lata 80-te. Ze zbiorów Mieczysława Karwińskiego w archiwum PTTK Olkusz

U progu lat osiemdziesiątych gwałtowny wzrost liczby tego typu wybryków chuligańskich władze centralne i miejscowe przypisywały „nadmiarowi” swobód demokratycznych w kraju, obarczając winą za tego typu sytuacje opozycję. W społecznym odbiorze, także miejscowym, MO celowo nie interesowała się aktami wandalizmu tego typu, a nawet przypisywano jej ich inspirowanie jako zorganizowane prorządowo prowokacje.

Od tamtej pory brak jest zainteresowania miejscowych władz ponownym zagospodarowaniem tego terenu, co dowodzi, iż w tym kraju bardzo szybko zapomina się o lokalnej historii i ludziach, którzy tworzyli tamten świat, bo nasz obecny poszedł naprzód i na nieszczęście „zapomniał” przypomnieć o sobie następnym pokoleniom. I tylko żal harcerzy, którzy wylecieli z

„Orlego Gniazda”. Już na zawsze...¹⁸

18 *Gniazdo bez orłów*, [w:] „Przegląd Olkusi” 30.03.2007, z Ex Libris Mieczysława Karwińskiego, Arch. PTTK w Olkuszu.

Bibliografia:

- *Czyżby ostygł zapal?* (notka prasowa z dnia 21.07.1961 - nn autor i gazeta w której się artykuł ukazał), [w:] Księga pamiątkowa harcerstwa olkuskiego, Arch. PTTK w Olkuszu.
- *Dla nas i dla was*, [w:] „Poznaj Swój Kraj”, nr 4 (226)/1979 r.
- Dziechciarz O., *Przewodnik po ziemi olkuskiej. Gmina Olkusz*, t. II, cz. 1, Olkusz 2002 r.
- *Gniazdo bez orłów*, [w:] „Przegląd Olkuski” 30.03.2007, materiały Mieczysława Karwińskiego, Arch. PTTK w Olkuszu.
- *Harcerze olkusczy stanęli do czynu* („Gazeta Krakowska” nr 77 z dnia 1.04.1963), [w:] Księga pamiątkowa harcerstwa olkuskiego, Arch. PTTK w Olkuszu.
- Kluczewski L., *Kalendarium harcerskie II - Olkusz 1956-1966*, Olkusz 2011 r.
- Konieczny D., *Śladami świadków historii*, Olkusz 2011 r.
- Leśniak W., Plan zagospodarowania przestrzennego Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu na podkładzie sytuacyjno-wysokościowym w skali 1:500, własność Ryszarda Kowala.
- Pismo ZGH „Bolesław” dot. opinii górniczo-geologicznej: syg. TMI/10/430/60 z dnia 12.1.1960, arch. PTTK w Olkuszu.
- *Rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego - D. Konieczny rozmawia z J. Siwińskim*, [w:] „Przegląd Olkuski” 11.12.2012, dostępny on-line, <http://przeglad.olkuski.pl/index.php/kultura/wszystkie-kultura/historia-i-tradycja-regionu/7266-rocznica-wprowadzenia-w-polsce-stanu-wojennego>;
- Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Sprawozdanie z realizacji budowy Harcerskiego Ośrodka Sportowo-Kulturalnego w Olkuszu na rok 1961, Arch. PTTK w Olkuszu.
- Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Kosztorys na linię zasilającą OH w Olkuszu 1961, Arch. PTTK w Olkuszu.
- Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Plan rzeczowo-finansowy na budowę OH z dnia 29.12.1961, Arch. PTTK w Olkuszu.
- Skoroszyt: Sprawa Ośrodka Harcerskiego w Olkuszu, Plan zagospodarowania przestrzennego OH (protokół nr 24/61 z dnia 17.10.1961, egz. nr 2, Arch. PTTK w Olkuszu.



Grażyna Szelaǳ

Diaamentowa biblioteka
Miejska Biblioteka Publiczna w Bukownie
- historia i działaalność w latach 1956-2016

Grażyna Szelaąg

Diamentowa biblioteka. Miejska Biblioteka Publiczna w Bukownie
- historia i działalność w latach 1956-2016

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bukownie 11 maja 1956 roku powołało Gromadzką Bibliotekę Publiczną. Dokumentami powołującymi były „Protokół z przejęcia książek” oraz „Wykaz Nr 1 książek przekazanych z Biblioteki Gminnej w Bolesławiu dla Biblioteki Gromadzkiej w Bukownie”. Ofiarowano wówczas 331 egzemplarzy książek o wartości 2877,70 zł oraz regał zamknięty o wartości 450 zł. Przy przekazaniu obecni byli przedstawiciele Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej z Bolesławia i Bukowna oraz kierownik nowo powstającej biblioteki, Wanda Łaska. Prawnie działalność biblioteki regulował Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z dnia 16 kwietnia 1946 r. Pomieszczenie dla biblioteki o powierzchni 12 m² usytuowane było w prywatnym domu przy ul. 1-go Maja. Pracownika zatrudniono na ½ etatu.

Na koniec roku 1956 w bibliotece zarejestrowano 380 czytelników (w tym 74 dzieci) oraz 3586 wypożyczeń. W następnym roku księgozbiór biblioteki powiększył się, m. in. dzięki państwu Waśniewskim z Bolesławia, którzy podarowali jej 700 książek. Z zakupu przybyło 257 egzemplarzy, w związku z czym na koniec 1957 r. można było korzystać już z 1527 woluminów. Zakupem książek i ich opracowaniem zajmowała się Biblioteka Powiatowa w Olkuszu, a finansowała Gromadzka Rada Narodowa. W pracach bibliotecznych pomocą służyła Stanisława Szałańska – pracownik biblioteki z Olkusza.

W kolejnych latach zwiększono obsadę bi-

blioteki do 2 osób, które pracowały ogółem na 1 i ½ etatu - w 1960 roku zatrudniono Czesławę Kocybę. W tym czasie Bukowno rozrastało się, zwiększała się też liczba czytelników, a z nią księgozbiór biblioteki. Pomieszczenie okazało się za ciasne i poczyniono starania o nowe. W rezultacie, w roku 1960, biblioteka zaczęła użytkować bezpłatnie lokal o pow. 64 m², będący własnością Kombinatu Górniczo-Hutniczego „Bolesław”, który znajdował się w hotelu robotniczym przy ul. Wojska Polskiego.

W 1962 r. wraz z nabyciem przez Bukowno praw miejskich, biblioteka zmieniła nazwę na Miejską Bibliotekę Publiczną. To wydarzenie uczczono pochodem bajek zorganizowanym wspólnie ze szkołą podstawową.

Od następnego roku w bibliotece pracowały dwie bibliotekarki w pełnym wymiarze godzin, a wymiana książek odbywała się w godzinach od 10⁰⁰ do 20⁰⁰. Czytelnicy mogli też korzystać z księgozbioru podręcznego w wydzielonym kąciku czytelnicznym, na który składało się kilka stolików klubowych z fotelikami - statystyki z 1968 r. podają ich dwanaście (liczba ta utrzymała się do roku 1975). Wydzielony księgozbiór podręczny był systematycznie wykorzystywany, ilość odwiedzin w kąciku czytelnicznym w roku 1964 wyniosła 1021 i miała tendencję wzrostową, bowiem pod koniec 1968 r. zarejestrowano ich 6038. Zwiększyła się również liczba czytelników: z 1003 do 1332 oraz wypożyczeń: z 22136 do 34596. Na koniec roku 1968 księgozbiór li-

czył 7227 woluminów.

Po wejściu w życie Ustawy o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r., która postawiła przed bibliotekami nowe zadania, MBP w Bukownie rozpoczęła współpracę z instytucjami i organizacjami kulturalno-oświatowymi na terenie miasta. Powstało Koło Przyjaciół Biblioteki, do którego należeli najwierniejsi czytelnicy, głównie młodzież końcowych klas szkoły podstawowej i początkowych szkół średnich. Liczba członków wahała się od 25 do 45, a zebrania odbywały się kilka razy w miesiącu. Członkowie koła pomagali bibliotekarkom w obkładaniu książek, utrzymaniu porządku na półkach, służyli młodszymi czytelnikom radą w doborze lektury. Odwiedzali także w domach osoby przetrzymujące książki. Ponadto współorganizowali wieczory bajek - ze składek członkowskich udało się zakupić projektor do wyświetlania filmów i przezroczycy oraz aparat fotograficzny. Założono także Kółko Fotograficzne i Klub Dyskusyjny. Ta ożywiona działalność Koła Przyjaciół Biblioteki trwała do 1973 r., w późniejszym czasie, pomimo wysiłków pracowników, działalność koła zaczęła przysychać, by wreszcie zaniknąć zupełnie.

W tamtym czasie odeszła na emeryturę pierwsza kierowniczka biblioteki Wanda Łaska, a jej stanowisko objęła Czesława Kocyba. Przyjęta została nowa bibliotekarka Leokadia Kałwa, która pracowała do 1975 r. Po niej, z początkiem roku 1976, pracę rozpoczęła Grażyna Szelağ.

Biblioteka, starając się pozyskać jak największą ilość czytelników, organizowała spotkania z pisarzami i artystami scen krakowskich. W bibliotece gościli wówczas m. in. Ryszard Kłysz, Tadeusz Śliwiak, Elżbieta Zechenter-Splawińska, Anna Kamieńska. Aktorzy Teatru Starego w Krakowie przybliżyli młodzieży twórczość Stanisława

Wyspiańskiego i Stefana Żeromskiego. Dla upowszechniania czytelnictwa w czasie obchodów Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy organizowano konkursy czytelnicze i kiermasze książki.

Rok 1975 wprowadził wiele zmian w dotychczasowej działalności biblioteki. Po reformie administracyjnej kraju, kiedy miasto zmieniło swoją przynależność wojewódzką, biblioteka nie tylko zmieniła nazwę na Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna, ale również zaczęła podlegać merytorycznie Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Katowicach. Wtedy też nastąpiło włączenie w jej strukturę bibliotek gminnych w Wodącej, Bolesławiu i Krzykawce, które stały się filiami MBP w Bukownie. Filią w Wodącej kierowała Krystyna Wójcik, w Bolesławiu - Wiesława Mossur, a w późniejszym czasie Czesława Machura, natomiast filią w Krzykawce kierowali Zygmunt Mołęda, a następnie Janina Krzystańska.

W okresie 1977-1983 biblioteki uruchomiły 4 punkty biblioteczne: w Przemiarkach, Podlesiu i Podlipiu, a także - działający najdłużej (do 1989 r.) - był usytuowany w jednostce wojskowej w Bukownie. Biblioteka w Bukownie została biblioteką centralną, a do jej zadań doszedł obowiązek zakupu i opracowania nowości oraz wznowień wydawniczych dla całej sieci miejsko-gminnej.

Należy zaznaczyć, że na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych biblioteka koncentrowała się głównie na bezpośredniej pracy z czytelnikiem. Borykała się z trudnościami natury lokalowej, coraz bardziej odczuwała ciasnotę pomieszczenia i brak zaplecza, stale była zmuszana zmniejszać powierzchnię kącika czytelniczego. W 1981 r. miejsc do użytkowania było 6, a od 1985 r. już tylko 4. Korzystanie z księgozbioru podręcznego było znacznie utrudnione, podobnie jak gromadzenie i opracowanie zbiorów.

Na początku lat 80. zwiększono zatrudnienie w bibliotece o pełny etat. Wówczas pracę rozpoczęła Maria Krawiec. Kiedy dotychczasowy dyrektor - Czesława Kocyba - w 1987 r. przeszła na emeryturę, to właśnie ona objęła jej stanowisko, które piastowała do 2007 roku. Przyjęto też kolejne bibliotekarki - Krystynę Olesiak oraz Barbarę Maj.

Lata 1987-1990 to okres szybkiego rozwoju sieci bibliotecznej na terenie miasta. Utworzono wtedy kolejne filie: w Borze Biskupim (1987), Podlesiu (1988), Starym Bukownie (1989), w Podlipiu i Laskach (obie w 1990), które wyposażono w sprzęt i meble biblioteczne oraz księgozbiory. W filii w Borze Biskupim rozpoczęła pracę emerytowana dyrektor Czesława Kocyba, a następnie Zofia Marcela (do 2013). W Podlesiu pracowały kolejno - Elżbieta Knap oraz Małgorzata Rapacz i Mirosława Rapacz. W Starym Bukownie zatrudniona była Krystyna Olesiak, a następnie Renata Koper. Filią w Laskach zarządzała Halina Makowska, a w Podlipiu - Zofia Buczyńska. Należy wspomnieć, że w późniejszym czasie niektórzy bibliotekarze byli zatrudniani wymiennie w poszczególnych placówkach bibliotecznych.

W 1989 roku, w wyniku podjętych rozmów z Dyrekcją Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław”, biblioteka główna otrzymała dodatkowe pomieszczenia w tym samym budynku, w którym się dotychczas mieściła. Uruchomiono wówczas oddział dla dzieci i młodzieży oraz czytelnię ogólną liczącą 16 miejsc. W dodatkowej części znalazły się: wypożyczalnia dla dorosłych, gabinet dyrektora, pokój gromadzenia i opracowania zbiorów, a następnie wypożyczalnia kaset wideo, które gromadzone były w latach 1990-2004. Obie części biblioteki miały osobne wejścia dla czytelników i obejmowały 114 m², a księgozbiór liczył 23727 woluminów.

Na początku 1990 r. wszystkie biblioteki sieci gromadziły w sumie 65480 woluminów, zarejestrowano w nich 3941 czytelników i 79457 wypożyczeń. W tym też roku cały zbiór wzbogacił się o 4302 książki przejęte z likwidowanej Biblioteki Zakładowej ZGH „Bolesław”.

Po rozdzieleniu jednostek administracyjnych Bolesławia i Bukowna w roku 1991, biblioteka wróciła do poprzedniej nazwy: Miejska Biblioteka Publiczna, a filie w Krzykawce, Laskach i Podlipiu zostały włączone do sieci Gminnej Biblioteki w Bolesławiu, dotychczasowej filii biblioteki w Bukownie. Od tego roku w strukturze MBP w Bukownie pozostawały cztery filie biblioteczne: Filia nr 1 w Wodącej, Filia nr 2 w Borze Biskupim, Filia nr 3 w Podlesiu oraz Filia nr 4 w Starym Bukownie.

W kolejnych latach na stanowiska bibliotekarzy w bibliotece przyjęto: Izabelę Borowiecką, Krystynę Lubaszkę, Edytę Jędrzejek, Anetę Czekał-Ostrowską, Annę Pawłowską, a w późniejszych latach Jacka Krampusa i Katarzynę Brudniak.

W roku 1996 biblioteka obchodziła jubileusz czterdziestolecia istnienia. W uroczystościach uczestniczyli m.in. przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Katowicach, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olkuszu oraz Zarząd Miasta Bukowno. W tym też roku biblioteka wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Katowicach była organizatorem XIII Dni Literatury dla Dzieci i Młodzieży. W imprezie, która odbyła się pod hasłem „Na tropach przygody”, uczestniczyło wiele bibliotek publicznych z województwa katowickiego.

Ważny dla biblioteki był rok 1997, bowiem po likwidacji hotelu robotniczego zaczęła użytkować

cały parter, czyli 270 m². Wówczas księgozbiór liczył 32152 egz., zgromadzono także 1487 kaset wideo.

W roku 1998 działalność biblioteki, wyróżniającej się bardzo dobrymi wynikami w upowszechnianiu książki i czytelnictwa, została dostrzeżona i doceniona przez Ministra Kultury i Sztuki, który przyznał nagrodę dyrektorowi biblioteki, Marii Krawiec (stało się tak m. in. dlatego, że w latach 1994-1998 biblioteka zajmowała I miejsce pod względem liczby czytelników i zakupu nowości w grupie miast poniżej 100 tysięcy mieszkańców w województwie katowickim). To nie był jednak koniec sukcesów, ponieważ odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” uhonorowano pracownika biblioteki – Grażynę Szelaę. W związku z wyróżniającą się działalnością, w roku 1998 bibliotekę odwiedziło Radio Katowice, a Wydawnictwo Książnica zorganizowało promocję nowo wydanej książki Danielle Steel „Radość przez łzy”.

Smutną kartą w historii biblioteki zapisał się dzień 7 listopada 1998 r. W godzinach wieczornych w oddziale dla dzieci i czytelników wybuchł pożar, na skutek którego biblioteka poniosła straty oszacowane na kwotę 25 tys. zł.

Nowe tysiąclecie okazało się kolejnym momentem przełomowym dla biblioteki, bowiem od połowy roku 2000 w jej strukturę weszła księgozbiór, która przejęła prace finansowo-księgowo biblioteki dotychczas wykonywane przez referat Urzędu Miejskiego. W bibliotece rozpoczęła także działalność Czytelnia Internetowa. To dzięki niej biblioteka, realizując tzw. Program Ikonka, jako pierwsza w Bukownie udostępniała Internet. W tym samym roku MBP w Bukownie odwiedziła delegacja dyrektorów najważniejszych bibliotek publicznych z Norwegii, Belgii, Czech i Finlandii, której towarzyszył dyrektor Wojewódzkiej Biblio-

teki Publicznej w Krakowie Jacek Wojciechowski. Spotkanie to odbyło się w ramach Festiwalu Europejskich Miast Kultury - Kraków 2000.

W tym czasie również aż o 3356 woluminów zwiększył się księgozbiór techniczny biblioteki, który przekazała Dyrekcja Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław”. Wśród książek znalazło się wiele pozycji poszukiwanych przez czytelników.

Rozpoczęto także proces komputeryzacji biblioteki w zakresie tworzenia bazy katalogowej w systemach komputerowych, takich jak: System Informacji Bibliotecznej (SIB), Integrated Scientific Information Service (ISIS) oraz Małe Automacyjne Katalogi (MAK). Jednak te próby rejestracji zbiorów nie przyniosły oczekiwanych rezultatów z powodów niezależnych od biblioteki.

Rok 2003 skutkowałam I miejscem w powiecie olkuskim pod względem liczby użytkowników i wypożyczeń w przeliczeniu na stu mieszkańców. W tym okresie w bibliotece gościli m.in. Wanda Chotomska, Marta Fox, Ewa Stadtmüller, Jan Paweł Krasnodębski, Anna i Łukasz Dębscy oraz Wioletta Piasecka. Wtedy też na prośbę Polskiej Izby Książki Miejska Biblioteka Publiczna w Bukownie włączyła się w ogólnopolską akcję tworzenia kanonu książek dla dzieci i młodzieży, w którym w efekcie znalazło się 25 tytułów typowanych przez bibliotekę w Bukownie.

Szczególnym momentem dla biblioteki był 10 maja 2005 r., bowiem wówczas rozpoczęła ona działalność w nowej siedzibie - Centrum Kultury im. Jana Pawła II przy ulicy Kolejowej. Powierzchnia w nowym lokalu pozwoliła na rozmieszczenie zbiorów w następujący sposób: na parterze znajduje się wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży oraz czytelnia ogólna, zaś w przyziemiu ulokowano wypożyczalnię literatury popu-

larnonaukowej, wypożyczalnię literatury pięknej oraz czytelną internetową.

Miejska Biblioteka Publiczna w Bukowni 11 maja 2006 r. obchodziła jubileusz 50-lecia działalności. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie, Starostwa Powiatowego w Olkuszu, władze miasta i radni Bukowna oraz przedstawiciele Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olkuszu, a także dyrektorzy miejskich instytucji. Uroczystość uświetnił recital Haliny Skubis, wykładowcy Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach oraz występ młodzieży z Bukowna.

Również w 2006 roku udało się uzyskać dotację Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W ramach programu „Promocja czytelnictwa” odbyły się spotkania autorskie z pisarzami: Wiesławem Drabikiem, Izabelą Sową, Beatą Ostrowicką, Kazimierzem Szymeczko, a także z podróżnikiem Władysławem Grodeckim. Gościliśmy też Krzysztofa Petka i Józefa Niewdanę. Dzięki dofinansowaniu zorganizowano również kurs szybkiego czytania dla uczniów miejscowych gimnazjów, a dla najaktywniejszych czytelników - wycieczki do Biblioteki Śląskiej, Jagiellońskiej i Ossolineum oraz wyjazd na Targi Książki w Krakowie i spektakl do Teatru Słowackiego w Krakowie. Dla dzieci, w lokalu biblioteki, odbyło się przedstawienie kukielkowe „O wilku i kozłętach” z udziałem aktorów Teatru Lalki i Aktora „Parawan” oraz spotkanie przedszkolaków z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia. Akcję promocyjną zakończył konkurs dla młodzieży szkolnej „Jeźycjada” (dotyczący twórczości Małgorzaty Musierowicz) z cennymi nagrodami. Konkurs cieszył się powodzeniem i był kontynuowany

w kolejnych latach dla uczniów szkół powiatu olkuskiego z inicjatywy samej biblioteki, podobnie jak obchody Święta Pluszowego Misia dla przedszkolaków Miejskiego Przedszkola w Bukowni.

Wśród wielu konkursów czytelniczych, organizowanych w ostatnich latach przez bibliotekę, na uwagę zasługuje Powiatowy Konkurs Czytelniczy „Po drugiej stronie czasu”, a także „Bukowno - moje miejsce, moje życie, mój świat...” zorganizowany z okazji 50-lecia nadania praw miejskich dla Miasta Bukowna.

Kolejne zmiany przyniósł rok 2007, kiedy funkcję dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukowni zaczęła pełnić Małgorzata Rusek.

Biblioteka stale się rozwija i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom czytelników. Z tego powodu oprócz podstawowej działalności, jaką jest gromadzenie, opracowanie, przechowanie oraz udostępnianie zbiorów, prowadzi od wielu lat lekcje biblioteczne dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, organizuje konkursy czytelnicze i spotkania autorskie z pisarzami. Od wspomnianego roku 2007 bibliotekę odwiedzili: Ewa Chotomska i ponownie Wanda Chotomska, gościli również: Joanna Papuzińska, Beata Gawryluk, Anna Onichimowska, Olgerd Dziechciarz, Tomasz Rzeczycki, Grzegorz Kasdepke, Paweł Beręsewicz, Marcin Pałasz, Grażyna Bąkiewicz, Joanna Olech, Marcin Brykczyński, Agnieszka Podolecka, Renata Piątkowska, a także ksiądz Andrzej Biernacki. Ponownie odbyło się spotkanie z Anną i Łukaszem Dębskimi - pochodzącymi z Bukowna autorami książek dla najmłodszych.

Wszystkie ważniejsze wydarzenia, spotkania z czytelnikami oraz konkursy są udokumentowane w pamiątkowej Złotej Księdze Biblioteki, a od roku 2011 również na stronie internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukowni.

Niestety rok 2012 przyniósł likwidację Filii nr 4 w Starym Bukownie, której działalność od 2006 r. ze względu na warunki lokalowe była zawieszona. Na obecną sieć biblioteczną, oprócz biblioteki głównej, składają się trzy filie: Filia nr 1 przy ul. Wodącej - od 2004 r. kieruje nią Mirosława Sadowska, Filia nr 2 przy ul. Wiejskiej - od 2014 r. pracuje w niej Justyna Markiewicz oraz Filia nr 3 przy ul. Olkuskiej - od 2006 r. zarządza nią Renata Koper.

Księgozbiór Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie oraz jej filii systematycznie się powiększa. Na koniec 2015 r. liczył 84536 woluminów, zarejestrowano 3950 użytkowników, wszystkich odwiedzin 29545, a wypożyczeń książek i czasopism 45715. Aktualnie trwa proces komputeryzacji zbiorów we wszystkich bibliotekach sieci w systemie MAK+, a katalogi są dostępne w Internecie.

Działalność biblioteki w ostatnich latach to szeroko rozumiana praca zarówno z młodszym, jak i starszym czytelnikiem. Każda biblioteka sieci dysponuje stanowiskami komputerowymi dla użytkowników - sprzęt udało się pozyskać m.in. dzięki Programowi Rozwoju Bibliotek. Prowadzone są zajęcia edukacyjne i oświatowe, takie jak: nauka języka angielskiego dla maluchów, „Sieciaki”, „Bezpieczny Internet” - mająca na celu ochronę dzieci przed niebezpieczeństwami płynącymi z Internetu akcja prowadzona we współpracy z Komisariatem Policji w Bukownie, kurs komputerowy 50+ przeznaczony dla seniorów i cieszący się ogromnym zainteresowaniem, projekt „O finansach... w bibliotece”. Także do osób starszych skierowane były „Akcja: e-motywacja” oraz „Spotkania z pasjami”, organizowane wspólnie z Fundacją Orange. Miały za zadanie aktywizację oraz wspieranie w indywidualnym

i społecznym rozwoju ludzi starszych.

Wśród imprez literackich, jakie organizują wszystkie biblioteki sieci, należy wymienić spotkania autorskie: z Barbarą Kosmowską, Łukaszem Jaroszem, Melanią Kapelus, konkurs rysunkowy o Gruzji, konkursy czytelnicze „Potyczki z Mikołajkiem”, „Potyczki z Mary Poppins”, poranki bajkowe z przedszkolakami, w czasie ferii i wakacji organizowane są zajęcia z książką dla maluchów, raz w roku w lutym przeprowadzany jest konkurs Literacka Walentynka. Od kilku lat dzieci w wieku 7-12 lat spędzają w bibliotece „Noc z Andersenem”, w czasie której odwiedzają nas przedstawiciele władz miasta (m.in. burmistrz, sekretarz, radni), zaprzyjaźnieni strażacy i policjanci, weterynarz. Tradycją stało się już, że wspólnie z dziećmi sadzimy baśniowe drzewko. Należy wspomnieć także o spotkaniach w Klubie Przyjaciół Biblioteki i Nocy Bibliotek, a także o wystawach: książek zakazanych, robótek ręcznych i fotograficznych (organizowanych we współpracy z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Olkuszu) oraz o Narodowym Czytaniu, które odbywa się już od kilku lat na początku września i ma na celu m.in. popularyzację literatury polskiej.

W 2015 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Bukownie wzięła udział w ogólnopolskim programie edukacji obywatelskiej „Czytam sobie w bibliotece”, a jako jedna z 50 wybranych bibliotek na terenie całej Polski uczestniczyła w projekcie „Go go go pro!” W jego ramach odbyły się warsztaty z programowania, wykorzystujące klocki Lego Mindstorms dla młodzieży, a także spotkania informacyjno-doradcze dla lokalnych decydentów.

W bibliotece działa Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży, Klub Miłośników Robótek Ręcznych i Klub Motyli Książkowych. Popularnością

wśród dzieci cieszy się z kolei Piątek z książką - „Chodź opowiem Ci...”. Co miesiąc na stronie internetowej publikujemy zagadkę literacką. Odbywają się także spotkania Klubu Miłośników Zwierząt, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem, a prowadzone są przez zaprzyjaźnionego weterynarza lek. wet. Marka Wasiaka. Dzieci mają możliwość poznać bliżej różne zwierzęta, odbyły także wycieczki do stadniny koni i ZOO w Chorzowie.

Miejska Biblioteka Publiczna w Bukownie wraz z filiami, dzięki swojej działalności popularyzującej wiedzę, książkę i czytelnictwo, cieszy się od wielu lat uznaniem wśród użytkowników, zajmuje też wysokie miejsca w rankingach opracowywanych przez dziennik „Rzeczpospolita” oraz Instytut Książki. W 2011 r. MBP zajęła 39. miejsce w Polsce i 5. w województwie, a w roku 2015 znalazła się na 96. miejscu w kraju i 10. miejscu w województwie.

Na uwagę zasługuje także fakt, że biblioteka otrzymała wiele dyplomów, certyfikatów oraz podziękowań za uczestnictwo w projektach, programach, akcjach. Są wśród nich m.in.: certyfikat promocji czytelnictwa za projekt „Czytam sobie w bibliotece”, certyfikat w III edycji projektu „O finansach... w bibliotece”, dyplom uczestnictwa I Edycji Konkursu Akcji „Czytam Polskie”, certyfikat „Biblioteki z p@sją” - Orange dla bibliotek, wyróżnienie „Latarnicy Polski Cyfrowej”, podziękowania Prezydenta RP za udział w „Narodowym Czytaniu”.

Na co dzień biblioteka świadczy także usługi kserograficzne, laminowania i bindowania, można również skanować i drukować. Duże znaczenie w życiu współczesnego człowieka mają nowe technologie, dlatego idąc z duchem czasu Miejska Biblioteka Publiczna wykupiła dostęp on-line do

2013 elektronicznych publikacji w IBUK LIBRA - nowoczesnej platformie edukacyjnej, pozwalającej na czytanie w dowolnym miejscu i o dowolnej porze. Natomiast czytelnicy, którzy wolą tradycyjny sposób lektury, w bibliotece głównej i jej filiach znajdą ciekawe pozycje książkowe z każdej dziedziny wiedzy i rodzaju literatury. Można również liczyć na profesjonalną pomoc bibliotekarzy.

W międzyczasie promowana jest biblioteka, literatura i czytelnictwo. Odbywa się to zarówno poprzez organizację szeregu zajęć, jak również kampanie prowadzone na stronie internetowej i koncie Facebook.

Warto wspomnieć, że biblioteka jest instytucją kultury finansowaną z budżetu miasta Bukowno, lecz wspierają nas także Biblioteka Narodowa oraz Instytut Książki.

Kalendarium

11.05.1956 r. - założenie Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Bukownie przy ul. 1 Maja - kierownikiem została Wanda Łaska

1960 r. - nowa siedziba biblioteki - hotel robotniczy Kombinat Górnictwo-Hutnictwo „Bolesław” przy ul. Wojska Polskiego

1962 r. - zmiana nazwy biblioteki na Miejska Biblioteka Publiczna wraz z nabyciem przez Bukowno praw miejskich

1968 r. - utworzenie Koła Przyjaciół Biblioteki (działało do 1973 r.)

1975 r. - zmiana nazwy biblioteki na Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Bukownie w wyniku reformy administracyjnej kraju i włączenie miasta do woj. katowickiego

1975 r. - włączenie w strukturę biblioteki filii w Wodącej, Bolesławiu i Krzykawce

1977-1983 r. - uruchomienie czterech punk-

tów bibliotecznych w Przymiarkach, Podlesiu, Podlipiu i jednostce wojskowej w Bukownie

1987 r. - Maria Krawiec nowym Dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie

1987 r. - utworzenie filii w Borze Biskupim

1988 r. - utworzenie filii w Podlesiu

1989 r. - utworzenie filii w Starym Bukownie

1989 r. - uruchomienie w głównej siedzibie biblioteki przy ul. Wojska Polskiego oddziału dla dzieci i młodzieży oraz czytelnii ogólnej. Wyodrębniono wówczas wypożyczalnię dla dorosłych, gabinet dyrektora, pokój gromadzenia i opracowania zbiorów, wypożyczalnię kaset wideo, która działała w latach 1990-2004

1990 r. - utworzenie filii w Podlipiu

1990 r. - utworzenie filii w Laskach

1991 r. - powrót do nazwy Miejska Biblioteka Publiczna z powodu podziału jednostek administracyjnych Bukowna i Bolesławia, w wyniku czego odłączono filie w Krzykawce, Laskach i Podlipiu

1996 r. - jubileusz 40-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie

1996 r. - organizacja XIII Dni Literatury dla Dzieci i Młodzieży pod hasłem „Na tropach przygody” wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Katowicach

1997 r. - nagroda „Zasłużony Działacz Kultury” dla wieloletniego pracownika biblioteki - Grażyny Szelağ

1998 r. - nagroda Ministra Kultury i Sztuki dla Dyrektora Marii Krawiec

1998 r. - wizyta Radia Katowice w bibliotece

07.11.1998 r. - pożar w bibliotece

1999 r. - promocja książki Danielle Steel „Radość przez łzy” zorganizowana przez Wydawnictwo Książnica

2000 r. - utworzenie własnej księgowości oraz

czytelnii internetowej

2000 r. - wizyta delegacji dyrektorów bibliotek publicznych z Norwegii, Belgii, Czech i Finlandii oraz Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie Jacka Wojciechowskiego w ramach Festiwalu Europejskich Miast Kultury - Kraków 2000

2003 r. - zajęcie I miejsca w powiecie olkuskim pod względem liczby użytkowników i wypożyczeń

05.2005 r. - przeniesienie biblioteki do nowej siedziby - Centrum Kultury im. Jana Pawła II przy ul. Kolejowej

11.05.2005 r. - 50-lecie istnienia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie

2006 r. - zawieszenie działalności Filii nr 4 w Starym Bukownie (ul. Sławkowska)

2007 r. - objęcie stanowiska Dyrektora przez Małgorzatę Rusek

2011 r. - uruchomienie strony internetowej mbpbukowno.pl

2012 r. - likwidacja Filii nr 4 w Starym Bukownie (ul. Sławkowska)

2014 r. - początek prac bibliotecznych w systemie MAK+

2015 r. - pełny katalog dostępny na stronie internetowej biblioteki

2016 r. - 60-lecie istnienia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie

Artykuł powstał z okazji diamentowego jubileuszu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie - aby przypomnieć wydarzenia z historii biblioteki oraz ludzi, którzy ją tworzyli i rozwijali.



Il. 1. XIII Dni Literatury pod hasłem „Na tropach przygody” - 1996 r.



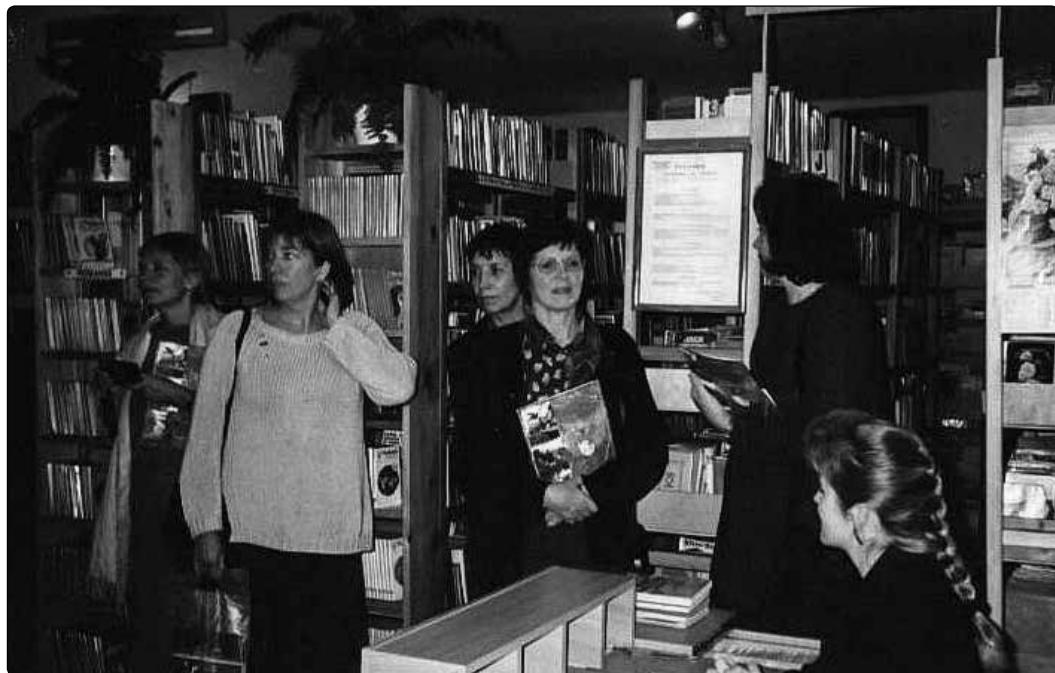
Il. 2. Radio Katowice z wizytą w naszej bibliotece (od lewej Maria Krawiec, dziennikarke radiowi, Bożena Bogajewska-Piętka, Barbara Maj, Aneta Czekaj-Ostrowska) - 1998 r.



Il. 3. Promocja książki Daniel Steel „Radość przez łzy” - 1999 r.



Il. 4. Pożar w bibliotece -1998 r.



Il. 5. Delegacja bibliotek z Finlandii, Belgii, Czech, Norwegii - 2000 r.



Il. 6. Przeprowadzka biblioteki - 2005 r.



Il. 7. Spotkanie autorskie z Anną Kaszubą-Dębską i Łukaszem Dębskim - 2003 r.



Il. 8. Spotkanie autorskie z Beatą Ostrowicką - 2006 r.



Il. 9. Konkurs czytelniczy „Jeźycjada”



Il. 10. Spotkanie autorskie z Krzysztofem Petkiem - 2006 r.



Il. 11. Spotkanie autorskie z Barbarą Gawryluk - 2007 r.



Il. 12. Spotkanie autorskie z Olgerdem Dziechciarzem - 2007 r.



Il. 13. Spotkanie autorskie z Grzegorzem Kaspeke - 2008 r.



Il. 14. Klub Miłośników Zwierząt

